



Robert Krzysztof Tabaszewski

# ADWOKACI NOWEGO SĄCZA DO 1945 ROKU



**Robert Krzysztof Tabaszewski**

**ADWOKACI  
NOWEGO SĄCZA  
DO 1945 ROKU**

**BIBLIOTEKA „ROCZNIKA SĄDECKIEGO”**

Nowy Sącz 2014

Komitet Redakcyjny:  
Feliks Kiryk (przewodniczący)

Członkowie:

Tadeusz Aleksander, Tadeusz Duda, Julian Dybiec,  
Bolesław Faron, Józef Hampel, Bogusław Kołcz,  
Maria Kruczek, Jan Lach, Franciszek Leśniak,  
Jerzy Leśniak, Leszek Migrała (sekretarz redakcji), Antoni Szczepanek,  
Michał Śliwa, Robert Ślusarek, Sławomir J. Tabkowski,  
Jan Wnęk, Michał Załona, Leszek Zakrzewski

Na okładce: budynek sądu w Nowym Sączu – zdjęcie z okresu międzywojennego

Recenzent: Tomasz J. Kotliński

Redakcja techniczna: Maciej Florek, Leszek Migrała

Korekta: Maciej Florek, Leszek Migrała

Adres redakcji:

33-300 Nowy Sącz, Rynek 22 I p., tel. 18 44 86 773, 18 44 86 777

Wydawcy:

Prezydent Miasta Nowego Sącza  
Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Nowym Sączu

**Sfinansowano z budżetu Miasta Nowego Sącza**

ISBN 978-83-933269-4-5

Skład, druk: Drukarnia „GOLDRUK”, 33-300 Nowy Sącz  
ul. Kościuszki 28, tel. 18 444 22 13  
[www.goldruk.eu](http://www.goldruk.eu)

## WSTĘP

Zapotrzebowanie na wykwalifikowaną pomoc prawną istniało od początku lokacji Nowego Sącza, choć w zróżnicowanym zakresie. Początkowo adwokatów ceniono na dworach magnackich i szlacheckich, a tych ostatnich na Sądeczczyźnie nie brakowało. Relacje pomiędzy adwokatami a społecznością nowosądecką nie ograniczały się jedynie do świadczenia usług prawnych. Wielu wybitnych przedstawicieli miasta wywodziło się z adwokatury, a członkowie sądeckiej palestry wywarli wpływ na kształtowanie się kultury regionu. Przyczyniali się także do podniesienia świadomości prawnej jego mieszkańców. Celem niniejszej pracy jest uchwycenie i przekazanie Czytelnikowi tego wielowątkowego zagadnienia.

W przeciwieństwie do przedstawicieli innych zawodów inteligenckich, dla których Nowy Sącz był jedynie przystankiem na drodze do dalszej kariery, adwokaci, zazwyczaj mający już stopień doktora, posiadający praktykę i doświadczenie zawodowe, przyjeżdżali tu z bagażem doświadczeń, zaznajomieni z aktualnymi problemami społeczno-politycznymi. Nierzadko posiadali sprecyzowane poglądy i związani byli z określonymi kręgami politycznymi. Osiedlenie się w mieście stwarzało możliwość szybkiego awansu społecznego i zawodowego. Większość z przedstawicieli palestry zostawała w Nowym Sączu, zakładała swoje rodziny, przekazując tradycje młodszym członkom rodziny. W mieście tworzyły się kręgi prawnicze, które miały wpływ na funkcjonowanie i życie polityczne miasta, przemiany społeczno-gospodarcze oraz działalność kulturalną i artystyczną.

Dzieje palestry, to przede wszystkim historia ludzi, którzy ją tworzyli, a dopiero w dalszej kolejności suma spraw prowadzonych przez adwokatów. O ile jednak możliwe jest zwięzłe opisanie życia zawodowego i rodzinnego członków miejscowej palestry, o tyle systemowe ujęcie problematyki zastępstwa procesowego napotyka już pewne problemy metodologiczne, a przede wszystkim ontologiczne. Nie ułatwia tego podstawowa zasada adwokacka, mówiąca o nieograniczonym w czasie obowiązku zachowania wszystkiego w tajemnicy. Dodatkową trudność dla badacza zajmującego się historią lokalnych społeczności jest rozproszenie materiału źródłowego. Ze względu na stan literatury zdecydowano o przyjęciu czwórdzielnej koncepcji podziału pracy. Punktami decydującymi o strukturze rozdziałów były daty: lokacji Nowego Sącza w 1292 r., powstania ograniczonego samorządu adwokackiego w 1849 r., odzyskania niepodległości w 1918 r., wybuchu II wojny światowej. Pracę uzupełniają sumaryczne zestawienie życiorysów adwokatów prowadzących w tym czasie praktykę w Nowym Sączu.

Opracowanie niniejsze prawdopodobnie nie ujrzałoby światła dziennego, gdyby nie znaczący postęp w podejściu do badania dziejów Adwokatury Polskiej, jaki dokonał się w ostatnich kilku latach. Wspomnieć należy w tym miejscu publikacje Tomasza J. Kotlińskiego, Adama Redzika, Marcina Zaborskiego (na szczególne podkreślenie zasługuje opracowanie Tomasza J. Kotlińskiego *Historia Krakowskiej Izby Adwokackiej*). W analizie zagadnień *stricte* regionalnych podstawą badań były liczne spisy, listy i zestawienia adwokackie sporządzone przez organy izb adwokackich w Tarnowie i Krakowie. Informacje o praktykujących adwokatach autor niniejszej publikacji poszerzał o wzmianki zawarte w trzytomowym dziele *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, „Roczniku Sądeckim” i „Almanachu Sądeckim” oraz w wielu innych opracowaniach naukowych i popularnonaukowych, a także wspomnieniach i materiałach procesowych znajdujących się w Archiwum Narodowym Oddział w Nowym Sączu.

# ROZDZIAŁ I

## OD CZASÓW STAROPOLSKICH DO POŁOWY XIX WIEKU

Instytucja doradcy prawnego i pośrednika, kryjąca się za łacińskimi słowami „*advocatus*” i „*patronus*” funkcjonowała już w średniowieczu. W czasach piastowskich istniały sądy wiecowe i książęce (królewskie), przed którymi podsądny stawał osobiście, a o winie i karze rozstrzygał samodzielnie monarcha<sup>1</sup>. Pełnomocnicy procesowi nie stanowili wyodrębnionej grupy zawodowej zorganizowanej na zasadach samorządu. W strukturze stanowej dominowało nadal zastępstwo procesowe oparte na więzach rodzinnych i małżeńskich<sup>2</sup>. W późniejszych wiekach upowszechniła się zasada, że umocowanie adwokata wyrażone wolą reprezentowanego znalazło swoje odzwierciedlenie w pełnomocnictwie zeznanym, a następnie wpisywanym do ksiąg sądowych.

Trudno jednoznacznie przesądzić, kiedy na Sądcecczyźnie pojawili się pierwsi zastępcy procesowi. Sądy miejskie powstawały wraz z lokowaniem miast na prawie magdeburskim, podobnie jak sądy grodzkie, których siedziby określono w przywileju koszyckim z 1374 r. O pełnomocnikach występujących w tym czasie na ziemi sądeckiej nie zachowało się zbyt wiele informacji<sup>3</sup>. Adwokaci występowali początkowo przypuszczalnie przed sądami miejskimi<sup>4</sup>. Sądcecczanie mieszkający na terenie miasta od momentu jego lokacji w 1292 r. podlegali jurysdykcji właśnie tego sądu. Możliwości obrony przed sądami miejskimi były ograniczone, choć praktyka przyznawania i realizowania prawa do obrońcy dobrze już funkcjonowała. Ukształtowanie profesji zajmującej się reprezentowaniem innych osób dokonało się dopiero kilka wieków później<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004, s. 78.

<sup>2</sup> S. Janczewski, *Udział adwokatury w kształtowaniu kultury Polski przedrozbiorowej*, „Pal” 1966, nr 8, s. 20.

<sup>3</sup> Zob. L. Łysiak, *Sąd wyższy prawa niemieckiego w grodzie sądeckim*, „Zasopismo prawno-histeryczne” 1984, z. 1, s. 36-37.

<sup>4</sup> A. Redzik, *Adwokatura lubelska przed wiekami*, [w:] *Szkice o dziejach adwokatury lubelskiej. 90-lecie Izby Adwokackiej w Lublinie*, P. Sendecki (red.), Lublin 2009, s. 27-28.

<sup>5</sup> O zastępstwie prawnym w rozumieniu obecnego art. 95 § 2 Kodeksu Cywilnego świadczą przekazy XIV-wieczne, określające pełnomocników terminami *procurator* i *prolocutor*. O ile termin *procurator* oznaczał obrońców powoływanych w charakterze pełnomocników, o tyle *prolocutor* zarezerwowany był dla mówców przemawiających za osobę. Zob. S. Janczewski, *Dzieje adwokatury w dawnej Polsce*, Warszawa 1970, s. 4-9; M. Zaborski, *Zarys ustroju i dziejów Adwokatury Polskiej*, „Pal” 2003, nr 11-12, s. 56-57; A. Bereza, *Rys historyczny profesjonalnego świadczenia po-*

Funkcję pełnomocnika przed sądami miejskimi mógł pełnić początkowo każdy, kto legitymował się zdolnością do czynności prawnych, a w szczególności krewni i bliscy strony, a do XVI w. także kobiety i duchowni. Potwierdzały to Statuty Wiślickie Kazimierza Wielkiego stanowiące, że strona „może i powinna mieć swojego rzecznika”. Funkcję zastępcy procesowego mógł pełnić jedynie szlachcic posesjonat dojrzały wiekiem, wcześniej niekarany i moralnie nienaganny, obeznany w prawie i miejscowych stosunkach. Od 1423 r., mocą statutu Władysława Jagiełły, czynności adwokackich nie mogli podejmować się sędziowie. Pierwsi adwokaci nie traktowali swojej profesji jako działalności zarobkowej, nie pobierali honorarium, świadcząc usługi głównie na rzecz najbliższej rodziny i przyjaciół. Na sali sądowej dominował język polski i łacina, a udział fachowego pełnomocnika strony uznawały za zbędną fanaberię, zwłaszcza w sprawach cywilnych<sup>6</sup>.

Zasada wyrażona w art. 1 Statutów Nieszawskich (1454), stanowiąca, że nikt nie będzie więziony bez prawomocnego wyroku sądowego, podniosła autorytet sądów i umocniła zasadę kontrydiktoryjności procesu, co w znaczny sposób wpłynęło na pozycję i prestiż pełnomocników uczestniczących w postępowaniach<sup>7</sup>. Postanowienia Przywilejów Piotrkowskich z 1496 r. rozwinęły powyższe gwarancje, w sytuacji bowiem, gdy strona nie umiała sprawy należycie poprowadzić, miała trudności w mowie, a nie posiadała zastępcy spośród rodziny lub znajomych, sąd z urzędu udzielał jej należnego pełnomocnika. W sprawach karnych, gdzie oskarżoną była kobieta, sąd był zobligowany przyznać jej obrońcę z urzędu. Mimo to udział adwokata często sprowadzał się do wysuwania okoliczności łagodzących, w sprawach karnych nie mógł bowiem podważać zasadniczych podstaw oskarżenia.

W Krakowie o pierwszych obrońcach występujących przed sądem miejskim można mówić na przełomie XVI i XVII w. Opierając się na przekazach średniowiecznych należy wymienić nazwiska najstarszych polskich adwokatów. W XIV w. zastępstwem procesowym zajmował się Andrzej z Upale. W sporze z 1318 r. pełnomocnikiem biskupa krakowskiego był jurysta Iwon. W sporach z Zakonem Krzyżackim Kazimierza Wielkiego reprezentował w 1338 i w 1339 r. Bartold z Raciborza. W 1420 r. Paweł Włodkowic występował we Wrocławiu przed międzynarodowym sądem Zygmunta Luksemburskiego<sup>8</sup>. W Nowym Sączu obrońcy w sprawach karnych z pewnością występowali już na początku XVII w. Marian Mikołajczyk podaje, że w Nowym Sączu po raz pierwszy odnotowano obecność obrońcy w 1629 r.,

---

*mocy prawnej w Polsce*, [w:] *Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania*, A. Bereza (red.), Warszawa 2010, s. 16-17; W. Szafrąński, *Prawniczy światek w osiemnastowiecznej Polsce*, „Pal” 2007, nr 1-2, s. 171.

<sup>6</sup> Zob. S. Płaza, *Powstanie i rozwój chłopskich sądów wójtowskich w Sądziecczyźnie XVI – XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace prawnicze” 1966, z. 25, s. 44-68.

<sup>7</sup> A. Kisza, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995, s. 34.

<sup>8</sup> Zob. A. Redzik, T. J. Kotliński, *Historia adwokatury*, Warszawa 2012, s. 54.

co nie oznacza jednak, że nie był on powoływany wcześniej<sup>9</sup>. Zachowane protokoły z tamtego czasu są znacznie skrócone, pomijają wiele kwestii dotyczących samego przebiegu procesu. obrońców ustanawiano zasadniczo na wniosek oskarżonego, nierzadko wyznaczano ich spośród członków rady miejskiej. Posiedzenia sądu w Nowym Sączu odbywały się od 1315 r. w ratuszu, w górnej izbie radzieckiej<sup>10</sup>.

Prawo do korzystania z pomocy pełnomocnika w tym czasie było przywilejem osób należących do stanu szlacheckiego i bogatego patrycjatu, innych często nie było stać na taką pomoc. W Nowym Sączu z pomocy obrońcy korzystali jednak także chłopi, a nawet osoby z marginesu społecznego, i to wcale nie na zasadzie wyjątku<sup>11</sup>. Podaśnego najczęściej reprezentował najstarszy przedstawiciel rodziny, a w przypadku kobiet mąż, ewentualnie dalsi krewni<sup>12</sup>. O ile umocowanie głowy rodziny oparte na więzach rodowych, albo zwierzchnika osoby prawnej nie budziły wątpliwości, o tyle umocowanie profesjonalnego zastępcy musiało znaleźć swoje odzwierciedlenie w pełnomocnictwie zeznanym, a następnie wpisywanym do ksiąg sądowych. Rafał Mahler stawia tezę, że w drugiej połowie XVII i XVIII w. przed nowosądeckim sądem miejskim stawali w procesach cywilnych oraz karnych także Żydzi mieszkający zarówno w mieście, jak i na wsi. W Nowym Sączu nie istniał bowiem odrębny sąd wojewódzki dla Żydów, podobnie jak w Krakowie, Lublinie, Poznaniu czy Wilnie<sup>13</sup>.

O środowisku prawniczym Nowego Sącza na początku XVII w., nadmieniam ks. Jan Sygański SI, pisząc: „[...] należałoby wspomnieć o dość licznych podówczas w Nowym Sączu prawnikach, czyli pokątnych adwokatach, których atoli tak wykształcenie, jak wpływ moralny na mieszkańców, były bezsprzecznie wątpliwej wartości”. Do stanu adwokackiego występującego przed sądami miejskimi należeli w tym czasie m.in.: Alexander Brzezicki (w l. 1631–1648), Maciej Tessarowicz (w l. 1630–1633), Marcin Kowalecki (w l. 1644–1650), Sebastian Znamirowski (w l. 1630–1652), a także Maciej Żmijowski (w l. 1627–1639)<sup>14</sup>. Według opinii ks. Szymona Starowolskiego: „Nowy Sącz posiadał znaczną liczbę prawników, którzy za ugodzoną cenę dowolnie pełnili

---

<sup>9</sup> M. Mikołajczyk, *Prawo oskarżonego do obrony w praktyce sądów miejskich w Polsce XVI – XVIII wieku*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, J. Malec, W. Uruszczak (red.), Kraków 2001, s. 399.

<sup>10</sup> J. Sygański, *Wyroki ławicy sandeckiej 1652–1684: karta z dziejów dawnego sądownictwa prawa magdeburgskiego w Polsce*, Nowy Sącz 1918, s. 4; L. Migrała, *Ratusz w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2009, s. 4-5, 12.

<sup>11</sup> M. Mikołajczyk, dz. cyt., s. 410.

<sup>12</sup> S. Grodzki, *Akta w sprawach chłopskich hrabstwa tarnowskiego z połowy XVIII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970, s. 26.

<sup>13</sup> R. Mahler, *Z dziejów Żydów w Nowym Sączu w XVII i XVIII wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1965, nr 55, s. 37.

<sup>14</sup> J. Sygański, *Historia Nowego Sącza od wstąpienia dynastii Wazów do pierwszego rozbioru Polski*, Lwów 1901–1902, t. II, s. 223.

usługi, a więc że posiadał adwokatów, lecz Ci raczej przyczyniali się więcej do podsycania pieniactwa, aniżeli szerzenia oświaty i umacniania obyczajów<sup>15</sup>.

Po 1670 r. sądeczanie rzadko korzystali z pełnomocników sądowych, na co wpływ miało powszechne zubożenie. Władze miejskie nie miały środków na sfinansowanie nawet obligatoryjnej obrony, którą w innych okresach często ustanawiały, poza tym część głośnych procesów odbywała się poza miastem<sup>16</sup>. W 1661 r. w Nowym Sączu obrony oskarżonego podjął się Mikołaj Kumorek, a w 1666 r. kupiec Jan Krzepicki. W 1655 r. mieszczanin Wawrzyniec Gadowicz, przeciwko któremu w 1652 r. starsi cechu wytoczyli sprawę nieprzestrzegania zasad obowiązujących jego członków: nieplacenia składek członkowskich, nieuczestniczenia w obradach, a nawet sprzedaży towaru żydowskiego jako własnego<sup>17</sup>.

Znane są nazwiska kilku innych jeszcze obrońców sądeckich<sup>18</sup>. Zawodowym adwokatem był Wojciech Abramowski występujący w procesie wytoczonym przeciwko Elżbiecie Stepkowicowej w 1670 r. oskarżonej o czary. Podobnie patrycjusz Andrzej Adamowicz, który nie tylko podejmował się obrony, ale występował także w charakterze oskarżyciela. Sygański podkreśla, że był to wyjątkowo biegły prawnik, który posługiwał się cytatami z dzieł prawnych: *Speculum Saxonum*, *Ius Civile* oraz dopełniał swoich czynności obrończych poprzez składanie apelacji do sądu krakowskiego<sup>19</sup>. Obrońcą był także Jakub Miński, który w 1645 r. występował w obronie Łukasza Węglarczyka. W 1654 r. przed sądem miejskim w Nowym Sączu stawał oskarżony Jan Rostocki, chłop z miejscowości Roztoka, poddany księcia Aleksandra Lubomirskiego. Działął sam, bez udziału żadnego obrońcy, złożył obszerną mowę końcową, a po zakończeniu rozprawy wnosił o apelację. Jak podkreśla Mikołajczyk, trudno jednak uznać, że nie korzystał z fachowego doradztwa, bowiem powoływał się na Zwierciadło Saskie oraz opracowania Jodoka Damhoudera. W 1663 r. sąd nie zgodził się na odroczenie rozprawy, o co wnioskował adwokat podnoszący argument konieczności zastosowania dylacji zaraz po przeprowadzeniu tortur.

W praktyce sądów miejskich nie rozróżniano prawa do obrony od prawa do korzystania z obrońcy. Osoba, którą reprezentował pełnomocnik automatycznie traciła prawo zabierania głosu w swojej sprawie w momencie ustanowienia takiego obrońcy. Podkreślał to już Bartłomiej Groicki pisząc, że „kto sobie rzecznika jawnie od urzędu uprosi, już sam przed sądem mówić nie

<sup>15</sup> Sz. Starowolski, *Polonia sive status regni Poloniae descripto*, Kolonia 1632, s. 223 [cyt. za:] J. Sygański, dz. cyt., s. 284.

<sup>16</sup> Zob. A. Kersten, *Na tropach Napierskiego. W kręgu mitów i faktów*, Warszawa 1970, s. 187 i n.

<sup>17</sup> F. Leśniak, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. I, F. Kiryk (red.), Warszawa-Kraków 1992, s. 389.

<sup>18</sup> M. Mikołajczyk, dz. cyt., s. 399, 401.

<sup>19</sup> J. Sygański, *Wyroki...*, s. 39-40.

ma<sup>20</sup>. Adwokat zwracając się do sądu wypowiadał się w imieniu oskarżonego w ten sposób, że wcielał się w rolę oskarżonego, *de facto* stając się jego ustami<sup>21</sup>. W Nowym Sączu w procesie z 1670 r. Wojciech Abramowicz posługiwał się rodzajem żeńskim przy wygłaszaniu mowy obrończej. Przed sądem oskarżony był zobowiązany do wysłuchania złożonej przeciwko niemu skargi. Uczestniczył także w przesłuchaniu świadków. W 1666 r. oskarżony o kradzież wołu ostro polemizował ze świadkiem Wojciechem Kielbasą, przekonującym, że rozpoznał skórę i rogi po skradzionym zwierzęciu. W 1624 r. oskarżonych o dzieciobójstwo Jakuba i Jadwigę Trębskich oraz ich córkę przesłuchiowano z osobna w obecności adwokata<sup>22</sup>. W 1602 r. przed sądem w Nowym Sączu w sprawie testamentu stawał Jan Turaszowicz. W 1659 r. nieznanymi z nazwiska sędziami obrońca kwestionował zasadność stosowania tortur i wnosił o ich niestosowanie, a po wydaniu oskarżonego na męki próbował apelacji<sup>23</sup>.

Najważniejszym zadaniem obrońcy było wygłoszenie mowy końcowej, w której należało przekonać o celowości odparcia zarzutów oskarżenia, albo przynajmniej przytoczyć okoliczności pomniejszające winę oskarżonego, takie jak: działanie w obronie własnej, młody wiek sprawcy, pozostawanie w biedzie, nietrzeźwość w chwili zaistnienia czynu. Starano się kwestionować czynności przeprowadzone podczas postępowania dowodowego, powoływano się na znane dzieła prawnicze wnosząc zazwyczaj o uwolnienie bądź łaskę. Inne środki stosowane przez adwokata dotyczyły wnioskowania o zastosowanie rękojmi wobec osoby aresztowanej, prośb o odroczenie rozprawy oraz możliwości zawarcia ugody uwzględniającej zapłatę odszkodowania. W adwokackich mowach końcowych podnoszono zarzuty proceduralne. W 1670 r. Wojciech Abramowicz odniósł się do zarzutów zanim jeszcze oskarżoną oddano na tortury<sup>24</sup>.

W sądach miejskich adwokaci nie występowali jako przedstawiciele odrębnej grupy zawodowej. Inaczej było przed sądami szlacheckimi I instancji: grodzkimi i ziemskimi, gdzie uformowaniu się specyficznej grupy zawodowej towarzyszyły sprzyjające okoliczności, jednak i w tym przypadku szlachcice-palestranci nie utworzyli odrębnej korporacji. Na upowszechnienie się usług tzw. płatnych prokuratorów, zajmujących się zawodowo i zarobkowo prowadzeniem cudzych spraw, wskazuje już monarsze opodatkowanie z 1520 r., którego można było uniknąć jedynie przez złożenie przysięgi o niezawodowym charakterze świadczenia swoich usług, a następnie konstytucja sejmu krakowskiego z 1543 r. mówiąca wprost o tego rodzaju

---

<sup>20</sup> S. Janczewski, dz. cyt., s. 15-16.

<sup>21</sup> M. Mikołajczyk, dz. cyt., s. 404; M. Mikołajczyk, *Na drodze do powstania procesu mieszanego: zmiany w polskim procesie karnym w latach 1764–1794*, Katowice 1991, s. 98-99.

<sup>22</sup> *Tenże*, *Prawo oskarżonego...*, s. 404-407.

<sup>23</sup> *Tamże*, s. 407.

<sup>24</sup> *Tamże*, s. 408.

ju usługach<sup>25</sup>. Jednocześnie przyznano stronie możliwość dochodzenia odszkodowania od prokuratora działającego z winy umyślnej lub niedbalstwa. Kolejne ordynacje, wydane przez Zygmunta Augusta, ustanawiały pierwsze normy deontologiczne, czyli zawodowe przepisy etyczne<sup>26</sup>. W 1548 r. król wzywał prokuratorów, aby „z nieporządnymi pozwami i sprawami do sądu nie chodzili”, a w 1559 r. ustalono zasady postępowania i regulamin prokuratorów w sądzie królewskim i sejmowym<sup>27</sup>. Od 1505 r. obowiązywała zasada należytego umocowania, ustalona przez Aleksandra Jagiellończyka<sup>28</sup>.

Praktyka udzielania pisemnego pełnomocnictwa procesowego rozwinęła się dopiero w okresie wydania II i III Statutu Litewskiego (1566 i 1588). Pełnomocnictwo, dostępne początkowo jedynie senatorom, a następnie szlachcie, wymagało zachowania odpowiedniej formy, szczególnie tzw. klauzuli promisoryjnej<sup>29</sup>. Nie stanowiło to jednak dowodu zawarcia umowy prokuratora z pryncypałem, co następowało w chwili wynagrodzenia pełnomocnika. W momencie wypłacenia tzw. *salarium* powstawał obowiązek objęcia sprawy i poprowadzenia jej do końca przez prokuratora, nazywanego także patronem, a od XVIII w. także mecenasem<sup>30</sup>. W okresie saskim rozpowszechniło się pojęcie palestra, a uprawnienie do reprezentowania w sądzie osoby trzeciej określano mianem patronizacji<sup>31</sup>. Od końca XVI w. prawo do występowania w charakterze zastępcy procesowego uzyskali urzędnicy kancelarii większych miast w Polsce, nazywani także syndykami<sup>32</sup>. Obok uczestnictwa w palestrze trybunalskiej w Piotrkowie i Lublinie, usługi syndyków obejmowały w szczególności

---

<sup>25</sup> Konstytucja wprowadzała zasadę korzystania z usług płatnych prokuratorów, których zobowiązywała do powstrzymywania się od podejmowania niesłusznych spraw, sprawiania sądowi dodatkowych trudności, powodowania niczym nieuzasadnionych odroczeń, a także wysuwania nadmiernych roszczeń w pozwach o krzywdy i szkody. Takich „prokuratorów zuchwałych i wykraczających przeciwko temu statutowi” nakazywała sądowi odsyłać do króla, który miał prawo pozbawić „sprawowania funkcji prokuratora przed wszystkimi sądami: królewskimi, ziemskimi, grodzkimi”.

<sup>26</sup> Na temat obligu deontologicznego zob. Zob. R. K. Tabaszewski, *Etyka i odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów i radców prawnych jako przedsiębiorców*, [w:] *Człowiek – społeczeństwo – gospodarka. Perspektywa odpowiedzialności społecznej*, A. Zadroga, K. Sawicki (red.), Lublin 2013, s. 221 i n.

<sup>27</sup> Ordynacja zakazywała prokuratorom wznawiania sprawy już po ogłoszeniu wyroku pod groźbą kary 6 tygodni karceru, nakazywała prowadzenie spraw według zasady: „*honeste, modeste et ordinate*”, a także ustalała stosunek pełnomocników i ich substytutów wobec pisarza sądowego, por. S. Janczewski, dz. cyt., s. 15-16.

<sup>28</sup> Z tego obowiązku były zwolnione jedynie osoby pozostające w stanie choroby uniemożliwiającej osobiste stawiennictwo w sądzie, a także kobiety, por. A. Bereza, dz. cyt., s. 16-17.

<sup>29</sup> Zakres przyznaných uprawnień ograniczał się do czynności związanych *stricte* z procesem, przy czym udzielać można było pełnomocnictwa do prowadzenia danej sprawy, jak i do prowadzenia wszystkich spraw, a także jednemu, albo kilku pełnomocnikom, z prawem występowania samodzielnie lub łącznie, S. Janczewski, dz. cyt., s. 22.

<sup>30</sup> K. Orzechowski, „*Mecenas*” – *dzieje pojęcia i kilka refleksji o adwokaturze Szlacheckiej Rzeczypospolitej*, „Pal.” 1996, nr 3-4, s. 74.

<sup>31</sup> Palestra pierwotnie oznaczała zgrupowanie patronów przy danym sądzie: trybunalskim, asesorskim, ziemskim lub grodzkim, S. Janczewski, dz. cyt., s. 24.

<sup>32</sup> W. Zarzycki, *O syndykach – doradcach prawnych i zastępcach sądowych w Polsce przedrozbiorowej*, „R. Pr.” 1996, nr 1, s. 36.

czynności doradztwa prawnego, notarialne, rejestrowe i rzeczoznawcze, a od XVII w. także porady z zakresu procedury karnej i administracyjnej<sup>33</sup>. Znaczenie i pozycja syndyków wzrosła w XVIII w., kiedy zawód ten, jako dobrze opłacany, zyskał na znaczeniu wśród prawników<sup>34</sup>. Nie inaczej było w Nowym Sączu, gdzie funkcję syndyka wykonywali głównie przedstawiciele patrycjatu<sup>35</sup>.

W przeciwieństwie do zawodu syndyka, który w czasach saskich wykonywany był głównie przez mieszczan, od adwokata wymagano określonych predyspozycji: szlacheckiego urodzenia, nieskazitelnego charakteru, wyznaczenia swojej siedziby przy sądzie i złożenia stosownej przysięgi. Do przeszkód należały: pełnienie funkcji duchownego, sędziego, urzędnika, pozostawanie w służbie wojskowej. Patron nie mógł być m.in. deputatem do Trybunału, a w wyniku postanowień konstytucji z 1768 r. warunkiem koniecznym dopuszczenia do palestry był wpis do specjalnej księgi mecenasów, tzw. ferriarzu<sup>36</sup>. Jednym ze sposobów dostania się na taką listę była praktyka u patrona w charakterze agenta (dependenta)<sup>37</sup>. Nie wymagano natomiast wykazania się wykształceniem prawniczym, co z kolei było przyczyną rozwinięcia się na szerszą skalę rabulistyki, czyli sztuki stosowania kruczków prawnych<sup>38</sup>. Próbę przedstawiania adwokatów w korzystniejszym świetle podjęto w Kościele, który rozpoczął walkę z przejętym jeszcze od Marcina Lutra stwierdzeniem, że prawnicy nie mogą być dobrymi chrześcijanami (*juristen – böse Christen*)<sup>39</sup>. W ślad za wzorcami czerpanymi z całej Europy, także w Polsce rozpowszechnił się kult św. Iwo Hëlory, patrona prawników, a pierwsze bractwa pod tym wezwaniem założono przy Trybunałach w Piotrkowie i Lublinie. W Krakowie bractwo takie powstało ok. 1732 r. przy kościele Pijarów Przemienienia Pańskiego i Opieki Matki Bożej Królowej Polski<sup>40</sup>.

Pomimo obowiązku zachowania formy pisemnej pełnomocnictwa, nie jest możliwe dokładne ustalenie nazwisk adwokatów występujących przed

<sup>33</sup> A. Redzik, *Szkic o dziejach adwokatury polskiej*, „Pal.” 2008, nr 11-12, s. 14.

<sup>34</sup> Zob. L. Szajowicz, *Początki syndykату miejskiego we Lwowie*, „Głos Adwokatów” 1939, nr 3-4, s. 88-89; Świadczyli oni bowiem usługi publicznym korporacjom, głównie bankom i manufakturom, a także latyfundystom i osobom prywatnym; S. Serafin, B. Szmulik, *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa 2007, s. 468; W. Zarzycki, dz. cyt., s. 38-39.

<sup>35</sup> T. Opas, *Zabudowa i mieszkańcy*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 589; A. Artymiak, *akta sądowe magistrackie w archiwum miejskiej biblioteki im. J. Szujskiego*, „Głos Podhala” 1929, nr 35, s. 4.

<sup>36</sup> S. Janczewski, dz. cyt., s. 33. Z czasem istotne znaczenie miała kolejność wpisów na takiej liście, bowiem jedynie w razie śmierci lub ustąpienia patrona na jego miejsce mógł wejść kolejny.

<sup>37</sup> R. K. Tabaszewski, *Aplikanci jako uczestnicy profesjonalnego obrotu prawnego w Polsce*, [w:] *Multum, non multa. Młodzi badacze w poszukiwaniu prawdy*, U. Czyżewska, T. Siewierski, R.K. Tabaszewski, J. Żolnierz (red.), Lublin 2012, s. 296.

<sup>38</sup> Ukończenie Uniwersytetu Jagiellońskiego, czy Akademii Lubrańskiego w Poznaniu nie gwarantowało znajomości krajowego prawa ziemskiego i miejskiego, które znajdowały się poza kanonem oferowanym przez uczelnie.

<sup>39</sup> S. Grodzicki, *Z dziejów...*, s. 80.

<sup>40</sup> A. Redzik, T. J. Kotliński, *Historia...*, s. 51-52. W Nowym Sączu bractwo takie mogło powstać w Kościele Św. Ducha, o czym świadczą przekazy J. Sygańskiego.

szlacheckim sądem grodzkim w Nowym Sączu<sup>41</sup>. Wiadomo jednak, iż początkowo w skład sądeckiej palestry wchodził przede wszystkim mieszczaństwo, dopiero z czasem funkcję tę zaczęły obejmować osoby legitymujące się pochodzeniem szlacheckim. W sądzie miejskim nadal jednak część adwokatów była pochodzenia mieszczańskiego, szlachta bowiem korzystała z sądów ziemskich oraz z powstałego w 1578 r. sądu trybunalskiego w Lublinie<sup>42</sup> (najwyższy sąd apelacyjny od wyroków sądów: ziemskich, grodzkich i podkomorskich w sprawach cywilnych i karnych)<sup>43</sup>.

Konkurencję dla profesjonalnych obrońców stanowiło tzw. pokątniarstwo, które uprawiali nieprofesjonalni doradcy oraz osoby sporządzające pisma jurydyczne. Zachęcali do korzystania z ich usług naganiacze oraz sprzedajni świadkowie. Niekiedy szlachta sądecka z premedytacją nie korzystała z usług profesjonalnych pełnomocników, a nawet nie uczestniczyła w sprawach jej dotyczących zarówno w Nowym Sączu, jak i Lublinie. Na miano piniacza procesowego zasłużył sobie szlachcic Piotr Rozeń, właściciel Mogilna i Koniuszowej, który pomimo sukcesywnie wytaczanych przeciwko niemu spraw, wciąż nielegalnie wycinał drzewa z okolicznych lasów. Dopiero jego spadkobiercy w umowie podpisanej przez dependenta (kandydata adwokackiego) pojednali się z miastem<sup>44</sup>.

W pewnych sytuacjach przed sądem sądeckim stawały także osoby spoza miasta, głównie chłopi. Pod koniec XVIII w. zauważalny był wzrost świadomości tej warstwy społecznej, coraz śmielej występującej przeciwko władzy dworskiej. Chłopi opłacali nawet solidarnie składki w celu uzyskania pomocy adwokatów i pisarzy suplik. Jednym z bardziej znanych adwokatów, specjalizujących się w występowaniu w imieniu gromad chłopskich, był Franciszek Cygler. Jako wzięty i skuteczny jurysta uczestniczył na rzecz gromady Barcice w kilku procesach: w lipcu 1750 r. w Warszawie, w listopadzie 1750 r. na sądzie komisarzkim w Barcicach, a następnie przed sądami referendarskimi w czerwcu i grudniu 1754 r. Zofia Janas wylicza także innych adwokatów występujących w 1755 r. w podobnych sprawach: Jacka Krajewskiego (Kralewskiego), Kazimierza Waligórskiego (subdelegata grodu sądeckiego) oraz Stanisława Kostkę Pęczkowskiego<sup>45</sup>. Gromada, aby uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie musiała zapewnić sobie pomoc prawnika, ponieważ stro-

<sup>41</sup> S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, *Szlachta urzędnicza w Nowym Sączu*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 760.

<sup>42</sup> A. Redzik, *Adwokatura lubelska...*, s. 32; I. Lewandowska-Malec, *Krakowskie postulaty reformy wymiaru sprawiedliwości I połowy XVII wieku*, [w:] *Dzieje wymiaru sprawiedliwości*, T. Maciejewski (red.), Koszalin 1999, s. 222.

<sup>43</sup> S. Grodziski, dz. cyt., s. 180.

<sup>44</sup> J. Sygański, *Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce dynastii Wazów*, Lwów 1910, s. 66-67.

<sup>45</sup> Z. Janas, *Walka klasowa chłopów w dzierzawie Barcikowskiej*, „Rocznik Sądecki” 1967, t. VIII, s. 30, 33, 42. Adwokaci Cygler i Krajewski reprezentowali na sądzie warszawskim m.in. młynarza Pawła Pawlika oraz Sebastiana Jakubowskiego. Stronę przeciwną reprezentował adwokat Nepomucen Stawiński.

ną przeciwną byli często starostowie, wójtowie oraz inni urzędnicy grodzcy i ziemscy, których linia obrony polegała na negowaniu skarg i zażaleń chłopskich oraz podkreślaniu pieniąctwa drugiej strony.

Warto także wspomnieć o jurysdykcji sądu grodzkiego, któremu przewodniczyli starostowie grodowi (*capitanei*) orzekający przy współudziale podsędka (*subiudex*) i pisarza (*notarius*). Przed sądem grodzkim, nazywanym także starościńskim, występowali szlachcice i mieszczenie podejmujący się obrony spraw o różnym charakterze<sup>46</sup>. I tak w sprawie o zabójstwo Jakuba Teifferra, faktora Erharda Kleinpolda na dworze Zygmunta III, przeciwko Michałowi Straussowi bronił Maciej Tessarowicz, o którym wiadomo, że był to „stary i doświadczony prawnik”<sup>47</sup>. Mimo iż klient Tessarowicza uciekł z miasta, obrońca zdołał przekonać sędziów, że Strauss podlega nie im, ale starościu grodowemu. W innej sprawie, wytoczonej przez warszawskiego kupca Jakuba Dziańnotkiego, pełnomocnikiem powoda był Jakub Hauer, którego działania były na tyle skuteczne, że pozwana Anna Ziółkowa padła do nóg adwokata i wystraszona możliwością wydania jej na tortury, przyznała się do przywłaszczenia złota<sup>48</sup>. Adwokaci mogli być powoływani na świadków, w tym charakterze przed sądem występował m.in. Marcin Kowalecki, który zeznawał w sprawie o handel suszonymi śliwkami spławianymi do Malborka<sup>49</sup>.

W wielu przypadkach klienci występowali przed sądem grodzkim bez adwokata, sami podejmując się obrony. Tak było w sytuacji byłego burmistrza miasta Pawła Użewskiego, który już jako członek rady miejskiej w l. 1638–1641 wdał się w konflikt najpierw ze Stanisławem Rogalskim, a następnie Janem Ziębą<sup>50</sup>. Podczas prowadzonych przeciwko niemu procesów powoływał się na znakomitych przedstawicieli polskiej i europejskiej doktryny prawniczej: Bartłomieja Groickiego, Grzegorza Czaradzkiego, nadwornego pisarza i prawnika w kancelarii Zygmunta III, oraz włoskiego doktora *utriusque iuris* Andree Alciato. Samodzielne występowanie w sprawie zakończyło się dla Użewskiego przeniesieniem sprawy przed sąd sześciu miast uprzywilejowanych (*Iudicium commissariorum sex civitatum*)<sup>51</sup>. Ostatecznie Paweł Użewski został zobligowany przez sąd do przeprosin, unikając kary śmierci<sup>52</sup>.

---

<sup>46</sup> W pierwszej połowie XVII w. jednym z takich pełnomocników występujących w sądzie, m.in. w imieniu kupca Jana Tymowskiego, był sędzicki szlachcic i deputat na sejm ziemski, Adam Tabaszowski oraz jego syn Znamir. Zob. J. Sygański, *Historia Nowego Sącza od wstąpienia dynastii Wazów do pierwszego rozbioru Polski*, Nowy Sącz 1985, s. 71-72.

<sup>47</sup> J. Sygański, dz. cyt., s. 71-73.

<sup>48</sup> J. Sygański, *Z życia domowego...*, s. 76-77.

<sup>49</sup> J. Sygański, *Historia...*, s. 164.

<sup>50</sup> F. Leśniak, *Władze miejskie*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 339.

<sup>51</sup> Tj. Bochni, Kazimierza, Krakowa, Olkusza, Nowego Sącza i Wieliczki.

<sup>52</sup> J. Sygański, dz. cyt., s. 99.

Adwokata w stosunku do klienta obowiązywała zasada wierności<sup>53</sup>, a jej złamanie groziło surowymi sankcjami, np. karą śmierci za zmowę (*condictamen*) i sprzedajność (*praevaricatio*). Poszanowanie władzy sądu stanowiło zasadniczy obowiązek patrona, a szczególnie napiętnowaniu podlegało przybycie na sprawę w stanie nietrzeźwym, obraźliwe zachowanie wobec strony przeciwnej, posługiwanie się fałszywymi dokumentami i cytatami z dzieł prawniczych, a także przeciąganie procesów w nieskończoność, co zresztą zostało ukrócone przez sejm przez wprowadzenie limitu patronów<sup>54</sup>. Próby uregulowania sytuacji procesowej pełnomocnika uniemożliwił zabór Nowego Sącza przez wojska austriackie w 1770 r., co nastąpiło w związku z rzekomą koniecznością wprowadzenia kordonu sanitarnego<sup>55</sup>.

Nowosądeckie sądownictwo podlegało odtąd austriackiej reglamentacji ustawowej. Dotyczy to zwłaszcza prawa materialnego, w tym prawa karnego w postaci obowiązującej od 1768 r. Terezjany, a od 1787 r. Józefiny<sup>56</sup>. W odniesieniu do prawa procesowego i częściowo nieskodyfikowanego jeszcze prawa cywilnego, organizacja sądownictwa na dotychczasowych staropolskich zasadach, została utrzymana na mocy patentu z 20 października 1772 r.<sup>57</sup> W 1773 r. powołano Najwyższy Sąd Gubernatorski we Lwowie w zakresie instancji odwoławczych od wyroków sądów ziemskich i grodzkich, zastąpiony przez Trybunał Cesarsko-Królewski<sup>58</sup>. Nieliczni adwokaci powoływani byli w dalszym ciągu jedynie przez osoby zamożne, głównie w sprawach karnych<sup>59</sup>. O ile w systemie prawnym I Rzeczypospolitej „przeciwny polski szlachcic dawał sobie radę przed polskim sądem nawet i bez patrona, to przed austriackim sądem w Galicji stawał bezradny”<sup>60</sup>.

Przełomowe dla adwokatury było wejście w życie ujednoliconych przepisów prawa austriackiego w 1781 r., stanowiących „pierwszy krok na drodze do stworzenia nowoczesnej i niezależnej adwokatury na terenie Au-

---

<sup>53</sup> Rozumiana dwojako, zasada wierności obligowała patrona do poprowadzenia sprawy klienta do końca, a jednocześnie zakazywała przejścia na stronę przeciwnika. Patron, który podjął się prowadzenia danej sprawy obowiązany był do prowadzenia jej ze starannością, jakiej dokładałby przy prowadzeniu sprawy własnej.

<sup>54</sup> T. Woner, „Bunt” palestry w dobie upadku saskiego, „Pal.” 1959, nr 5, s. 52 i n.

<sup>55</sup> Zob. L. Łysiak, *Sąd szlachecki w Tarnowie (1787–1855). Studium archiwalne z dziejów kancelarii i registratur sądowych w Galicji*, „Archeion” 1953, t. 24, s. 304–307.

<sup>56</sup> Zob. K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2006, s. 298–301.

<sup>57</sup> S. Grodziski, G. Nieć, *Studia galicyjskie*, Kraków 2007, s. 12–13.

<sup>58</sup> G.M. Kowalski, *Zarys historii Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Od zaborów po czasy współczesne*, [w:] *Świat, Europa, Mała Ojczyzna. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w 80-lecie urodzin*, M. Małecki (red.), Bielsko-Biała 2009, s. 481–482.

<sup>59</sup> W przeciwieństwie do zawodu syndyka, który jako zawód dobrze płatny, stał się pożądanym wśród prawników, świadczyli oni bowiem usługi publicznym korporacjom, głównie bankom i manufakturom, a także latyfandyzmem i osobom prywatnym, zwłaszcza w zakresie prawa prywatnego. Zob. W. Zarzycki, dz. cyt., s. 36.

<sup>60</sup> S. Grodziski, *Uwagi o początkach staropolskiej adwokatury*, [w:] *Adwokatura w dawnej Galicji. Historia samorządności*, S. J. Jaźwiecki (red.), Kraków 2010, s. 27.

strii”<sup>61</sup>. Na potrzeby dopiero co opracowywanych przez Martiniego i Keesa projektów kodeksu cywilnego o opinię proszono nowo utworzone fora sądowe Galicji Zachodniej i Wschodniej: Trybunał Apelacyjny „Lwowski” (utworzony w 1784) r. oraz dwa *Fora Nobilia*, czyli szlacheckie trybunały pierwszej instancji, zwane także trybunałami ziemskimi w Tarnowie i Stanisławowie, choć rozważano także kandydaturę Nowego Sącza. Powołanie w Tarnowie w l. 1785–1787 *Forum Nobilium* dla obszaru siedmiu cyrkułów: myślenickiego, sądeckiego, bocheńskiego, tarnowskiego, rzeszowskiego, sarnockiego i dukielskiego, oznaczało dla szlachty zgromadzonej wokół miast takich jak Nowy Sącz konieczność uzyskania kontaktów w nowo powołanym ośrodku sądowym<sup>62</sup>. Wraz z powołaniem tego sądu szlacheckiego likwidacji uległ dotychczasowy urząd grodzki w Nowym Sączu wraz z podległym mu aparatem administracyjnym<sup>63</sup>.

*C. R. Forum Nobilium Tarnoviensis* znajdowało się w dawnej kamienicy Sanguszków. Po 1824 r., w wyniku remontu i po przebudowaniu pomieszczeń klasztornych oo. Bernardynów i zasypaniu starych lochów, które wraz z nastaniem epoki humanitaryzacji kar okazały się niepotrzebne, wewnątrz zostało zamienione na pomieszczenia Pałacu Biskupiego<sup>64</sup>. Sąd szlachecki obradował pod przewodnictwem prezydenta, którego funkcja podlegała dość znacznej rotacji, wymagała bowiem nie tyle oglądy i znajomości prawa, co obeznania w środowisku i obyczajach wiedeńskich. W 1795 r. prezydentem tego sądu był dr Józef Nikorowicz, pochodzący z rodziny ormiańskiej, w pełni oddany cesarzowi austriackiemu. Podobną postawę przyjmowali kolejni prezydenci tego sądu, co jak się wydaje było warunkiem *sine qua non* uzyskania funkcji prezydenta<sup>65</sup>.

Sądecka szlachta stając przed *C. R. Forum Nobilium Tarnoviensis* korzystała z usług adwokatów przypisanych do tego sądu (skład palestry podlegał nieustannym zmianom). O ile w 1808 r. do sądu szlacheckiego było przypisanych dwóch adwokatów – Franciszek Xawery Smolarz i Andrzej Angełłowicz – o tyle w 1820 r. w Tarnowie było ich już siedmiu, wszyscy z tytułami doktora praw<sup>66</sup>. Po zmianach w 1826 r. pomoc prawną świad-

<sup>61</sup> Z. Krzemiński, *Zasady wykonywania zawodu adwokackiego*, Warszawa 1980, s. 11; zob. Z. Krzemiński, *Historia adwokatury austriackiej*, „Pal.” 1978, nr 11-12.

<sup>62</sup> M. Sądziadowicz, E. Stańczyk, B. Sawczyk, *Tarnowskie Kalendarium*, Tarnów 2004, s. 13; M. Czapska, B. Szabat, J. Zięba, *Adwokatura Świętokrzyska. Zarys dziejów od początku XIX wieku*, Kielce 2013, s. 17.

<sup>63</sup> S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, dz. cyt., s. 761.

<sup>64</sup> W. Balicki, *Miasto Tarnów pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym i naukowym*, Tarnów 1831, s. 77, 105-106, 109; J. Leniek, *Dzieje miasta Tarnowa*, Tarnów 1911, s. 50, 52.

<sup>65</sup> E. Till, *Obrady trybunału szlacheckiego w Tarnowie: o tzw. galicyjskim kodeksie cywilnym z roku 1797*, Lwów 1909, s. 4-5.

<sup>66</sup> *Schematismus des Königreiches Galizien* [dalej: Szematyzm galicyjski] za rok 1808, s. 249; *Szematyzm galicyjski za rok 1815*, s. 222-224; *Szematyzm galicyjski za rok 1820*, s. 342. W 1820 r. byli to: Franciszek Smolarz, Józef Gorczyński, Mikołaj Koramowicz, Walenty Kowalski, Jan Radkiewicz, Józef Bartmański, Stanisław Łobeski.

czyło trzech, a w 1828 r. czterech adwokatów<sup>67</sup>. W 1837 r. ich liczba zwiększyła się do sześciu<sup>68</sup>, w 1850 r. do ośmiu, a w 1852 r. do jedenastu<sup>69</sup>. Do końca pierwszej połowy XIX w. w całej Galicji adwokatów było około 40, a ich skład osobowy był ściśle reglamentowany przez austriackiego ministra sprawiedliwości<sup>70</sup>.

W samym Nowym Sączu, pełniącym od 1782 r. rolę stolicy cyrkułu, funkcje sądownicze w dalszym ciągu pełniły magistraty, w skład których wchodził wójtowie i ławnicy rekrutujący się z grona mieszczan, zwłaszcza mistrzów cechowych<sup>71</sup>. Ostatnie wybory do składu wójtowsko-ławniczego odbyły się w 1780 r. Po 1784 r. sądy te zostały ostatecznie zlikwidowane, a godności sędziowskie powierzono urzędnikom magistrackim: syndykom i rajcom miejskim. Funkcje syndyka, wspomaganego przez woźnego i kancelistę, pełnili specjalnie oddelegowani do miasta urzędnicy, władze cesarskie unikały bowiem obsadzania urzędów miejscowymi kandydatami<sup>72</sup>. W 1784 r. wszelkie sądeckie instytucje publiczne, zwłaszcza sądy, szkoły i urzędy zostały zastąpione niemieckimi lub stały się narzędziem germanizacji<sup>73</sup>. Przed sąd miejski coraz rzadziej trafiali chłopi. W dalszym ciągu funkcjonowało jednak zastępstwo adwokackie przed justycjariuszami wiejskimi<sup>74</sup>.

W Nowym Sączu systematycznie przybywało znawców prawa. W 1841 r. sąd magistratu zyskał miano sądu kolegialnego, czyli składającego się głównie z wykwalifikowanych sędziów zawodowych. Jurysdykcji tego sądu podlegali w tym okresie wszyscy mieszkańcy miasta, z wyjątkiem sądeckiej szlachty, korzystającej z *Forum Nobilium*, a także Żydów<sup>75</sup>. Areszt miejski w tym czasie znajdował się w ratuszu, nadzorowanym przez miejskich policjantów, na czele z rewizorem i kapralem. W uzasadnionych przypadkach

<sup>67</sup> Zob. *Szematyzm galicyjski za rok 1826*, s. 305; *Szematyzm galicyjski za rok 1828*, s. 220.

<sup>68</sup> Dr Jan Radkiewicz, dr Franciszek Potz, dr Stanisław Piotrowski, dr Wincenty Ligęza, dr Antoni Hoborski, dr Jan Szwejkowski. Zob. *Szematyzm galicyjski za rok 1837*, s. 166-167.

<sup>69</sup> Jan Radkiewicz, Wincenty Ligęza, Antoni Hoborski, Jan Szwejkowski, Klemens Rutowski, Adolf Veit Witski, Wojciech Bandrowski, Antoni Bałko, Józef Ritter Stojalowski, Wojciech Grabczyński oraz Teodor Serda. Zob. *Szematyzm galicyjski za rok 1850*, s. 232-33; *Szematyzm za rok 1852*, s. 250-251.

<sup>70</sup> A. Redzik, *Zarys historii samorządu adwokackiego w Polsce*, Warszawa 2010, s. 34.

<sup>71</sup> K. Krawczyk, *Ludność miasta Nowego Sącza w okresie autonomicznym (l. 1866-1914)*, „Rocznik Sądecki” 1973, t. XIV, s. 316.

<sup>72</sup> Zob. A. Artymiak, *Z dziejów osadników niemieckich w Sądecczyźnie*, Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II im. Kr. Bolesława Chrobrego w Nowym Sączu za rok szkolny 1927/28, Nowy Sącz 1928, s. 11.

<sup>73</sup> M. Adamczyk, U. Perkowska, *Stosunki ustrojowe*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. II, F. Kiryk, S. Płaza (red.), Kraków 1993, s. 10.

<sup>74</sup> 4 listopada 1796 r. Joachim Słowikowski, ustanowił substytutem Wawrzyńca Słowikowskiego, natomiast w sprawie z dnia 1 lipca 1802 r. A. Sobolewski został substytutem W. Szymońskiego, zob. S. Grodziski, *Księgi sądowe wiejskie klucza jazowskiego*, Wrocław 1967, s. 340-341, 377.

<sup>75</sup> Ci ostatni korzystali z przywilejów jurysdykcyjnych skasowanych dopiero w wyniku reform sądowniczych z 1855. S. Grodziski, G. Nieć, dz. cyt., s. 260.

korzystano w zakładu karnego w Wiśniczu. Wszystkie ważniejsze sądeckie instytucje obsadzono niemieckimi bądź czeskimi urzędnikami, nieznanymi tutejszych realiów. Świadczący pomoc prawną „prokuratorzy”, musieli zatem opanować nie tylko język niemiecki, ale także przyswoić sobie austriacką kulturę prawną, tym bardziej, że adwokaci aż do 1868 r. pochodzili z nominacji cesarskiej<sup>76</sup>.

Uzyskanie nominacji było jednak trudne. Zgodnie z ustawą z 1 maja 1781 r. o sądach od kandydata na adwokata wymagano określonych umiejętności: legitymowania się dyplomem ukończenia wyższych studiów prawnych, posiadania stopnia doktora praw, odbycia określonej praktyki adwokackiej, a także złożenia egzaminów zawodowych. Od osoby mającej zamiar zostać adwokatem wymagano nieposzlakowanej opinii; nie mogły również ciążyć na niej jakiegokolwiek zobowiązania. W 1802 r. w stosunku do kandydatów do palestry wprowadzono obowiązek stażu adwokackiego oraz uzyskania specjalnego pozwolenia cesarskiego na złożenie egzaminu uprawniającego do wykonywania zawodu, natomiast w 1826 r. na mocy dekretu cesarskiego uzależniono wykonywanie zawodu adwokackiego od uzyskania zezwolenia ministra sprawiedliwości.

Problematyka adwokatury sądeckiej jest wyjątkowo słabo udokumentowana<sup>77</sup>. Adwokaci występujący przed nowosądeckim sądem w nie byli wpisywani na żadne listy, nie zachowało się również zbyt wiele wzmianek o prowadzonych sprawach i przebiegu kariery prawniczej. J. Sygański wspomina, że w 1838 r. adwokat Górka ufundował suknię pończacaną dla obrazu Matki Boskiej Pocieszenia. Nieliczni prawnicy utrzymywali się raczej z zarządu nad majątkami i fundacjami, a ich nazwiska pozostają anonimowe<sup>78</sup>. Dynamiczny, wręcz skokowy rozwój zainteresowania społeczeństwa sądownictwem, jak i adwokaturą w ogóle, nastąpił w drugiej połowie XIX w. wraz z upowszechnieniem się prawa do sądu, niezależnie od statusu społecznego i majątkowego korzystającej z niego osoby.

---

<sup>76</sup> T. J. Kotliński, *Krótką historia adwokatury galicyjskiej*, „Pal” 2009, nr 5-6, s. 151. Jak podkreśla S. Grodziski, „o ile austriacki prawnik lepiej się poruszał w strukturze austriackiego wymiaru sprawiedliwości, a świeżo skodyfikowanego prawa musieli się od nowa obydwaj uczyć, to polski adwokat lepiej się porozumiewał z polskim klientem i dobrze znał prawo jakie obowiązywało przed zaborem. On więc cieszył się większym zaufaniem społecznym”. S. Grodziski, *Uwagi...*, s. 28. Zob. J. Wawel-Louis, *Początkowe sądownictwo austriackie w Galicji (1772–1784)*, Lwów 1897.

<sup>77</sup> Listy urzędowe adwokatów przy sądach obwodowych rozpoczęto umieszczać od 1856 r.; S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, dz. cyt., s. 760.

<sup>78</sup> J. Sygański, *Historia...*, t. III, s. 82.

## ROZDZIAŁ II

### ADWOKACI NOWEGO SĄCZA W LATACH 1849–1918

Rozwojowi adwokatury sądeckiej w drugiej połowie XIX w. towarzyszyły sprzyjające okoliczności polityczne. Nieliczna początkowo grupa miejskich adwokatów zaczęła się stopniowo rozrastać, co pozostawało w związku ze wzrostem zamożności mieszkańców Nowego Sącza, w którym powstały warsztaty kolejowe<sup>79</sup>. Przybywający do Nowego Sącza kandydaci i urzędnicy sądowi na ogół odnosili pozytywne wrażenia z pobytu w mieście. Stanisław Grzybowski, który już na początku XX w. został tu aplikantem sądowym, opisywał Nowy Sącz jako miasto „czyste i ładne, ciche i spokojne, kulturalne. Obszerne kasyno miejskie, ze znakomitą biblioteką i wielką ilością czasopism oraz salą balową [...]. Księgarnia dobrze zaopatrzona. Ponadto: korty tenisowe, kąpiele w czystym wówczas Dunajcu, w zimie oświetlony plac ślizgawki z orkiestrą i bufetem, narty, wreszcie piękna okolica i turystyka<sup>80</sup>. Wykonywaniu zawodu w Nowym Sączu towarzyszyły dobre zarobki, szybkie kariery i wysoka pozycja społeczna.

Dopiero po 1849 r. można mówić o powstaniu samorządu adwokackiego w Galicji w związku z ukazaniem się austriackiej tymczasowej ustawy o adwokatach<sup>81</sup>. Na studia prawnicze sądeczanie udawali się najczęściej do Lwowa, Krakowa i Wiednia<sup>82</sup>. Ordynacja o adwokaturze z 16 sierpnia z 1849 r. wprowadziła obowiązek zdania egzaminu zawodowego, składającego się z części ustnej i pisemnej, co stanowiło pewne wyzwanie, bowiem do złożenia egzaminu można było przystąpić jedynie dwa razy<sup>83</sup>. Dla miejscowych kandydatów wymóg uzyskania tzw. doktoratu galicyjskiego mógł się wiązać z pewnymi niedogodnościami, bowiem polegał na przystąpię-

<sup>79</sup> R. Wolny, *Nowy Sącz w przekroju niektórych danych statystycznych*, „Rocznik Sądecki” 1971, t. XII, s. 653-654.

<sup>80</sup> S. Grzybowski, *Wspomnienia*, Kraków 1999, s. 420.

<sup>81</sup> T. J. Kotliński, A. Redzik, M. Zaborski, *Historia ustroju adwokatury Polskiej w źródłach*, Warszawa 2013, s. 15, 73-7; *Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa Reprezentowanych* [dalej: Dz.P.P.] z 1849 r. Nr 364.

<sup>82</sup> M. Adamczyk, *Oświata i szkolnictwo*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 138.

<sup>83</sup> Na etapie ustnym kandydat musiał wykazać się znajomością prawa cywilnego i karnego, natomiast etap pisemny polegał na sporządzeniu pism procesowych. Jednocześnie od świadczącego pomoc prawną adwokata władze austriackie wymagały także odpowiedniej praktyki w kancelarii w wymiarze przynajmniej trzech lat. Po spełnieniu powyższych wymagań kandydat na adwokata mógł starać się o mianowanie przez ministra sprawiedliwości.

niu do tzw. rygorozów, czyli ścisłych egzaminów przed wyznaczoną komisją uniwersytecką<sup>84</sup>.

Ostateczne rozdzielenie sądów od władz miejskich nastąpiło po gruntownej reformie w 1855 r., kiedy likwidacji uległy fora dominalne: sądy miejskie i justycjariaty<sup>85</sup>. Kasacie uległy także fora monarsze: sądy szlacheckie, kryminalne, górnicze oraz wekslowe i handlowe. W ich miejsce powołane zostały sądy powszechne: Wyższy Sąd Krajowy dla Galicji Zachodniej oraz dla Galicji Wschodniej, jako instancja odwoławcza od orzeczeń wydanych przez trybunały I instancji. Z kolei sądami II instancji były sądy obwodowe nazywane także sądami krajowymi lub komitetowymi<sup>86</sup>. Najniższą instancję sądowniczą sprawowały urzędy powiatowe, zastąpione w 1868 r. przez sądy powiatowe<sup>87</sup>. W ten sposób, w Nowym Sączu powstał Sąd Obwodowy, a także sąd powiatowy dla obszaru Gefäl-le-Bezirks-Gericht. O ile w zakresie jurysdykcji Sądu Obwodowego znajdowały się zarówno sprawy cywilne, jak i karne, o tyle w ramach działania sądu powiatowego rozpatrywano jedynie sprawy cywilne. W 1856 r. w Sądzie Obwodowym funkcję sędziego pełniło 9 sędziów. Od początku jego powstania pracami sądu kierował prezydent, sędzia Antonii Kosteczki, który zasiadał w komisji ministerialnej decydującej o powołaniu nowych sądów<sup>88</sup>. Oprócz sądu powstała także sądecka prokuratoria, urząd podatkowy, a w miejsce skasowanego w 1786 r. zakonu pijarów władze austriackie założyły zakład karny<sup>89</sup>.

Reforma sądownictwa, a zwłaszcza powołanie w Nowym Sączu sądu powiatowego, z którego korzystały nie tylko osoby z Nowego Sącza, ale i okolicy, spowodował wzrost zapotrzebowania na świadczących profesjonalne usługi prawne adwokatów<sup>90</sup>. W 1856 r. w Nowym Sączu swoje usługi świadczyło trzech adwokatów: Leon Berson, Dionizy Pawlikowski oraz Stanisław Zieliński. W późniejszych latach praktykę podjęli: Jan Ricewski, Edward Zajkowski oraz Jan Jarosz<sup>91</sup>. Swoje usługi adwokaci świadczyli także na rzecz Rady Miasta, np. Dionizy Pawlikowski, z którego pełnomoc-

---

<sup>84</sup> A. Redzik, *Adwokaci krakowscy w pierwszym czterdziestolecu XX w. Zagadnienia wybrane*, [w:] *Adwokatura w dawnej Galicji...*, s. 43.

<sup>85</sup> Patent Cesarski z dnia 20 listopada 1852 r. (Dz.P.P. z 1852 r. Nr 251).

<sup>86</sup> T. J. Kotliński, *Sądownictwo powszechne w Rzeszowie w latach 1855–1939*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2010, t. XXII, s. 25; Patent Cesarski z dnia 3 maja 1853 r. (Dz.P.P. z 1853 r. Nr 81).

<sup>87</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 sierpnia 1868 r. (Dz.P.P. z 1868 r. Nr 117).

<sup>88</sup> T. J. Kotliński, *Zwierzchnicy sądownictwa galicyjskiego*, Warszawa 2013, s. 11.

<sup>89</sup> R. Pulit, *Historia budynku Zakładu Karnego w Nowym Sączu*, „Almanach Sądecki” 2004, nr 3-4, s. 109.

<sup>90</sup> Aż do 1867 r. wymagania zawodowe wobec kandydata na adwokata były zdecydowanie wyższe niż wobec kandydata na sędziego, w szczególności od przyszłych adwokatów wymagano posiadania tytułu doktora praw, czego nie wymagano od sędziów, którzy po pięcioletniej praktyce zawodowej mogli przejść do adwokatury, por. D. Malec, *Adwokatura galicyjska na przełomie XIX i XX w. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Adwokatura w dawnej Galicji...*, s. 36.

<sup>91</sup> Zob. *Szematyzm galicyjski za rok 1866*, s. 77.

nictwa miasto korzystało przy załatwianiu spornych kwestii majątkowych<sup>92</sup>. Wzrost popytu na pomoc prawną wynikał nie tylko ze sprzyjających warunków społecznych i gospodarczych w drugiej połowie XIX w., ale także z przekształceń ustrojowych monarchii. O ile cesarz Józef II narzucił ustrój sądów na wzór austriacki, o tyle za panowania cesarza Franciszka Józefa od polityki tej odstąpiono<sup>93</sup>.

Zdaniem Doroty Malec, prawdziwy rozwój adwokackiego samorządu zawodowego nastąpił dopiero po 1868 r. Jeszcze w połowie lat sześćdziesiątych XIX w. liczba adwokatów nie była duża (w Galicji jeden adwokat przypadał bowiem na 38 tys. mieszkańców). Dopiero po wejściu w życie nowej ordynacji cesarskiej z 6 lipca 1868 r.<sup>94</sup>, w wyniku której nastąpił „gwałtowny, wręcz lawinowy wzrost liczby adwokatów, co dekadę ich grupa powiększyła się niemal o 100 procent”<sup>95</sup>. Ordynacja wprowadziła zasady niezależności i autonomii zawodowej, znosząc uprawnianie ministra sprawiedliwości odnośnie regulowania składu osobowego adwokatury. Konsekwencją zasady samorządności było powstanie po 1849 r. pierwszych izb adwokackich z siedzibami w Krakowie, Lwowie, Przemyślu, Samborze, Tarnopolu, Tarnowie i Złoczowie, zrzeszających wszystkich adwokatów na zasadzie obowiązkowej przynależności. Jak już wspomniano, adwokaci zamieszkujący w określonym okręgu po wpisie na stosowną listę tworzyli izbę adwokacką<sup>96</sup>. Adwokaci z Nowego Sącza i okolic przynależeli do Tarnowskiej Izby Adwokackiej (TIA) od początku jej powstania<sup>97</sup>.

W 1871 r. na liście TIA, na której figurowało dwudziestu pięciu adwokatów, znajdowały się cztery nazwiska z Nowego Sącza, natomiast w 1866 r., do TIA przynależało 7 adwokatów ze starostwa sądeckiego<sup>98</sup>. Praktykę adwokacką w mieście prowadzili wówczas: Leon Berson, Jan Jarosz, Stanisław Zieliński oraz Włodzimierz Olszewski<sup>99</sup>. Do grona osób wykonujących usługi adwokackie dołączali stopniowo prawnicy ze Starego Sącza, Krynicy, Grybowa, Limanowej, Mszany Dolnej, Krościenka, Ciężkowic, a także Gorlic, Czarnego Dunajca oraz Nowego Targu. Zróznicowany był skład na-

---

<sup>92</sup> M. Adamczyk, U. Perkowska, dz. cyt., s. 26.

<sup>93</sup> Zob. I. Glowackij, *Z historii Izby Adwokackiej we Lwowie*, „Pal.” 2006, nr 11-12.

<sup>94</sup> Dz.P.P. z 1868 r. Nr 96.

<sup>95</sup> D. Malec, dz. cyt., s. 30.

<sup>96</sup> W 1871 r. istniały izby adwokackie we Lwowie, Tarnopolu, Tarnowie, Samborze, Krakowie i Przemyślu, a w 1874 r. w Galicji 1 adwokat przypadał na 23 tysiące mieszkańców, por. T. J. Kotliński, dz. cyt., s. 95.

<sup>97</sup> Listę adwokatów danej izby ogłaszano w prasie. W styczniu 1870 r. ukazało się zawiadomienie o następującej treści: „Wydział Tarnowskiej Izby adwokatów niniejszym ogłasza, że na jej liście adwokatów wpisani są po dzień 1. stycznia 1870: [...] z siedzibą w Nowym Sączu: Bersohn Leon, Jarosz Jan, Zieliński Stanisław [...]”; zob. „Gazeta Lwowska” 1870, nr 18.

<sup>98</sup> „Gazeta Lwowska”, 1872, nr 21; „Gazeta Lwowska” 1873, nr 116; *Szematyzm galicyjski za rok 1866*, s. 77.

<sup>99</sup> Zob. „Prawnik” 1871, nr 5.

rodowościowy izby<sup>100</sup>. O ile w 1862 r. adwokatami w Nowym Sączu byli wyłącznie Polacy, o tyle w 1900 r. adwokaci narodowości żydowskiej stanowili już połowę składu palestry miejskiej. Znaczny odsetek analfabetów w mieście, który według danych z 1890 r. wynosił aż 69%, mógł mieć wpływ na liczbę i rodzaj wytaczanych sporów sądowych<sup>101</sup>.

Prezydentami TIA byli adwokaci prowadzący praktykę w Tarnowie: w l. 1875–1885 Jan Stojałowski, w latach 1885–1888 Stanisław Tokarz. Członkami Wydziału TIA z Nowego Sącza byli: Włodzimierz Olszewski (w l. 1874–1879 oraz 1881–1887) oraz Jan Jarosz (w l. 1874–1875), który był także zastępcą członka (w l. 1879–1886), a poza nim funkcję tę pełnił w 1887 r. Henryk Schorstein. Przynależność do danej izby miała znaczenie nie tylko formalne, bowiem zgodnie z regulacją z 1872 r. w każdej izbie adwokackiej została utworzona Rada Dyscyplinarna, która decydowała o wszczęciu i prowadzeniu postępowania dyscyplinarnego wobec obwinionego, w tym o ewentualnej karze z katalogu środków karnych<sup>102</sup>. Jej członkiem był w l. 1874–1879 i 1881–1887 Włodzimierz Olszewski, natomiast zastępcą w l. 1875–1879 i 1881–1886 Jan Jarosz.

W ramach TIA większość decyzji była podejmowana na walnych zebraniach. Na zebraniu izby 18 października 1871 r. nie było żadnego adwokata z Nowego Sącza, o czym nadmieniał ówczesny „Prawnik”, pisząc: „szkoda, że adwokaci z Sącza zupełnie nie byli zastąpieni” (zwłaszcza że zadecydowano o połączeniu wszystkich izb w Galicji i Krakowie w jedną izbę adwokacką we Lwowie)<sup>103</sup>. Przedstawiciele adwokatury sądeckiej obecni byli natomiast na kolejnym walnym zgromadzeniu TIA 31 października 1875 r., na którym podjęto uchwałę o połączeniu się z Krakowską Izbą Adwokacką (KIA)<sup>104</sup>, co ostatecznie nastąpiło w 1887 r.<sup>105</sup>

Aż do 1918 r. żaden reprezentant Sądeczyny i Podhala nie wszedł do ścisłego składu Wydziału KIA zdominowanego przez adwokatów z Krakowa i okolicznych miejscowości. Jedynie w l. 1888–1892 członkiem Rady Dyscyplinarnej był Włodzimierz Olszewski<sup>106</sup>. Od początku KIA stała na

<sup>100</sup> T. J. Kotliński, *Adwokatura krakowska w latach 1868–1944*, „Rocznik Krakowski” 2009, t. LXXV, s. 95.

<sup>101</sup> L. Krzyżanowski, *Sędziowie w II Rzeczypospolitej*, Katowice 2011, s. 21, 43.

<sup>102</sup> Zob. Ustawa z dnia 1 kwietnia 1872 r. o sprawowaniu karności służbowej nad adwokatami i kandydatami adwokackimi (Dz.P.P. z 1872 r. Nr 40).

<sup>103</sup> „Prawnik” 1871, nr 45, s. 366.

<sup>104</sup> „Prawnik” 1875, nr 5, s. 24.

<sup>105</sup> T. J. Kotliński, dz. cyt., s. 95. W latach 40. XIX w. na Sądeczynie działał agent J. Tyssowskiego, Mikołaj Kański – późniejszy adwokat tarnowski i krakowski, pierwszy prezes Krakowskiej Izby Adwokatów. Zob. Mikołaj Kański, „Pal” 1961, nr 12; z kolei Leon Mazurkiewicz, adwokat z Radomia, który w 1844 r. schronił się w Krakowie przebywał czasowo na Podhalu. Zob. J. Plechta *Więzienia sądeckie – świadkowie tragedii powstańców (lipiec 1945 – sierpień 1946)*, „Rocznik Sądecki” 1995, t. XXIII, s. 59.

<sup>106</sup> „Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1892”, Kraków 1891, s. 151, *Szematyzmy galicyjskie za lata 1888–1892*.

straży praw swoich członków, szczególnie ostro występując przeciwko instytucji tzw. pokątnego pisarstwa – nieprofesjonalnym doradcom jurystycznym redagującym pisma urzędowe i procesowe, nieposiadającym stosownego wykształcenia prawniczego i pozostającym poza kontrolą samorządu<sup>107</sup>. Przy KIA działało m.in. Stowarzyszenie Kandydatów Adwokackich, powstałe jeszcze w 1882 r., którego celem było strzeżenie i obrona interesów adwokatury, a także dbałość o wzrost poziomu etycznego i naukowego kandydatów adwokackich. W tym samym roku powstała delegatura Stowarzyszenia w Nowym Sączu, a delegatem na okręg sąddecki został wybrany Władysław Barbacki, wówczas kandydat adwokacki<sup>108</sup>.

Działalność sąddeckiej palestry sprowadzała się do świadczenia usług zwłaszcza na obszarze jurysdykcji sądów powiatowych: w Nowym Sączu, w Ciężkowicach, w Czarnym Dunajcu, w Grybowie, w Krościenku, w Limanowej, w Mszanie Dolnej, w Krynicy, w Nowym Targu i w Starym Sączu<sup>109</sup>. W 1901 r. praktykę adwokacką w mieście prowadzili: Władysław Barbacki, Mieczysław Chlebowski, Juliusz Chodacki, Dawid Kalman, Jakub Deutelbaum, Tadeusz Gałkiewicz, Maurycy Körbel, Eliasz Chaim Schmindling, Roman Sichrawa, Jan Sterkowicz oraz Gustaw Stuber. Dla porównania, we Lwowie, stolicy Galicji, w 1889 r. praktykę wykonywało 94 adwokatów, a na przełomie wieków liczba ta niemal się podwoiła. W 1901 r., poza Nowym Sączem, działalność prowadziło kolejnych 11 adwokatów<sup>110</sup>. Skład osobowy adwokatury w tym czasie podlegał nieustannym zmianom charakterystycznym dla wolnego zawodu, o czym zawiadamiał Wydział KIA na łamach lokalnej prasy i w ministerialnych dziennikach urzędowych. W 1886 r. z Wadowic przeniósł się do Nowego Sącza Ignacy Mecharowski<sup>111</sup>. 12 sierpnia 1902 r. przeniesienia swojej siedziby zawodowej do Nowego Sącza dokonał Władysław Wędrychowski, dotychczasowy adwokat w Kętach<sup>112</sup>. Z podobnych przyczyn lepszego miejsca do prowadzenia kancelarii szukał adwokat i korespondent „Głosu Sądownictwa”, Ludomir Lewandowski, który przeniósł się do Nowego Sącza w 1917 r. z Ozorkowa<sup>113</sup>.

---

<sup>107</sup> S. Milewski, *Nieprawi synowie Temidy*, „Pal.” 2001, nr 9-10, s. 91-95.

<sup>108</sup> T.J. Kotliński, *Historia Krakowskiej Izby Adwokackiej*, Kraków 2011, s. 58-59.

<sup>109</sup> L. Krzyżanowski, dz. cyt., s. 35; A. Ślusarczyk, *Historia Sądu w Muszynie*, „Almanach Muszyny” 2000, s. 47.

<sup>110</sup> W Starym Sączu – Edward Szayer, w Limanowej – Karol Młodzik i Jonasz Hammerschlag, w Nowym Targu – Ernest Geissler, Marcin Kozłowski, Kazimierz Nowotny, Julian Popiel i Zygmunt Zembaty, w Czarnym Dunajcu – Mieczysław Marcelli Massatsch, w Grybowie – Jan Hoser, a w Mszanie Dolnej Bronisław Morawski. Por. *Szematyzmy galicyjskie za lata 1856–1913*.

<sup>111</sup> Por. „Prawnik” 1876, nr 16.

<sup>112</sup> Zob. „Gazeta Lwowska” 1902, nr 134.

<sup>113</sup> „Gazeta Lwowska” 1893, nr 13; A. Redzik, *Czasopisma wydawane przez Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej (cz. 2): „Głos Sądownictwa” (1927–1939)*, „Odgłosy” (1929), „Pal.” 2010, nr 3.

Adwokaci zajmowali wysoką pozycję społeczną<sup>114</sup>. W 1901 r. wśród dwudziestu siedmiu przedstawicieli wolnych zawodów w Nowym Sączu było dziesięciu lekarzy, dwóch notariuszy i piętnastu adwokatów<sup>115</sup>. Choć adwokaci byli znanymi społecznikami i animatorami ówczesnego życia kulturalnego, to członkowie sądeckiej palestry wyraźnie rozgraniczali prowadzenie praktyki zawodowej od działalności społecznej. Świadczenie usług prawnych w ramach stałej praktyki było dla adwokatów przede wszystkim źródłem utrzymania, dającego możliwość materialnego zabezpieczenia rodziny, wykształcenia dzieci. Dopiero w dalszej kolejności adwokaci wspierali finansowo rozwój kultury narodowej<sup>116</sup>.

Prowadzenie stałej działalności prawniczej wymagało odpowiednich starań o pozyskanie i utrzymanie klienteli. W XIX i XX w. kancelarie adwokackiego zlokalizowane były przy ul. Pijarskiej, Jagiellońskiej oraz w Rynku ze względu na bliskość sądu i starostwa. Znaczenie miało także sąsiedztwo poczty, banków, księgarni Romana Pisza oraz drukarni Teresy Jakubowskiej, gdzie drukowano formularze substytucyjne<sup>117</sup>. W pobliżu sądu swoje usługi świadczyli także notariusze. W 1911 r. działalność w ramach notariatu prowadzili Jan Marynowski oraz Aleksander Paczowski, usytuowani w kancelariach przy Rynku<sup>118</sup>. W warunkach galicyjskich współpraca adwokatów i notariuszy występujących w roli obrońców zdarzała się sporadycznie<sup>119</sup>. Adwokatów w ich pracy wspomagali kandydaci adwokaccy, a także zatrudniani pracownicy kancelarii, tzw. mundanci, i to im były najczęściej zlecane sprawy kancelaryjne.

W warunkach galicyjskich adwokaci, niezależnie od swojej narodowości, występowali przed sądami o polskim składzie osobowym oraz z polskim językiem urzędowym, w przeciwieństwie do pozostałych zaborów<sup>120</sup>. Adwokaci z Nowego Sącza, podobnie jak palestra w całej Galicji, swoje usługi świadczyli w godzinach popołudniowych i popołudniowych, z przerwą na obiad, dostosowując się w ten sposób do trybu pracy sądu, tzw. dwurazowego dnia pracy. Adwokaci musieli uwzględniać także austriacki formalizm procesowy, w tym wielość anachronicznych, ale wciąż obowiązujących

---

<sup>114</sup> I. Homla-Skąpska, *Krakowscy adwokaci w XIX wieku*, „Pal” 2009, nr 5-6, s. 165.

<sup>115</sup> Por. *Przewodnik po Nowym Sączu. Rok 1912*, Nowy Sącz 1911.

<sup>116</sup> N. Mysak, *Adwokaci lwowscy przełomu XIX i XX wieku: przynależność narodowa a działalność zawodowa*, „Pal” 2006, nr 11-12.

<sup>117</sup> T. Aleksander, *Życie społeczne i przemiany kulturalne Nowego Sącza w latach 1870–1990*, Kraków 1993, s. 292.

<sup>118</sup> Zob. *Szematyzm galicyjski za rok 1911*. Liczba notariuszy była limitowana przez ministra sprawiedliwości.

<sup>119</sup> Przykładowo, w sprawie o kradzież przeciwko Jędrzejowi Dudzie i Akacjuszowi Gali, obrońcą Dudy był notariusz Lucjan Lipiński, natomiast adwokatowi Stanisławowi Zielińskiemu przypadło bronić tego Galę. „Gazeta Sądowa Warszawska” 1876, nr 7, s. 39.

<sup>120</sup> Zob. S. Janczewski, *Adwokatura międzywojenna. Przyczynek do dziejów adwokatury*, „Pal” 1968, nr 11, s. 25.

zujących przepisów, z tego też powodu opracowanie pism powierzano koncypientom<sup>121</sup>. Na stanowisko to zatrudniani byli zazwyczaj kandydaci adwokacy. W takim charakterze u Feliksa Borowczyka pracowali: Zdzisław Barbacki, Marian Kozakiewicz, Henryk Lambor. Koncypientem był też Józef Micewski, zajmujący się różnymi sprawami, w tym sprawowaniem zarządu nad majątkami, zatrudniony następnie w Radzie Miejskiej jako adiunkt konceptualny<sup>122</sup>.

Do Nowego Sącza na gościnne występy przyjeżdżali także adwokaci z innych części Galicji, np. Artur Maciejowski nawiązywał w mieście liczne kontakty w celu uruchomienia rafinerii i pozyskania nowych źródeł dostaw ropy pod Klęczanami<sup>123</sup>. O tym, że przed sądeckim wymiarem sprawiedliwości zdarzały się także poważne i nietypowe sprawy świadczy fakt, że w latach 1907–1909 przed Sądem Obwodowym w Nowym Sączu, a wcześniej przed Sądem Powiatowym w Nowym Targu występował Józef Skąpski jako pełnomocnik Władysława Zamoyskiego w sporze o Morskie Oko<sup>124</sup>. W sporze o zachowanie lasów czarnodunajeckich występowali adwokaci z Nowego Sącza Juliusz Chodacki i Władysław Różański<sup>125</sup>.

Adwokaci byli bohaterami licznych artykułów w prasie, z jednej strony bowiem podejmowali się obrony w sprawach, którymi żyło miasto i region, z drugiej zajmowali funkcje w organizacjach miejskich i społecznych. Początkowo prasa sądecka o rozpoczęciu praktyki adwokackiej bądź śmierci adwokata informowała lakonicznie, później zaczęła zamieszczać obszernie relacje z rozpraw sądowych<sup>126</sup>. Zainteresowanie społeczności sądeckiej wzbudzały szczegóły z życia palestry, zdarzały się nawet wzmianki dotyczące adwokackich rodzin<sup>127</sup>. Stosunkowo częstym zjawiskiem były procesy

<sup>121</sup> L. Krzyżanowski, dz. cyt., s. 182.

<sup>122</sup> J. Micewski nie cieszył się zbyt dobrą opinią, Lucjan Siemiński, w liście z 15 stycznia 1869 r. do Feliksa Szczęsnego Morawskiego, pisał, że hrabina Łubieńska, „wystawiona jest, pomimo że ma dobra, na niedostatek, bo jej nie odsyłają należących się pieniędzy. Interesa jej utrzymuje adwokat Micewski w Sączu. Jeżeli go znasz dobrze, to zaklinam Cię, proś go, niech weźmie do serca położenie tej staruszki, która niema nikogo z rodziny, żeby się opiekował nią”. H. Barycz, *Zbiór ocalałych resztek listów do Szczęsnego Morawskiego z lat 1852–1897*, „Rocznik Sądecki”, 1948, t. II, s. 336; J. Leśniak, L. Migrała, *100 lat wodociągów w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2012, s. 35.

<sup>123</sup> S. Brzozowski, *Z początków przemysłu naftowego w Klęczanach*, „Rocznik Sądecki” 1974–1977, t. XV–XVI, s. 134.

<sup>124</sup> A. Redzik, dz. cyt., s. 45; J. Kanimir, *Posiedzenie naukowe z okazji 20. rocznicy wznowienia działalności Polskiej Akademii Umiejętności poświęcone „Ojcu i Synowi” – Józefowi Skąpskiemu sen. (1868–1950) i Józefowi Skąpskiemu jun. (1921–1998)*, Kraków, 13 listopada 2009 r., „Pal.” 2010, nr 1–2; W. Bienkowski, *Spór o Morskie Oko. Wspomnienia*, „Studia Hist.” 1987, nr 3; Z. Nowak, *Władysław Zamoyski a spór o Morskie Oko w latach 1889–1909*, Kraków 1992.

<sup>125</sup> „Podhalanin” 1901, nr 3, s. 3.

<sup>126</sup> „Nowosądecki Rozwój” 1905, nr 7, s. 5.

<sup>127</sup> Opinią publiczną wstrząsnęła historia romans córki mecenasa Tomasza Janczury, Haliny Janczurówny z Kazimierzem Kruszyńskim. Zob. M. Sołtysik, *Polityka i prawdziwe tragedie*, „Pal.” 2010, nr 11–12.

prasowe wytaczane dziennikarzom lokalnych gazet, np. „Podhalanina”<sup>128</sup>. Adwokaci zamieszczali również w prasie ogłoszenia urzędowe (wymagały tego przepisy), np. Juliusz Chodacki w sprawach z zakresu prawa gospodarczego, albo w związku z wykonywaniem obowiązków syndyka w Kasie Oszczędności, której członkami byli Hieronim Jagoszewski, Władysław Barbacki, Eugeniusz Dzikiewicz i Roman Sichrawa<sup>129</sup>.

Spoleczna i polityczna działalność sądeckiej palestry dotyczyła spraw samorządowych, zwłaszcza partycypacji w organach Rady Miasta, Rady Powiatowej, C.K. Starostwa, Sejmu Krajowego i Rady Państwa (Antonii Banaś, Leon Jarosz, Antoni Matakiewicz). Sądeccy adwokaci czerpali z dobrego wzorca, z działalności wybranego w 1870 r. do Sejmu Krajowego Juliana Dunajewskiego<sup>130</sup>. Posłem do Sejmu Galicyjskiego w l. 1900–1907 z okręgu Nowy Sącz był adwokat Michał Danielak (1865–1918), współtwórca Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego, wydawca i redaktor naczelny „Obrony Ludu”. W austriackiej Radzie Państwa znalazł się ludowiec Antoni Banaś, przez krótki okres praktykujący w Nowym Sączu. Z Nowym Sączem związany był także Zygmunt Marek, działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, starający się w 1911 r. o mandat do Rady Państwa z okręgu nr 20 Nowy Sącz – Stary Sącz – Nowy Targ<sup>131</sup>. Chłopskiego pochodzenia nie krył adwokat sądecki Tomasz Janczura<sup>132</sup>.

Pierwszym sądeckim adwokatem wchodzącym w skład Rady Powiatu był Jan Jarosz (w l. siedemdziesiątych XIX w.), a następnie Leon Bersohn (w l. 1875–1884 i 1891–1904), który był członkiem wydziału Rady oraz Włodzimierz Olszewski (w l. 1881–1890) pełniący funkcję zastępcy prezesa wydziału. Jan Sterkowicz wszedł w skład Rady w 1897 r. W l. 1905–1906 był członkiem tego gremium wraz z Władysławem Barbackim. W l. 1907–1910 członkami Rady byli: Władysław Barbacki (również członek wydziału), Gustaw Stuber i Maurycy Körbel. W kolejnej kadencji, począwszy od 1913 r.: Władysław Barbacki, Maurycy Körbel, Roman Sichrawa oraz Jan Sterkowicz (w skład zarządu Rady wchodził Barbacki, a także Sterkowicz).

W czasach autonomii galicyjskiej radnymi o najdłuższym stażu byli następujący adwokaci: Władysław Barbacki, Leon Bersohn, Juliusz Chodacki,

---

<sup>128</sup> W 1900 r. adwokat dr Kazimierz Nowotny wytoczył sprawę w trybie prasowym przeciwko redakcji „Podhalanina” za publikowanie nieprawdziwych informacji na jego temat, zob. „Podhalanin” 1900, nr 3, s. 3.

<sup>129</sup> *Księga pamiątkowa kas oszczędności w Małopolsce wydana z powodu 25-lecia istnienia Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie. O działalności należących do Związku Małopolskich i dwóch śląskich (Bielsko i Cieszyn) kas oszczędności*, Lwów 1927, s. 67.

<sup>130</sup> K. Pol, *Poczet prawników polskich XIX – XX w.*, Warszawa 2011, s. 233–235.

<sup>131</sup> Zob. R. Łyczewek, *Marek Zygmunt*, [w:] *Słownik Biograficzny Adwokatów*, t. 2, Warszawa 2007, s. 362–363.

<sup>132</sup> A. K. Banach, *Kariery zawodowe studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego pochodzenia chłopskiego z lat 1860/1861–1917–1918*, Kraków 2009, s. 227.

Tadeusz Galkiewicz, Maurycy Körbel, Emil Pasionek, Roman Sichrawa, Jan Sterkowicz, Gustaw Stuber, Włodzimierz Olszewski. W tym czasie urząd radnego był bezpłatny, a wynagrodzenie pobierał jedynie burmistrz i jego zastępcy. Zgodnie z ustawą z 6 lipca 1868 r. adwokaci mogli pełnić funkcję radnego<sup>133</sup>. Funkcję burmistrza Nowego Sącza objęli Włodzimierz Olszewski i Władysław Barbacki, zastępcą burmistrza był Jan Sterkowicz. O urząd burmistrza „otarł się” Tadeusz Galkiewicz. Aktywność polityczna budziła niezadowolenie oponentów politycznych, co znajdowało odzwierciedlenie na łamach prasy. Jak informowała w 1890 r. „Gazeta Narodowa”, „[...] do rady gminnej w Nowym Sączu została wybrana stara klika wyznania moższowego” (radnymi zostali wówczas: Mieczysław Chlebowski, Henryk Schornstein, Jan Sterkowicz, wskutek losowania „odpadł z rady” Leon Bersohn)<sup>134</sup>. Nieufnie w stosunku do pewnej grupy adwokatów piastujących wysokie stanowiska w mieście odnosiła się redakcja „Mieszczanina”, oskarżając m.in. Maurycego Körbla o oszustwo bankowe<sup>135</sup>.

Prawnicy często byli najbardziej aktywnymi członkami Rady Miejskiej. W 1876 r. burmistrzem Nowego Sącza wybrano Włodzimierza Olszewskiego, który praktykę w Nowym Sączu prowadził od 1870 r. przy ul. Jagiellońskiej 29<sup>136</sup>. Olszewski należał ponoć „do najzdolniejszych jurystów”, a jego kwalifikacje i zainteresowania zawodowe miały wykraczać poza kanon typowych spraw procesowych, dotyczyły m.in. prawa bankowego<sup>137</sup>. Jego kadencja burmistrzowska trwała do 1887 r. W czasie swoich rządów dał się poznać jako dobry gospodarz miasta, dbający o jego rozwój i wygląd<sup>138</sup>. Włodzimierz Olszewski wykorzystywał wiedzę zdobytą w trakcie swojej dotychczasowej praktyki, zwłaszcza z zakresu prawa budowlanego i hipotecznego, będąc członkiem zarządu Kasy Oszczędnościowej. Był także stałym współpracownikiem wielu czasopism prawniczych, m.in. „Prawnika”.

Włodzimierz Olszewski zrezygnował z urzędu burmistrza w 1887 r., po czym został wybrany na urząd przewodniczącego Rady Powiatu. W uznaniu zasług przedstawiono jego kandydaturę w wyborach do sejmu, którą zatwierdził komitet krajowy. Posłem nie został tylko dlatego, że z okręgu sądeckiego przeforsowano kandydata chłopskiego<sup>139</sup>. Jak pisała ówczesna prasa: „[...] wspomnieć też należy, że właśnie Dr Olszewski był tym, co ma-

---

<sup>133</sup> Adwokaci jako jedna z uprzywilejowanych grup dysponowali wówczas czynnym i biernym prawem wyborczym, zob. A. Dąbrowska, *Organizacja i funkcjonowanie Rady Miejskiej Nowego Sącza w latach 1886–1918*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI, s. 84, 87, 96.

<sup>134</sup> „Gazeta Narodowa” 1890, nr 225, s. 2.

<sup>135</sup> „Mieszczanin” 1908, nr 16-17, s. 6.

<sup>136</sup> L. Migrała, *Poczet dawnych włodarzy Nowego Sącza w okresie autonomii galicyjskiej*, „Almanach Sądecki” 2008, nr 1-2, s. 49.

<sup>137</sup> A. Totoń, *Burmistrz Włodzimierz Olszewski*, „Almanach Sądecki” 2002, nr 4, s. 4-6.

<sup>138</sup> J. Buda, *Stosunki samorządowe*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 193; L. Migrała, *Poczet...*, s. 90.

<sup>139</sup> G. Danielewicz, *Echa nowosądeckich ulic: szkic z XIX wieku*, Gdańsk 1998, s. 128.

jąc sobie sędownie oddanym zarząd dóbr zakopiańskich, przyprowadziwszy w krótkim czasie dobra rzeczono do porządku, przyczynił się wielce do tego, że owe dobra, będące perłą kraju naszego, a długie lata przez wrogich nam cudzoziemców niecznie wyzyskiwane i niszczone, dostały się napowrót w polskie ręce<sup>140</sup>.

W l. 1894–1900 burmistrzem Nowego Sącza był notariusz Lucjan Lipiński. W 1900 r. nie przyjął tej godności powierzonej mu jednomyślnie przez Radę Miasta mecenas Tadeusz Gałkiewicz<sup>141</sup>. W wyniku ponownego głosowania burmistrzem został wybrany Władysław Barbacki, który jako kandydat adwokacki od 1880 r. odbywał praktykę u Włodzimierza Olszewskiego (własną praktykę prowadził od 1885 r. w Starym Sączu). Charakteryzując Władysława Barbackiego Józef Bieniek napisał, że „[...] podjętą sprawę starał się załatwić szybko i rzetelnie, z wykluczeniem jakichkolwiek manipulacji i wleczenia sporu w nieskończoność. Taki system przysparzał Barbackiemu splendoru i klientów, ale konkurencyjnych mecenasów, mających zwyczaj rozdłubywania sporu i traktujących strony jako nieograniczone źródło zysków – doprowadzał do szewskiej pasji<sup>142</sup>. Dodać należy w tym miejscu, iż unikał niektórych kategorii spraw, zwłaszcza z zakresu prawa karnego, a także skomplikowanych sporów o prawa majątkowe.

Barbacki czuł się pewnie na sali sądowej. Gdy Florian Obmiński, notariusz ze Starego Sącza, podczas posiedzenia Rady Powiatu zarzucił Barbackiemu kradzież publicznych pieniędzy, ten wytoczył mu proces. Rozprawa, odbywająca się przed Sądem Powiatowym 10–14 listopada 1909 r., zgromadziła liczną widownię zainteresowaną procesem wybitnych jurystów i znanych sądeckich oratorów<sup>143</sup>. Obmiński, który został oskarżony o oszczerstwo, wygłosił ponad trzygodzinną mowę obrończą, jednak nie zdołał przekonać strony przeciwnej do zawarcia proponowanej przez sąd ugody. Barbacki, którego reprezentował Maurycy Körbel, tryumfował. Sąd skazał notariusza na miesiąc aresztu. Wyrok podtrzymał Sąd Obwodowy.

Władysław Barbacki urząd burmistrza Nowego Sącza sprawował do 1918 r.<sup>144</sup> Swoje zdolności prawnicze wykorzystał m.in. podczas obrad Sejmu Królestwa Galicji i Lodomerii w 1909 r., kiedy pozyskał znaczną dotację

---

<sup>140</sup> „Goniec i Iskra: dziennik dla wszystkich: czasopismo humorystyczno-satyryczno-literackie, ilustrowane”, 1892, nr 22, s. 1-2; „Echo Beskidu” 1995, nr 3, s. 8-10.

<sup>141</sup> J. Buda w swojej pracy omyłkowo podaje imię „Stanisław” zamiast „Tadeusz Gałkiewicz” zob. J. Buda, *Stosunki samorządowe*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza, t. II*, J. Kiryk, S. Płaza (red.), Kraków 1993, s. 194.

<sup>142</sup> J. Bieniek, *Wielki człowiek małego miasta*, „Almanach Sądecki” 1995, nr 2, s. 15-21.

<sup>143</sup> J. Potoczek, *Chłopi sądecki a reprezentacja powiatowa (1890–1914)*, „Rocznik Sądecki” 1969-1970, t. X-XI, s. 336, 339-340.

<sup>144</sup> „Nowa Reforma” 1900, nr 57, s. 3; T. Burakowski, *Barbacki Władysław*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. II, R. Łyczywek et al. (red.), Warszawa 1988, s. 36-37; J. Leśniak, M. Mizianty, *Dr Władysław Barbacki (1854–1938)*, „Almanach Sądecki” 2011, nr 74-75.

na cele komunalne<sup>145</sup>. Konserwatysta i lojalista z przekonań, był jednocześnie członkiem sodalicyj mariańskiej, uhonorowanym odznaczeniami papieskimi i cesarskimi<sup>146</sup>. Pomimo niewątpliwych zasług, Barbacki krytykowany był przez socjalistów, ludowców i frakcję żydowską w Radzie Miasta. 7 listopada 1918 r. ustąpił ze stanowiska burmistrza, oddając się całkowicie praktyce adwokackiej<sup>147</sup>. W czasie pełnienia urzędu burmistrza Barbacki nie zrezygnował z prowadzenia własnej praktyki. W tym czasie kancelarię prowadził pochodzący z Mszany Dolnej zięć Barbackiego Otomar Bogulski.

Inklinacje prawnicze posiadali również inni członkowie rodziny Barbackich, np. Kazimierz Barbacki: „[...] jedyny syn starego Władysława, adwokata, [który] nie ukończył studiów prawniczych i pracował w biurze swojego ojca jako zwykły «urzędnik prywatny» [...] załatwiając w sądzie drobne sprawy nie wymagające zastępstwa adwokackiego, polując i stukając kijem w kule bilardowe, co prawda nader umiejętnie. Nie żył bliżej ze swoimi kuzynami, malarzem Bolesławem oraz prokuratorem Zdzisławem, człowiekiem sumiennym i uwzględniającym w swych wystąpieniach przed sądem racje obu stron”<sup>148</sup>.

Rodzina Barbackich nie u wszystkich cieszyła się sympatią. Do grona adwersarzy należał m.in. Stanisław Flis, zasłużony prezes Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Nowym Sączu<sup>149</sup>. W 1906 r. publicznie zarzucił koledze liczne przestępstwa, w tym „oszustwa, szalbierstwa i zdzierstwa”, które Barbacki miał popełnić jeszcze jako syndyk i dyrektor Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu<sup>150</sup>. Stanisław Flis był człowiekiem o szerokich horyzontach myślowych. Już podczas studiów odbywał praktykę w wielu kancelariach. Był zatrudniony w charakterze koncypienta w kancelarii Włodzimierza Olszewskiego, a następnie u notariusza Jana Marynowskiego. W 1901 r. wszedł do znanej rodziny adwokackiej poprzez małżeństwo z Marią z Olszewskich, córką swojego byłego patrona. Własną kancelarię prowadził w Nowym Sączu od 1910 r., specjalizował się w prawie

---

<sup>145</sup> Dotyczyło to w szczególności obowiązku wybudowania kanałów łączących poszczególne obiekty z kanałami miejskimi, a także zezwolenia władzom miejskim na pobieranie podatku czynszowego.

<sup>146</sup> G. Danielewicz, *Pogłos...*, s. 25.

<sup>147</sup> W. Barbacki od dawna miał dość szeroki krąg przeciwników politycznych. Jeszcze w 1908 r. „Mieszczanin” pisał „Dr Barbacki jako przeciętny typ reakcyjnego biurokraty jest nieprzejednanym wrogiem wszelkich objawów wolności ducha, wręcz nienawidzi wszystkich i przez wszystkich też jest znienawidzony. Objąwszy przed lat 9-ciu urządowanie burmistrza usunął od współurzędowania wiceburmistrza i płatnego asesora, aby zagościć w swoje ręce wszystkie sprawy”, zob. „Mieszczanin” 1908, nr 19.

<sup>148</sup> S. Grzybowski, dz. cyt., s. 422-423.

<sup>149</sup> T. Aleksander, *Życie...*, s. 139; A. Totoń, *Rodzina Flisów – rozmowa z Zofią Flisówną*, „Almanach Sądecki” 2004, nr 1-2, s. 37-40.

<sup>150</sup> „Mieszczanin” 1908, nr 19, s. 1; S. Flis, *List otwarty do Światłej Rady Nadzorczej Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 1906.

cywilnym i hipotecznym. Do historii miasta przeszedł jako pionier ruchu skautingowego (w l. 1905–1920 był prezesem nowosądeckiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, od 1912 r. działał w Sądeckiej Komendzie Skautowej)<sup>151</sup>, udzielał się także w chórach nowosądeckich. W czasie I wojny światowej w kamienicy Flisów znajdował się punkt Polskiego Komitetu Obywatelskiego, gdzie mecenas współorganizował działalność organizacji niepodległościowych.

Dzięki adwokatom powstało na przełomie XIX i XX w. w Nowym Sączu wiele instytucji kulturalno-wychowawczych, w szczególności placówek artystycznych i towarzysko-rozrywkowych, świetlic, klubów i czytelni<sup>152</sup>. Na tym polu działalności zaznaczyła się rodzina Juliusza Chodackiego, znanego miłośnika sztuki, w którego mieszkaniu przejściowo znajdował się nawet księgozbiór przeniesiony ze strychu ratusza<sup>153</sup>. Juliusz Chodacki przyczynił się do powstania oddziału Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza, którego był częstym prelegentem, a następnie jego prezesem<sup>154</sup>. W działalność stowarzyszeniową i turystyczną zaangażował się Adolf Neuberger, aktywny członek Towarzystwa „Beskid”<sup>155</sup>, a także Tadeusz Gałkiewicz<sup>156</sup> i Henryk Schornstein<sup>157</sup>. Członkami Oddziału „Beskid” PTT byli również Roman Sichrawa (w komisji kontrolującej od 1906 r.), Tadeusz Flis (w zarządzie od 1909 r.), Feliks Borowczyk (zastępca członka Wydziału od 1912 r., a od 1913 bibliotekarz Oddziału). Miłośnikiem teatru był Mieczysław Chlebowski, współorganizator sądeckiej Komisji Teatralnej, prowadzący kancelarię przy ul. Pijarskiej 15<sup>158</sup>. Poza budynkiem sądu adwokaci spotykali się na wspólnym obiedzie podczas południowej przerwy, a także na imprezach organizowanych w Towarzystwie Kasynowym, w Czytelni Mieszkańskiej, a także w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”<sup>159</sup>.

Wielu z członków adwokatury było bezpośrednio zaangażowanych w budowę „Sokoła”, który prowadził działalność w duchu narodowym. Ideę

<sup>151</sup> Zob. J. Korpak, *Zarys historii harcerstwa męskiego w Nowym Sączu w latach 1911–1939*, „Rocznik Sądecki” 2011, t. XXXIX, s. 208; R. Aleksander, *Kultura fizyczna i turystyka*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. III, F. Kiryk, Z. Ruta (red.), Kraków 1996, s. 234.

<sup>152</sup> T. Aleksander, *Życie kulturalne*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 163.

<sup>153</sup> Adwokat Juliusz Chodacki przeniósł się z rodzinnego Tarnowa do Nowego Sącza w 1896 r., gdzie był znanym działaczem społecznym, członkiem m.in. wydziału Towarzystwa Oświaty Ludowej, zob. „Pogoń: tygodnik polityczny i ekonomiczno-społeczny” 1891, nr 10, s. 6; „Pogoń: tygodnik polityczny i ekonomiczno-społeczny” 1889, nr 21, s. 3.

<sup>154</sup> T. Aleksander, dz. cyt., s. 58.

<sup>155</sup> Zob. L. Migrała, *Dzieje turystyki zorganizowanej na Sądeckczyźnie w latach 1906–1914*, „Rocznik Sądecki” 2005, t. XXXIII, s. 115.

<sup>156</sup> T. Gałkiewicz, *Uwagi o urzędowym przekładzie niemieckiej ustawy o postępowaniu cywilnym*, Tarnów 1925.

<sup>157</sup> „Przegląd Zakopiański” 1902, nr 22, s. 198.

<sup>158</sup> G. Danielewicz, dz. cyt., s. 80; M. Kurzeja-Świątek, *Przyczynki do XIX-wiecznej Historii Nowego Sącza*, „Almanach Sądecki” 2012, nr 1-2, s. 44-45.

<sup>159</sup> *Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Nowym Sączu za rok 1912*, Nowy Sącz 1913.

sokołą propagowali: Władysław Barbacki, Stanisław Flis, Juliusz Chodacki, Stanisław Ćwikowski, Maurycy Körbel. Członkiem Towarzystwa Demokratycznego we Lwowie był Roman Sichrawa, od 1905 r. w Radzie Naczelnej Towarzystwa<sup>160</sup>. Warto wspomnieć również, że z inspiracji Władysława Barbackiego Rada Miasta Nowego Sącza uchwaliła 100 tys. koron dotacji na rzecz Legionów<sup>161</sup>, a w grudniu 1914 r., po wyparciu Rosjan z miasta, Roman Sichrawa wręczył Józefowi Piłsudskiemu symboliczne klucze miasta<sup>162</sup>.

Ciekawostkę stanowi fakt, iż adwokaci sądecki mieli w sierpniu 1914 r. swój udział w uwolnieniu z więzienia Włodzimierza Lenina. Starania w tym celu podjęli wówczas związani z Polską Partią Socjalistyczną: Hersch Syrop i Zygmunt Marek (członkowie Krakowskiego Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych), ale zadecydowało ostatecznie wstawiennictwo poety Władysława Orkana i nowotarskiego adwokata Franciszka Bahra<sup>163</sup>. Z ruchem socjalistycznym związany był także adwokat dr Alojzy Lehman, wybrany delegatem z Nowego Sącza na Kongresy Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej we Lwowie<sup>164</sup>.

W 1914 r. praktykę adwokacką w Nowym Sączu prowadziło osiemnaśtu adwokatów<sup>165</sup>. W działaniach wojennych brali udział głównie kandydaci adwokaccy: Stanisław Kawczak, Stefan Kuziel, Kazimierz Sichrawa, Franciszek Długopolski, Stanisław Jarosz, Izydor Goldberger, Kazimierz Barbacki, Stanisław Filipowski<sup>166</sup>. Wyróżniającą postacią był Stanisław Kawczak, aktywny w Związku Jastrzębim, Drużynach Bartoszewych i Związku Walki Czynnej. W 1914 r. trafił do 20. pułku piechoty w Tarnowie<sup>167</sup>, w którym

---

<sup>160</sup> *Czy wiesz kto to jest?*, S. Łoza (red.), Warszawa 1938, s. 661.

<sup>161</sup> M. Miziany, J. Leśniak, dz. cyt.

<sup>162</sup> „Kurier Podhalański” 1928, nr 21, s. 2.

<sup>163</sup> Zob. S. Mikke, *Ojciec i syn*, „Pal” 2009, nr 5-6; A. Kiszka, R. Łyczywek, Z. Krzemiński, *Zarys historii adwokatury polskiej*, Warszawa 1978, s. 108; W. Najdus, *Lenin i Krupska w Krakowskim Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych*, Kraków 1965, s. 188; S. Kołodziejski, *Pamięci adwokata Franciszka Bahra*, „Pal” 1986, nr 5-6, s. 92-93.

<sup>164</sup> H. Dobrowolski, *Ruch socjalistyczny w Nowym Sączu (1890–1939)*, „Rocznik Sądecki” 1968, t. IX, s. 157.

<sup>165</sup> Byli to: dr Władysław Barbacki, dr Juliusz Chodacki, dr Stanisław Ćwikowski, dr Dawid Kalman, dr Jakob Deutelbaum, dr Stanisław Flis, dr Tadeusz Gałkiewicz, dr Samuel Goldfinger, dr Ludomir Lewandowski, dr Lezar (Leser) Mannheimer, dr Abraham (Adolf) Neuberger, dr Emil Pasioneck, dr Karol Wiktor Pers, dr Roman Sichrawa, dr Baruch (Bernard) Silberman, dr Jan Sterkowicz, dr Gustaw Stuber oraz dr Hersch Syrop. Natomiast poza miastem, ale w ramach jurysdykcji Sądu Obwodowego działalność prowadziło dwudziestu czterech adwokatów: 1 w Ciężkowicach, 2 w Czarnym Dunajcu, 2 w Grybowie, 2 w Krościenku, 3 w Limanowej, 3 w Mszanie Dolnej, 2 w Muszynie, 7 w Nowym Targu i 3 w Starym Sączu. Zob. *Szematyzm galicyjski za rok 1913*.

<sup>166</sup> S. Długopolski, *Długopolscy i Sojkowie - przyczynek do historii rodu*, „Almanach Sądecki” 2007, nr 3-4, s. 77; J. Giza, *Organizacja „Wolność” 1918*, Kraków 2011, s. 267, 264.

<sup>167</sup> Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych na zlecenie płk. Edwarda Śmigłego Rydza, z którym spotkał się w swoim mieszkaniu przy ul. Granicznej 2, brał udział w rozbieraniu żołnierzy austriackich w sądeckim garnizonie, a następnie uczestniczył w walkach przeciw-

służył także Stanisław Kuziel, powołany do służby w październiku 1915 r. Po ukończeniu w 1916 r. szkoły oficerskiej w Opawie awansował na chorążego i został wysłany na front rosyjski. Za zasługi na froncie włoskim, uzyskał stopień podporucznika, po powrocie z frontu działał w Polskiej Organizacji Wojskowej oraz organizacji „Wolność”<sup>168</sup>. Po wojnie zaciągnął się do wojska (pod wpływem brata Mieczysława służącego w Legionach) Kazimierz Sichrawa, uzyskując stopień podporucznika piechoty.

Nowosądeckcy adwokaci wspierali Związek Czynu Zbrojnego, Związek Strzelecki, organizacje skautowe oraz Powiatowy Komitet Narodowy i Tymczasowy Komitet Powiatowy. Członkami tych dwóch ostatnich w 1915 r. w Nowym Sączu byli: Juliusz Chodacki, Maurycy Körbel, Stanisław Ćwikowski<sup>169</sup>. Wchodzili w skład powstałej 31 października 1918 r. Tymczasowej Powiatowej Komisji Likwidacyjnej (Władysław Barbacki i Stanisław Ćwikowski)<sup>170</sup>. Kilku adwokatów, w tym Stanisław Flis, w czasie I wojny pełniło funkcję obrońców wojskowych<sup>171</sup>. Juliusz Chodacki utworzył w mieście milicję obywatelską w celu ochrony mienia mieszkańców przed grabieżą, pozostającą pod dowództwem kandydata adwokackiego Stanisława Kawczaka i Bronisława Pierackiego<sup>172</sup>. Z organizacjami niepodległościowymi związany był Henryk Dohnalek, członek związku młodzieży liberalno-socjalistycznej „Promieniści” i tajnego koła samokształceniowego Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej<sup>173</sup>.

W działalność na rzecz wolnej Polski angażowały się całe rodziny. Dowodzi tego historia Juliusza Chodackiego, prowadzącego kancelarię przy ul. Romanowskiego 15, który zaprzestał działalności i opuścił miasto dopiero po śmierci swej małżonki. Maria Chodacka, znana ze swej działalności patriotycznej, nazywana „opiekunką legionistów”, zmarła w 1916 r. w ratuszu, a jej pogrzeb był w Nowym Sączu wielką manifestacją patrio-

---

ko stronie czeskiej na Spiszu i oddziałom ukraińskim w rejonie Rawy Ruskiej. Zob. S. Kawczak, *Milnące echa: wspomnienia z wojny 1914–1920*, Warszawa 1934; *Z dziejów Milicji Wojskowej w Nowym Sączu*, „Głos Podhala” 1931, nr 52.

<sup>168</sup> Stanisław Kuziel oszczędzał polskich żołnierzy podczas ofensywy austriackiej nad Piawą, a następnie jako dowódca samodzielnej kompanii szturmowej w okresie przewrotu z 31 października 1918 r. w Nowym Sączu, potrafił wycofać swoich żołnierzy. Na początku listopada 1918 r. wstąpił w szeregi Wojska Polskiego. Zob. J. Giza, dz. cyt., s. 88-89; S. Mikke, *Adwokaci – Ofiary Katyńia*, „Pal” 2003, nr 3-4.

<sup>169</sup> T. Duda, *Powiatowy Komitet Narodowy w Nowym Sączu w latach 1915–1916*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI, s. 261. G. Danielewicz podaje że J. Chodacki był nawet przewodniczącym PKN. Zob. T. Duda, *Recenzja książki Pogłosznad Dunajca*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI, s. 418.

<sup>170</sup> I. Styczyńska, *Sądeckie interregnum – listopad 1918 r.*, „Almanach Sądecki” 2003, nr 3, s. 3-4; T. Duda, *Życie polityczne*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 66.

<sup>171</sup> Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Adwokatura warszawska*, Warszawa 1983, s. 237; *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989, s. 81.

<sup>172</sup> J. Krupa, *Zarys pracy niepodległościowej w N. Sączu*, „Rocznik Sądecki” 1939, t. I, s. 190.

<sup>173</sup> K. Golachowski, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol” w Nowym Sączu 1887–1937*, wydanie drugie poprawione, z posłowiem Józefa Bieńka, Nowy Sącz 1997, s. 135.

tyczną<sup>174</sup>. Od początku 1918 r. z inicjatywy adwokatów nowosądeckich Stanisława Flisa, Kazimierza Nowaka i Józefa Łodygowskiego działał w mieście tajny Komitet Obywatelski, współpracujący z milicją obywatelską oraz sądeckimi kolejarzami<sup>175</sup>. W jego skład wchodził również: Eugeniusz Dzikiewicz, Stanisław Ćwikowski oraz kandydat adwokacki Zygmunt Wroński. Działalność Komitetu polegała na wydawaniu manifestów i uchwał, organizowaniu wystąpień i manifestacji patriotycznych.

U progu niepodległości, w 1918 r., praktykę adwokacką w Nowym Sączu prowadziło dwudziestu czterech adwokatów<sup>176</sup>. Swoją działalność społeczną i patriotyczną, choć w różnym zakresie, przedstawiciele sądeckiej palestry kontynuowali w odrodzonej Polsce.

Tabela 1. Adwokaci prowadzących praktykę indywidualną w Nowym Sączu w l. 1856–1918

Adwokat wpisany na listę	Lata prowadzenia praktyki w Nowym Sączu
dr Barbacki Władysław	1887–1938
dr Berson (Berssohn) Leon	1856–1900
dr Borowczyk Feliks	1912–1947
dr Borowicz Józef Wojciech	1909
dr Chlebowski Mieczysław	1890–1905
dr Chodacki Juliusz	1895–1916
dr Ćwikowski Stanisław	1910–1960
dr Deutelbaum Jakub	1899–1940
dr Długopolski Franciszek	1912–1951
dr Dreziński Jan	1895–1896, po 1897 w Starym Sączu
dr Dzikiewicz Eugeniusz	1915–1940
dr Flis Stanisław	1908–1933
dr Gałkiewicz Tadeusz	1889–1909
dr Goldberg Maurycy	1906–1908
dr Goldfinger Samuel	1912–1924
dr Janczura Tomasz	1883–1891
dr Jagoszewski Hieronim	1913–1935 (z przerwami)
dr Jarosz (Jarosch) Jan	1868–1884
dr Kalman Dawid	1891–1918

<sup>174</sup> G. Danielewicz, dz. cyt., s. 41.

<sup>175</sup> J. Krupa, dz. cyt., s. 236.

<sup>176</sup> Zob. Józefa Czecha *Kalendarz Krakowski na rok 1917*, Kraków 1916, s. 191; *Lista adwokatów okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie*, Kraków 1939, s. 56-57.

Adwokat wpisany na listę	Lata prowadzenia praktyki w Nowym Sączu
dr Styś Karol Franciszek	1910–1911, wcześniej w Nowym Targu
dr Körbel Maurycy	1894–1911
dr Lewandowski Ludomir	1910 – po 1920
dr Mannheimer Lezar (Leser)	1911–1939
dr Mardyla Stanisław	1898–1899
dr Neuberger Abraham Adolf	1906–1921
dr Olszewski Włodzimierz	1870–1893
dr Pasionek Emil Michał	1903–1935
dr Pawlikowski Dionizy	1856–1862
dr Pers Karol Wiktor	1912–1933
dr Ricewski Johann	1857–1862
Różański Władysław, emerytowany radca Sądu Krajowego	1893–1897
dr Schmindling Elias Chaim	1898–1905
dr Schorstein (Schornstein) Henryk	1882–1896
dr Sichrawa Roman Franciszek	1900–1945
dr Silberman Baruch Bernard	1904–1935
dr Steinmetz Mojżesz	1915–1940
dr Sterkowicz Jan	1892–1925
dr Stern Berl	1917–1940
dr Stuber Gustaw	1896–1928
dr Sulerzyski-Junosza Władysław	1894–1900, w 1893 w Limanowej
dr Syrop Hersch	1906–1940
dr Wąsikiewicz Edmund	1887–1897
dr Wędrychowski Władysław	1902–1903, 1907–1910
dr Więclaw Teofil	1907–1909
dr Zajkowski (Zaykowski) Edward	1857–1869
dr Zieliński Stanisław	1856–1889, 1890–1892
dr Żelechowski Kazimierz	1878–1887, w l. 1873–1877 i po 1888 w Limanowej

Źródło: Schematyzy galicyjskie za lata 1856–1914; *Lista adwokatów okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie*, Kraków 1939, s. 56-57; *Dzienniki Urzędowe Ministerstwa Sprawiedliwości* za lata 1918–1937; *Terminarze dla sądownictwa i prokuratury* za lata 1922–1929.

## ROZDZIAŁ III

### ADWOKACI NOWEGO SĄCZA W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Prowadzenie praktyki adwokackiej tuż po uzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. odbywało się w trudnych warunkach powojennych. Choć monarchia austro-węgierska pozostawiła po sobie dość gęstą sieć placówek sądowych, to występowanie przed sądem w wielu podsądcekich miejscowościach nie było możliwe ze względu na zawieszenie przez nie działalności z uwagi na zdekompletowanie akt sądowych, hipotecznych i gruntowych<sup>177</sup>. W czasie wojny zniszczonych zostało wiele kancelarii, znaczny odsetek adwokatów powołanych do wojska nie powrócił do miasta, spora liczba kandydatów adwokackich wcielonych do armii austriackiej poległa bądź też została wzięta niewoli rosyjskiej i nigdy już nie powróciła do Nowego Sącza<sup>178</sup>.

Podobna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do legionistów i do ochotników walczących podczas kampanii z 1920 r. W wojnie polsko-bolszewickiej brali udział m.in.: Stanisław Filipowski, Maksymilian Barał, Kazimierz Barbacki, Henryk Dohnalek. W obliczu zagrożenia bolszewickiego do wojska chciał zaciągnąć się przeszło pięćdziesięcioletni Roman Sichrawa, pełniący w tym czasie obowiązki zastępcy burmistrza miasta, co jednak wyperswadował mu ostatecznie obrońca wojskowy Stanisław Flis. Sichrawa w latach 1920–1921 wchodził w skład Powiatowego Komitetu Obrony Państwa, piastując w nim funkcję prezesa, jednocześnie zgłosił do wojska swoich synów: Mieczysława i Kazimierza<sup>179</sup>. Na froncie podczas wojny polsko-bolszewickiej w szeregach 1. Pułku Strzelców Podhalańskich znalazł się kapitan Stanisław Kuziel. Uczestnikiem bitwy warszawskiej był magister prawa Stanisław Kawczak, który po zakończeniu służby wojskowej i uzyskaniu tytułu doktora przeprowadził się do Warszawy i tam, przy ul. Mokotowskiej 49, rozpoczął praktykę adwokacką<sup>180</sup>.

<sup>177</sup> T. J. Kotliński, *Historia Krakowskiej...*, s. 26.

<sup>178</sup> Jeszcze w czasie trwania działań wojennych władze austriackie podjęły uchwały o skreśleniu z list osoby, które nie powróciły do służby wojskowej w wyznaczonym terminie, A. Redzik, T. J. Kotliński, *Historia...*, s. 151.

<sup>179</sup> Ten ostatni wrócił jednak do miasta w 1920 r. po śmierci matki. Por. J. Bieniek, *Lord znad Dunajca*, „Almanach Sądecki” 1995, nr 4, s. 34-51; J. Leśniak, A. Leśniak, K. Leśniak, *Encyklopedia Sądecka*, Nowy Sącz 2000, s. 343; G. Danielewicz, *Pogłos...*, s. 139-141.

<sup>180</sup> Zachował jednak kontakt i związki z miastem. W Warszawie natomiast pełnił funkcję prezesa Związku Podhalań, przyjeżdżał często do Krynicy i Żegiestowa, gdzie związał się z córką

Po odzyskaniu niepodległości zmiany na obszarze dawnego zaboru austriackiego następowały powoli, ale systematycznie. Dotychczasowa struktura samorządu adwokackiego, określona austriacką ustawą z 1868 r. i statutem z 1872 r., utrzymała się aż do 1932 r. Niezbędne poprawki legislacyjne zostały wprowadzone w 1925 r. z inicjatywy posła Antoniego Matakiewicza, który w latach trzydziestych przeszedł do notariatu i rozpoczął w Nowym Sączu prowadzenie własnej kancelarii notarialnej<sup>181</sup>. Kilka lat później, w 1929 r., został zniesiony wymóg uzyskania doktoratu jako warunku uzyskania wpisu na listę adwokatów<sup>182</sup>. Jednak pierwsza kompleksowa regulacja dotycząca świadczenia usług prawnych przez adwokatów w II RP (prawo o ustroju adwokatury), wydana została dopiero przez prezydenta w formie rozporządzenia w dniu 7 października 1932 r.<sup>183</sup> Wejście w życie kolejnych regulacji pozwoliło na unormowanie newralgicznych kwestii: dopuszczalności łącznego wykonywania usług adwokackich i notarialnych<sup>184</sup>, a także obowiązku adwokata występowania podczas rozprawy w todzie i w birecie<sup>185</sup>.

Rozporządzenie z 1932 r. zostało zastąpione obszerniejszą regulacją – ustawą z dnia 4 maja 1938 r. – prawo o ustroju adwokatury. Zgodnie z jej brzmieniem, adwokatów jako podmiot prawa publicznego stanowił ogół adwokatów i aplikantów zorganizowanych w izbach adwokackich, kierowanych przez okręgowe rady adwokackie. Daleko idące uprawnienia nadzorcze ministra wyrażały się w kompetencji uchylania sprzecznych z prawem uchwał samorządu, możliwości rozwiązywania rad adwokackich, a nawet zamykania list adwokatów i aplikantów, z czego mocą rozporządzenia z dnia 4 czerwca 1938 r. skrupulatnie skorzystano<sup>186</sup>, powołując się na tzw. „przeludnienie” w adwokaturze, które szczególnie widoczne było w województwie krakowskim<sup>187</sup>.

---

współwłaściciela uzdrowiska, Janiną z Krukierków. Zob. P. Gryźlak, *Niemilknące echa. Saga rodziny Kawczaków*, „Dziennik Polski” z 10 kwietnia 2004; K. Golachowski pisze z kolei o jego pracy w adwokaturze krakowskiej – zob. Tenże, dz. cyt., s. 135.

<sup>181</sup> Jeszcze jako poseł, A. Matakiewicz dał się poznać jako autor niekorzystnego dla adwokatów projektu. Końcowy projekt tej nowelizacji nazywany *lex Matakiewicz*, umożliwił sędziom na swobodne przechodzenie do adwokatury po przepracowaniu odpowiednio dwunastu lub osiemnastu lat. Zob. L. Krzyżanowski, dz. cyt., s. 40.

<sup>182</sup> A. Redzik, T. J. Kotliński, *Historia...*, s. 165.

<sup>183</sup> Dz.U. z 1932 r. Nr 86, poz. 733. Pierwotny projekt ustawy był w środowisku określany mianem „ustawy o rozstroju adwokatury”. Zob. Z. Krzemiński, *Mecenas Jan Nowodworski*, „Pal” 1981, nr 1.

<sup>184</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. z 1933 r. Nr 84, poz. 609); D. Malec, *Adwokatura a notariat w Drugiej Rzeczypospolitej. Wybrane zagadnienia z dziejów obu instytucji*, „Pal” 2003, nr 9-10, s. 213.

<sup>185</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 1932 r. o stroju adwokatów przy rozprawach (Dz.U. z 1932 r. Nr 97, poz. 839). Por.: T. J. Kotliński, *Słów kilka o historii stroju adwokackiego*, „Pal” 2007, nr 3-4, s. 164-167.

<sup>186</sup> Tenże, *Samorząd adwokacki w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008, s. 170.

<sup>187</sup> Ustawa uznawała ponadto za delikt dyscyplinarny lekkomyślne wniesienie kasacji do Sądu Najwyższego, czy wniesienie jej w celu działania na zwłokę. Zob. S. Janczewski, *Adwokatura...*, s. 32.

Sądcecy adwokaci świadczyli swoje usługi przede wszystkim w Sądzie Obwodowym (przemianowanym w II RP na Sąd Okręgowy) w Nowym Sączu. Pod pojęciem adwokatury sądeckiej należy zatem rozumieć nie tylko mecenasów posiadających siedziby na obszarze Sądu Okręgowego (SO) w Nowym Sączu, ale wszystkich przedstawicieli palestry, którzy występowali na terenie sądów podlegających jurysdykcji tego sądu, co dotyczyło powiatów: Grybów, Limanowa, Nowy Sącz i Nowy Targ. W 1923 r. na obszarze SO w Nowym Sączu zamieszkiwało 420.755 osób. Działalność sądeckiej palestry sprowadzała się do świadczenia usług na obszarze Sądów Powiatowych (a od 1931 r., po ostatecznej zmianie nazewnictwa na podstawie regulacji z 1930 r., Sądów Grodzkich)<sup>188</sup> w Nowym Sączu, Ciężkowicach, Czarnym Dunajcu, Grybowie, Krościenku, Limanowej, Mszanie Dolnej, Muszynie, Nowym Targu, Starym Sączu, a także Zakopanem, jak również do prowadzenia spraw przed SO w Nowym Sączu jako sądem odwoławczym II instancji, bądź sądem I instancji (w zależności od przedmiotu sporu). W niektórych wypadkach (zależnie od rodzaju sprawy), przedstawiciele sądeckiej adwokatury reprezentowali także klientów przed dawnym Wyższym Sądem Krajowym w Krakowie jako sądem I, II, bądź nawet III instancji<sup>189</sup>. W 1920 r. powiększył się obszar SO w Nowym Sączu na skutek przyłączenia do Polski części Spiszu i Orawy – odpowiednio do Sądu Powiatowego w Nowym Targu i Sądu Powiatowego w Czarnym Dunajcu. W 1934 r. okręg Sądu Grodzkiego w Ciężkowicach został wyłączony z SO w Nowym Sączu na rzecz SO w Tarnowie<sup>190</sup>. W 1922 r. została czasowo zlikwidowana placówka sądowa w Starym Sączu, a w 1933 r., w wyniku starań miejscowej ludności, powołano sąd w Zakopanem<sup>191</sup>.

Wraz ze wzrostem liczby placówek sądowych, rosła liczba spraw przyjmowanych do rozpoznania. Zwiększenie liczby sporów sądowych począt-

<sup>188</sup> Nazwę sądów I instancji – dotychczasowych austriackich sądów powiatowych – w okresie międzywojennym zmieniano aż trzykrotnie.

<sup>189</sup> Zgodnie z wprowadzoną w 1932 r. zasadą wolnoprzesiedlności, adwokaci nie byli przypisani do obszaru danej izby i mogli wykonywać zawód na terytorium całej RP.

<sup>190</sup> Zob. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 września 1934 r. w sprawie zmiany granic okręgów sądów apelacyjnych, w Krakowie, Lublinie i Lwowie, zniesienia Sądu Okręgowego w Sanoku i zmiany granic sądów okręgowych w Jaśle, Krakowie, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach (Dz.U. z 1934 r. Nr 86, poz. 784).

<sup>191</sup> Zob. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lipca 1933 r. w sprawie utworzenia sądu grodzkiego w Zakopanem, w powiecie nowotarskim, w okręgu sądu okręgowego w Nowym Sączu. (Dz.U. z 1933 r. Nr 50, poz. 393). Likwidacja placówki sądowej oznaczałaby dla Starego Sącza uszczerbek i obniżenie prestiżu zwłaszcza, że w miastach takich jak Muszyna oraz Mszana Dolna sądy w okresie międzywojennym utrzymały się. Ostatecznie po wielu interwencjach Rady Miasta w 1935 r. sąd w Starym Sączu został utrzymany. W mieście, pomimo braku sądu, praktykowali adwokaci – w 1930 r. byli to: dr Władysław Cichocki, dr Władysław Dyszkiewicz, dr Leon Maschler oraz dr Jakub Fröhlich. Zob. *Historia Starego Sącza od czasów najdawniejszych do 1939 roku*, H. Barycz (red.), Stary Sącz 2007, s. 335-336. W 1939 r. praktykę w tym mieście prowadzili: dr Hirsch Bronner, dr Juliusz Jersawetz, dr Józef Kuchtyń, Mendel Riegelhaupt oraz dr Zygmunt Seidenwurm. Zob. *Lista adwokatów okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie*, Kraków 1939, s. 66.

kowo uzasadniano wzrostem świadomości prawnej społeczeństwa, w tym także rozwojem systemu pomocy prawnej. Powszechny dostęp do usług adwokata uwydatnił potrzebę sądowego rozstrzygnięcia sporów, rozwiązywanych do tej pory nie przy pomocy siły argumentów, ale argumentu siły. Lech Krzyżanowski podkreśla, że wzrost liczby wytaczanych procesów wynikał z zaangażowania adwokatury: „[...] adwokaci, w trosce o swoje dochody, namawiali bowiem potencjalne strony do wytaczania procesów swoim adwersarzom, obiecując szybką i łatwą wygraną [...]. Nietrudno wyobrazić sobie, iż niewykształconą ludność łatwiej można było przekonać do potrzeby wszczęcia procesu, ponieważ była ona szczególnie podatna na wpływy adwokatów, którzy obiecywali szybko załatwić sprawę i uzyskać wysoki zarobek w postaci odszkodowania od strony przegrywającej proces”<sup>192</sup>. Specyfikę regionu stanowiło tzw. pieniactwo procesowe. Mieszkańcy dawnej Galicji mieli bowiem skłonność do zajadłego i wieloletniego procesowania się nawet w sprawach o błahym charakterze<sup>193</sup>.

Kandydatów do zawodu adwokata było wielu. Wynikało to z powszechnego w latach dwudziestych przeświadczenia o łatwości podejmowania i ukończenia studiów prawniczych. Plany te były jednak weryfikowane w praktyce, bowiem ponad połowa studiujących była usuwana już po pierwszym roku studiów. Na Sądecczyźnie największą popularnością cieszyły się studia na Wydziałach Prawa: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Lubelskiego (od 1928 r. Katolickiego) oraz Uniwersytetu Poznańskiego. Po zakończeniu studiów prawniczych, drogę do zawodu otwierała aplikacja mieszana, czyli poprzedzona bezpłatną roczną praktyką sądową<sup>194</sup>. Od 1932 r. dotychczasowe przygotowanie do zawodu w ramach kandydatury adwokackiej zastąpiono jednolitą aplikacją trwającą pięć lat. Jednocześnie wprowadzono dodatkowe wymogi dla starających się o wpis na listę adwokatów, zwłaszcza przesłankę tzw. „nieskazitelności charakteru”<sup>195</sup>. Aplikanci KIA zostali podzieleni na grupy seminaryjne, a zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu w siedzibie Rady przy ul. Gołębiej 6 w Krakowie i polegały głównie na przygotowywaniu referatów, a następnie składaniu egzaminów. Egzaminy przeprowadzane w trzech sesjach: styczniowej, majowej i jesiennej, kończyły się zazwyczaj wynikiem pozytywnym. Dla najlepszych od

<sup>192</sup> L. Krzyżanowski, dz. cyt., s. 43.

<sup>193</sup> Determinacja w kwestii sądowego dochodzenia sporów cechowała ludność żydowską, jednak największą skłonność do odwoływania się od orzeczeń sądu I instancji przejawiali górale.

<sup>194</sup> Wielu sędzian po dostaniu się na studia prawnicze, zakończeniu doktoratu bądź aplikacji swoją karierę zawodową kontynuowali w innych częściach Polski. Tak m.in. postąpił Wiktor Gajewski, urodzony w 1899 r. w Nowym Sączu, który pełnił służbę sędziego i notariusza m.in. w Szamotułach, Poznaniu i Bydgoszczy, a w 1939 r. był adwokatem w Nakle nad Notecią, a także Stanisław Jarosz, który od 1926 r. praktykował w Kaliszu.

<sup>195</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 X 1932 r. o aplikantach i asesorach sądowych (Dz.U. z 1932 r. Nr 95, poz. 825) ze zm.

1936 r. przewidziane było stypendium im. Jerzego Trammera<sup>196</sup>. W 1938 r. otrzymywał je aplikant z Nowego Sącza mgr Stanisław Goldberger za pracę pt. *Podstawy konstrukcyjne instytucji pożyczki według ustawodawstwa obligacyjnego* w kwocie 50 zł<sup>197</sup>. W mieście działało także Koło Kandydatów Adwokatury pod przewodnictwem Henryka Lambora.

W okresie międzywojennym także kobiety rozpoczynały studia prawnicze, a część z nich kończyła je uzyskując stopień magistra prawa<sup>198</sup>. Pierwszą kobietą w polskiej adwokaturze była Helena Wiewiórska, wpisana na listę adwokatów dopiero w 1925 r., natomiast w Nowym Sączu jako pierwszej udało się zdać egzamin adwokacki Bronisławie Finder, od 1936 r. prowadzącej kancelarię przy ul. Jagiellońskiej 31. Studia prawnicze udało się podjąć także innym sędeczankom: w 1930 r. Helenie Gliwicz, a w 1931 r. Stanisławie Flis, która rozpoczęła praktykę adwokacką w Nowym Sączu w 1938 r. (wcześniej jako aplikantka pracowała w kancelarii u swojego ojca, Stanisława Flisa)<sup>199</sup>. Pomimo dostrzegalnego zjawiska pauperyzacji adwokatury, ilość aplikantów zwiększała się systematycznie. W 1937 r. na ogólną ich liczbę 787 w KIA, tylko 13 aplikantów jako miejsce swojego praktykowania obrało Nowy Sącz. Znacznie więcej aplikantów było w Krakowie (aż 383), Tarnobrzegu (38), Rymanowie (31), Nisku (25), Jaśle (23), Rzeszowie (20), Kielcach (16) i Białej (14), co świadczy, że Nowy Sącz oraz Tarnów, gdzie na listę wpisany był tylko 1 aplikant, nie były zbyt popularnymi miejscami do odbywania aplikacji, a kandydaci do zawodu adwokata woleli odbywać szkolenie i praktyki w Krakowie i z tym miastem wiązać przyszłość, bądź przenosić się do takich miejscowości jak Gorlice czy Zakopane<sup>200</sup>. Aplikanci zrzeszali się we własnych stowarzyszeniach. W latach

---

<sup>196</sup> T. J. Kotliński, *Historia...*, s. 45-46.

<sup>197</sup> *Sprawozdanie Rady adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego w Krakowie za rok 1937/38*, Kraków 1938, s. 76. Zob. wybrane publikacje S. Goldbergera: *Liga Narodów i 18 artykuł jej paktu: szczegółowy rozbiór i nowy sposób interpretacji*, Kraków 1934; *Prawo rzymskie*, Wydawnictwo Filomata, Lwów 1934; *Weksle zaginione: weksel i istota zobowiązania wekslowego, warunki amortyzacji weksli, postępowanie amortyzacyjne, prawa wnioskodawcy w toku postępowania amortyzacyjnego, skutki orzeczenia amortyzacyjnego*, Warszawa 1938; *Przedawnienie w prawie wekslowym, Lwów 1937; Podrobienie podpisu powoda na pełnomocnictwie jako przyczyna wznowienia postępowania*, „Polski Proces Cywilny” 1938, nr 7-8, Warszawa 1938; *Podstawy konstrukcyjne instytucji pożyczki według ustawodawstwa obligacyjnego*, Warszawa 1939, dodatek do: „Gazety Sądowej Warszawskiej” 1938, nr 49-51; *Przyczynki do rozważań nad nowym prawem wekslowym*, „Głos Adwokatów” 1937, z. 2-3, s. 81-85; *Czy dopuszczalne jest cofnięcie pozwu w II. instancji?*, „Głos Adwokatów” 1937, z. 4, s. 134-137; *Niesłuszne zubożenie w kodeksie zobowiązań*, „Głos Adwokatów” 1938, z. 4, s. 117-1128 oraz z. 5, s. 158-162. Pisał także w „Nowej Palestrze” oraz „Miesięczniku Prawa Handlowego i Wekslowego”. Zob. S. Milewski, A. Redzik, dz. cyt., s. 388, 556.

<sup>198</sup> Zob. Okólnik Ministra Sprawiedliwości Nr 1441/I.U./28 w sprawie zastępstwa kobiet kandydatek adwokatury przed sądami w okręgu sądu aplikacyjnego w Krakowie, Lwowie, i Sądu Okręgowego w Cieszynie (Dz.Urz. M.S. z 1928 r. Nr 24).

<sup>199</sup> Tej ostatniej także dwie siostry: Maria i Zofia studiowały na UJ. Zob. U. Perkowska, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1994, s. 82-83.

<sup>200</sup> *Sprawozdanie Rady z 1938*, s. 74-76.

trzydziestych Stowarzyszenie Kandydatów Adwokackich w Krakowie miało swój oddział Tarnowie, Bielsku-Białej i Nowym Sączu<sup>201</sup>.

Newralgiczną w dwudziestoleciu międzywojennym kwestią były wzajemne relacje adwokatów z przedstawicielami pozostałych zawodów prawniczych, zwłaszcza z sędziami i notariuszami. Przypadki przechodzenia sędziów do adwokatury zaczęły być zauważalne także w Nowym Sączu. Z drugiej strony także adwokaci po przepracowaniu czterech i pół roku w zawodzie mogli się starać się o etat w SO na stanowisku sędziego, z tym jednak, że niewielu skorzystało z tej możliwości. Wynikało to stąd, że dochody adwokatów były zdecydowanie wyższe niż zarobki sędziów<sup>202</sup>. Zawód adwokata stawał się coraz bardziej atrakcyjny także dla byłych sędziów, którzy przechodząc w stan spoczynku chcieli godniejszego uposażenia. W latach trzydziestych jeden z sędziów sądeckich przechodząc do adwokatury chciał umieścić kancelarię w swoim mieszkaniu, którą miał nie w Nowym Sączu, ale w Chełmcu Polskim, na co nie wyrażała zgody KIA. Sprawa doczekała się orzeczenia Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż „aczkolwiek Chełmiec Polski jest administracyjnie od miasta Nowego Sącza niezależny, jednak jest tak blisko położony, że faktycznie stanowi przedmieście Nowego Sącza i dlatego należy go uważać jako miejscowość wchodzącą w obręb miasta Nowego Sącza”<sup>203</sup>. Krótko w adwokaturze znajdował się dr Henryk Bukowski, były prezes SO w Nowym Sączu, który wystąpił z niej już w 1936 r. Bez większych problemów został wpisany na listę adwokatów rzeszowianin dr Teodor Przychocki-Ligęza, były sędzia SO w Nowym Sączu, który w 1932 r. rozpoczął w naddunajeckim grodzie stałą praktykę adwokacką<sup>204</sup>. W sprawie przechodzenia sędziów do adwokatury sądecy adwokaci często wypowiadali się na forum publicznym, np. Hersch Syrop, który postulował zwiększenie kwoty tzw. wpisowego dotychczasowym sędziom<sup>205</sup>.

---

<sup>201</sup> T. J. Kotliński, *Stowarzyszenie Kandydatów Adwokackich w Krakowie*, „Krzysztofor” 2008, s. 197.

<sup>202</sup> O przyjęcie do adwokatury początkowo mogli się ubiegać jedynie sędziowie z osiemnastoletnim stażem, a w przypadku sędziów z tytułem doktora okres ten wynosił 12 lat. Wymogi te zostały jednak obniżone w 1932 r. – sędziowie zostali zwolnieni z obowiązku odbywania aplikacji adwokackiej i składania egzaminu adwokackiego, a o przyjęcie do adwokatury mogli ubiegać się już po dwóch latach służby sędziowskiej. Zob. L. Krzyżanowski, dz. cyt., s. 251. Z drugiej strony zdarzały się także sporadyczne przypadki przechodzenia z adwokatury do pracy w sądownictwie, głównie ze względu na uposażenie emerytalne.

<sup>203</sup> Jednocześnie podniesiono, że skoro były sędzia ostatnio urzędował właśnie w Nowym Sączu, „więc Chełmiec Polski nie może być obrany przez b. sędziego miejscem stałej siedziby adwokata”. Zob. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1933 r., *sygn. akt K. 24/33*.

<sup>204</sup> K. Golachowski, dz. cyt., s. 223; *Sprawozdanie z czynności Wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1897*, Rzeszów 1898, s. 11.

<sup>205</sup> Konflikt finansowy pomiędzy sędziami i adwokatami był także przyczyną wzajemnych doinków pomiędzy prawnikami na sali sądowej, choć najmniej przyjazne relacje istniały między prokuratorami a wszelkimi innymi prawnikami, które streszczano w maksymie „jurysta juryście lupissimus”.

Większość adwokatów kontynuujących praktykę po I wojnie światowej posiadała własne lokale, w których prowadzili własne kancelarie. Niektórzy, jak Gustaw Stuber z Wielogłów, posiadali majątki ziemskie<sup>206</sup>. Zdecydowanie gorzej sytuowani byli adwokaci dopiero rozpoczynający działalność, praktykujący w kancelariach swoich dawnych patronów. Niekiedy sposobem na uzyskanie majątku było wejście do adwokackiej rodziny, czego przykładem była kariera Jana Sterkowicza, syna ubogiego młynarza spod Tarnowa, który już jako koncypient adwokacki ożenił się z Janiną, jedyną córką byłego burmistrza Nowego Sącza Walentego Brzeskiego. Sterkowicz był radnym, zastępcą burmistrza Lipińskiego, syndykiem Kasy Oszczędności w Nowym Sączu, członkiem Rady Powiatowej, współzałożycielem i członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W 1897 r. kandydował nawet na stanowisko wiceburmistrza miasta mając poparcie mniejszości żydowskiej w RM. Pod koniec życia posiadał dobra ziemskie we wsi Radocza koło Wadowic<sup>207</sup>. Małżeństwu z Heleną Skąpską zawdzięczał swoją pozycję Hieronim Jagoszewski, członek i radca prawny Kasy Oszczędności Miasta Nowego Sącza<sup>208</sup>. Dzięki żonie wszedł w posiadanie m.in. majątku w Piątkowej i dworu w Janczowej. Ułatwioną drogę do zawodu adwokata miał także Kazimierz Sichrawa, syn burmistrza miasta, początkowo w ogóle nie zabiegający o stałą pracę<sup>209</sup>. Wnukiem burmistrza Karola Slavika był Karol Pers – koncypient adwokacki<sup>210</sup>.

W okresie dwudziestolecia liczba praktykujących w Nowym Sączu adwokatów zwiększała się systematycznie. W 1918 r. i 1925 r. czynnych było 24 przedstawicieli tej profesji<sup>211</sup>, w 1928 – 28, w 1930 – 27, w 1933 – 35, w 1936 r. – 36, w 1938 – 40. W 1933 r. Nowy Sącz lokował się pod tym względem za Tarnowem (63 adwokatów) i Rzeszowem (54), wyprzedzał Jasło (33) i Wadowice (19). W 1937 r. zajmował w tej klasyfikacji czwarte miejsce, ustępując miejsca Krakowowi, Tarnowowi i Rzeszowowi<sup>212</sup>.

<sup>206</sup> K. Gołachowski, dz. cyt., s. 226; L. Migrała, *Ulica Jagiellońska w Nowym Sączu od końca XIX wieku do 1945 roku – mieszkańcy i zabudowa*, Nowy Sącz 2012, s. 16.

<sup>207</sup> Tenże, *Ratusz...*, s. 24, 57; T. Duda, *Życie polityczne*, [w:] *Dzieje miasta...*, s. 66; K. Gołachowski, dz. cyt., s. 226, 14; G. Danielewicz, *Echa...*, s. 191, 116-117.

<sup>208</sup> A. Śliwa, *Ziemia Sądecka. Gołębki od średniowiecza do współczesności*, Nowy Sącz 2011, s. 60.

<sup>209</sup> A. Kozaczka, *Z południowej rubieży*, [w:] *Szkice z dziejów adwokatury (seria trzecia)*, red. R. Łyczewek, Warszawa 1983, s. 84-86; J. Bieniek, dz. cyt., s. 40, 43-51; G. Danielewicz, *Pogłos...*, s. 136, 140, 143, 145.

<sup>210</sup> Tenże, dz. cyt., s. 135.

<sup>211</sup> Jak podaje Księga Adresowa Polski z 1926 r., w Nowym Sączu praktykę prowadzili następujący adwokaci: dr Maksymilian Baral, dr Władysław Barbacki, dr Bernard Birn, dr Feliks Borowczyk, dr Stanisław Ćwikowski, dr Jakub Deutelbaum, dr Franciszek Długopolski, dr Eugeniusz Dzikiewicz, dr Stanisław Flis, dr Hieronim Jagoszewski; dr Maurycy Körbel, dr Józef Łodygowski, dr Kazimierz Nowak, dr Emil Pasionek, dr Karol Pers, Roman Sichrawa, dr Maurycy Steinmetz, dr Jan Sterkowicz, dr Berthold Stern, dr Samuel Stern, dr Gustaw Stuber, dr Herman Syrop, dr Eljasz Tisch oraz dr Jan Wierski. Zob. *Księga Adresowa Polski*, Warszawa 1926, s. 302.

<sup>212</sup> „Gazeta Sądowa Warszawska” 1937, nr 47, s. 658.

Stanisław Grzybowski wspomina, że aparat sądowiczy w mieście funkcjonował dość sprawnie, sędziowie byli dobrze przygotowani do zawodu, a w społeczności lokalnej towarzyszyło powszechne przekonanie o głębokiej sędziowskiej uczciwości, wiedzy i umiejętności rozpatrywanych spraw. „Gorzej było w adwokaturze, zwłaszcza wśród Żydów, rzadziej wśród chrześcijan. KIA była «wrozumiała» i nawet w przypadkach przestępstw kryminalnych «zawieszała» kancelarię na jeden miesiąc, co zresztą nie prowadziło do żadnej przerwy w przyjmowaniu i prowadzeniu spraw»<sup>213</sup>.

Nowy Sącz, jako ośrodek miejski i siedziba powiatu, stanowił w miarę atrakcyjne miejsce zarobkowania. Niektórzy, jak Stanisław Flis, poszerzali zakres działalności kancelarii np. o sprawy podatkowe i skarbowe, inni podejmowali dodatkowe zajęcia<sup>214</sup>. Adwokaci, z racji specyfiki wykonywanego zawodu, pozostawali jedną z nielicznych grup społecznych dysponujących aparatem telefonicznym czy też fotograficznym. Dostęp do telefonu mieli m.in.: Stanisław Ćwikowski, Franciszek Długopolski, Henryk Dohnalek, Eugeniusz Dzikiewicz, Bronisława Finder, Stanisław Koerbel, Tadeusz Flis oraz Feliks Borowczyk<sup>215</sup>. Z kolei aparatem fotograficznym, jako narzędziem pracy, posługiwał się adwokat-dziennikarz Stanisław Koerbel, korespondent w sądeckiego oddziału dziennika „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Rzadko jednak zdarzały się w mieście dramatyczne sprawy: napady, pobicia, wybryki chuligańskie, kradzieże, rabunki, czy rozmyślne niszczenie mienia. Miasto w tym czasie było ciche i spokojne. W tym stosunkowo niewielkim skupisku ludności o wszystkim wiedziano i każdego dobrze znano.

Kwestia przychodów z działalności adwokackiej kształtowała się różnie. Trafnie sprawę ujął Jerzy Potoczek, zestawiający dwie sylwetki cenionych adwokatów: Paulina Hyżego (prowadzącego kancelarię od 1930 r.) i praktykującego u niego do 1932 r. Józefa Janiaka. „P. Hyży znany był z uczciwego traktowania spraw swych klientów. Jeżeli zorientował się, że sprawa jest skazana na przegraną w Sądzie, miał zwyczaj mówić otwarcie o tym swemu klientowi, aby nie narażać go na zbędne koszty adwokackie i sądowe. Natomiast J. Janiak tych skrupułów nie miał, uważając, że klienta należy bro-

<sup>213</sup> S. Grzybowski, dz. cyt., s. 423. Stanisław Grzybowski opisuje także szczegóły z życia poszczególnych członków adwokatury: „[...] powtarzano sobie prawdziwe lub przeinaczone, zwykle prawdziwe wieści o innych, głośno i otwarcie lub poufnym szeptem: a to, że młodszy syn burmistrza Sichrawy i młodszy syn doktora Zielińskiego próbowali otworzyć i okraść jakiś zamknięty nocą kiosk, w czym przeszkodził im policjant, ale całą sprawę zatuszowano; a to, że adwokata Deutelbauma, zwanego Kubą, Żyda, porzuciła jego żona, [...] a Kuba pije, gra w karty i traci klientelę; [...] a to, że syn sędziego Zubka (bardzo lichego prawnika i bardzo dobrego sędziego), Lech, studiujący bilard i zaniedbujący swe studia prawnicze, bałamuci zakochaną w nim Siankę (Stanisławę) Flisównę, córkę poważnego adwokata; a to, że adwokat Goldfinger za skromne uposażenie żąda od swojej sekretarki, chrześcijanki (zresztą szpetnej, jak i on sam), nie tylko pracy w kancelarii, ale i świadczeń w naturze”.

<sup>214</sup> „Kurier Podhalański” 1929, nr 8, s. 4.

<sup>215</sup> L. Migrała, *Pierwszy bedeker po Nowym Sączu*, „Sądeczanin” 2009, nr 5, s. 76-77.

nić w Sądzie bez względu na z góry wiadomy wynik rozprawy. Dlatego też Janiak miał duże powodzenie u chłopów jako obrońca. Dochody jego po otwarciu własnej kancelarii kształtowały się w granicach od 1000 do 1500 zł miesięcznie. P. Hyży i jego dość liczna rodzina żyli w niedostatku, zaś J. Janiakowi fortuna sprzyjała<sup>216</sup>. Z tego też powodu Paulin Hyży, jako człowiek o nienagannej uczciwości, zwolnił 1 września 1932 r. aplikanta Janiaka, zarzucając mu, że zachowywał się nieuczciwie wobec klientów kancelarii, ponieważ „po prostu bez żenady zdierał z nich skórę i inkasował sobie”<sup>217</sup>.

Zdarzało się, że adwokaci lub też ich rodziny same stawały się ofiarami przestępstwa. Tak było w przypadku Zofii Syrop, małżonki Herscha Syropa, okradzonej przez kieszonkowca na rynku w Nowym Sączu, czy też Stanisława Koerbla, który na gorącym uczynku przyłapał włamywaczy uciekających z łupem pochodzącym z jego kancelarii. Inaczej rzecz się miała z Karolem Persem, pełniącym przez 5 miesięcy funkcję administratora majątku w Chelmcu, któremu w 1926 r. wytoczono sprawę o defraudację. Według prokuratury miał on wyłudzić od robotników ponad 200 dolarów, czego sąd jednak nie potwierdził, uwalniając adwokata od zarzucanego mu czynu. Sprawa otarła się nawet o SN, który zniósł wyrok i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji. Ostatecznie, po ponad dwóch latach przerwy w wykonywaniu zawodu, mocą nowego wyroku, Karol Pers mógł powrócić do wykonywania praktyki, co udało mu się dopiero po uzyskaniu pozytywnej decyzji KIA<sup>218</sup>.

Pod koniec lat trzydziestych zawód adwokata przestawał być uważany w środowisku prawniczym za intratny. Na skutek głębokiej pauperyzacji ludności, otwierania tzw. biur pomocy prawnej, a także przemian zachodzących w samej adwokaturze, zwłaszcza nasilenia się tzw. „przeludnienia w adwokaturze”, zdarzały się przypadki wycofywania z zawodu i zamykania kancelarii, szczególnie przez osoby dopiero co wchodzące na rynek usług prawnych. Najgorsza sytuacja była pod tym względem w woj. krakowskim, gdzie zgodnie ze danymi z 1939 r. praktykowała ponad połowa wszystkich polskich adwokatów<sup>219</sup>. Spadek przychodów adwokackich był spowodowany także działalnością pokątnych pisarzy. Jednocześnie na mocy ustawy z 1933 r. usankcjonowano powstawanie tzw. biur pisania podań umożliwiających korzystanie z bezpłatnej pomocy osobom najgorzej sytuowanym. Choć stanowisko KIA było z reguły nieprzychylnie inicjatywie otwieraniu takich placówek, to biura pisania podań powstały w Nowym Sączu z inicjatywy adwokatów: Franciszka Długopolskiego, Stanisława Ćwikowskiego

<sup>216</sup> J. Potoczek, *Nowosądecki ruch ludowy 1918–1939 (dzieje SL i ZMW „Znicz” 1931–1939)*, „Rocznik Sądecki” 1973, t. XIV, s. 221.

<sup>217</sup> Tenże, s. 220.

<sup>218</sup> „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1926, nr 114, s. 9; „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1926, nr 282, s. 8.

<sup>219</sup> L. Krzyżanowski, dz. cyt., s. 182.

i Eugeniusza Dzikiewicza. Takie biuro, udzielające porad *pro publico bono*, powstało także przy sekretariacie Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”. W ten sposób, systematycznie zwiększała się liczba spraw, których adwokaci sądeccy podejmowali się bezpłatnie<sup>220</sup>.

Zgodnie z ustawą z 1932 r., adwokaci mający swoje siedziby w okręgu jednego sądu apelacyjnego, tworzyli izbę adwokacką. Dokonując powiązania izb adwokackich z okręgami sądów apelacyjnych, zachowana została dawna galicyjska regulacja: adwokaci z okręgu nowosądeckiego od 1888 r. wpisywani byli na listę KIA<sup>221</sup>. Sądeczanie chętnie brali udział w życiu KIA. Niejednokrotnie funkcję asesora podczas zjazdu pełnił Feliks Borowczyk, który zasiadał także w Prezydium Rady Adwokackiej KIA<sup>222</sup>. Borowczyk znalazł się także w gronie 32 egzaminatorów ustanowionych dla egzaminów adwokackich. W tej roli występował także Hersch Syrop, który zasiadał m.in. w sądzie dyscyplinarnym<sup>223</sup>. Mecenaz Syrop należał do najbardziej aktywnych adwokatów i często zabierał głos podczas spotkań KIA<sup>224</sup>. W wyniku wyborów 12 listopada 1932 r., przeprowadzonych na zwyczajnym walnym zgromadzeniu, w skład Rady Adwokackiej wszedł Henryk Dohnalek, który uzyskał 394 głosów, pełniąc funkcję w komisjach stałych: do spraw aplikantów adwokackich oraz do spraw ochrony interesów zawodowych<sup>225</sup>. W 1938 r. bez powodzenia kandydowali do Rady adwokaci Borowczyk i Dzikiewicz<sup>226</sup>.

Ze względu na fakt, iż teren działania KIA obejmował okręgi sądowne w Krakowie, Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Sanoku, Tarnowie, Wadowicach, a po 1934 r. także w Kielcach, konieczne stało się wprowadzenie instytucji delegata. Był on powoływany w oparciu o Regulamin KIA. Jego zadaniem było wykonywanie określonych czynności w imieniu Rady, głównie o charakterze reprezentacyjnym i wykonawczym<sup>227</sup>. Instytucja delegata-przedstawiciela KIA była znana już wcześniej. W 1926 r. funkcję delegata

---

<sup>220</sup> Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o biurach pisania podań oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw (Dz.U. z 1933 r. Nr 31, poz. 269); „Piast” 1925, nr 21, s. 9.

<sup>221</sup> T. J. Kotliński, *Historia Krakowskiej...*, s. 8-9.

<sup>222</sup> *Sprawozdanie Rady adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego w Krakowie za rok 1932/33*, Kraków 1933, s. 6.

<sup>223</sup> *Sprawozdanie Rady z 1938 r.*, s. 7, 19, 39.

<sup>224</sup> Przykładowo, na posiedzeniu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Izby Adwokackiej w Krakowie 12 listopada 1932 r., H. Syrop wypowiadał się na temat spraw finansowych izby, postulując ustalenie składki rocznej, nie – jak proponował to dr Ludwik Landy – w wysokości 120 zł rocznie, ale na poziomie 80 zł z zastrzeżeniem jej podwyższenia o dalsze 40 zł w przypadku powołania adwokackiego Funduszu Ubezpieczeniowego, natomiast w przypadku osób przechodzących z innych zawodów do adwokatury (głównie emerytowanych sędziów) postulował podwyższenie składki do wysokości kwoty 500 zł.

<sup>225</sup> *Sprawozdanie Rady z 1938 r.*, s. 44-45.

<sup>226</sup> „Gazeta Sądowa Warszawska” 1938, nr 33-34, s. 493.

<sup>227</sup> Delegaci powołani zostali w wyniku zmniejszenia liczby izb adwokackich w 1932 r. Zob. art. 47 ustawy – prawo o adwokaturze z 1932 r.

przy SO w Nowym Sączu sprawowali: Władysław Barbacki, Feliks Borowczyk oraz Maurycy Körbel. W Starym Sączu delegatem został Edward Szayer, w Nowym Targu Jan Styś, w Limanowej Jan Hammerschlag, a w Mszanie Dolnej Otmar Bogulski<sup>228</sup>. Zgodnie z Regulaminem KIA z 1933 r., delegatów ustanawiano w każdej miejscowości, w której było co najmniej 5 adwokatów. W Nowym Sączu wybierano 2 delegatów – jednego na piętnastu<sup>229</sup>. W 1933 r. delegatami Rady Adwokackiej na podstawie propozycji miejscowych zespołów adwokackich zostali dr Emil Pasionek oraz dr Hersch Syrop<sup>230</sup>. Delegatami w siedzibach sądów grodzkich wybrano: w Starym Sączu dr. Edwarda Szayera, w Krynicy dr. Henryka Salza<sup>231</sup>, w Limanowej dr. Jana Hammerschlaga, w Muszynie dr. Jakuba Kohna, a w nowo utworzonym Sądzie Grodzkim w Zakopanem dr. Adama Artura Wanickiego. W 1937 r. funkcję tę pełnili: w Nowym Sączu dr Henryk Dohnalek oraz dr Stanisław Ćwikowski, w Starym Sączu dr Marian Stampfl, w Krynicy dr Orestes Hnatyszak, w Limanowej dr Jan Hammerschlag, w Mszanie Dolnej dr Kazimierz Barbacki, w Muszynie dr Jakub Kohn, w Nowym Targu dr Jakub Schlecht i dr Franciszek Styś, w Zakopanem – dr Julian Rajtar<sup>232</sup>. Delegaci zajmowali znaczącą pozycję w palestrze: prowadzili dochodzenie oraz przesłuchiwali świadków w postępowaniu dyscyplinarnym, zbierali składki i inne opłaty izbowe, decydowali o kształceniu aplikantów i gromadzili informacje na temat ich zachowania.

Od 25 czerwca 1938 r. w składzie Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie, która od 1932 r. reprezentowała całą polską palestrę, znajdował się Stanisław Ćwikowski<sup>233</sup> (funkcję tą sprawował do 14 grudnia 1939 r.), wybrany wraz z Józefem Skąpskim<sup>234</sup>, co raczej było zaskoczeniem zważywszy na sceptyczny do NRA stosunek KIA<sup>235</sup>. Adwokaci z Nowego Sącza uczestniczyli także w innych formach życia publicznego, zrzeszali się w Związku Adwokatów Polskich, „forum scalającym większość adwokatury polskiej”, pełniącym funkcję integracyjną<sup>236</sup>. W 1930 r. członkami koła ZAP w Nowym Sączu byli: Władysław Barbacki, Feliks Borowczyk, Stanisław

<sup>228</sup> *Sprawozdanie*, „Głos Adwokatów”, 1926, z. 6, s. 185.

<sup>229</sup> T. J. Kotliński, dz. cyt., s. 15.

<sup>230</sup> Zob. *Sprawozdanie Rady z 1933 r.*, s. 49-50.

<sup>231</sup> Ten krynicki adwokat był jednocześnie autorem kilku tomików poezji, jako miłośnik Leśmiana brał udział w wieczorkach poetyckich „Łomu”, organizacji, do której przynależał jako poeta „starszej generacji”, zob. M. Szczygieł, *Działalność głównych sądeckich towarzystw i organizacji kulturalnych w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI, s. 175.

<sup>232</sup> Zob. *Sprawozdanie Rady z 1933 r.*, Kraków 1933, s.49-50; Zob. *Sprawozdanie Rady z 1938 r.*, s. 49-50.

<sup>233</sup> Zob. „Gazeta Sądowa Warszawska” 1938, nr 26, s. 414; Z. Krzemiński, *Adwokatura polska w okresie okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, „Pal.” z 1976, nr 2, s. 2-3.

<sup>234</sup> *Sprawozdanie Rady z 1938 r.*, s. 39.

<sup>235</sup> T. J. Kotliński, dz. cyt., s. 35.

<sup>236</sup> A. Redzik, T. J. Kotliński, *Historia...*, s. 207-209.

Ćwikowski, Franciszek Długopolski, Eugeniusz Dzikiewicz, Stanisław Flis, Maurycy Körbel, Roman Sichrawa i Bertold Stern<sup>237</sup>. W latach trzydziestych w składzie zarządu ZAP znalazł się dr Feliks Borowczyk, zawdzięczając swój wybór nie tyle korzystnej konfiguracji personalnej, co raczej szacunkowi, którym się cieszył<sup>238</sup>. Do Koła Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej, zrzeszenia adwokackiego powstałego w 1932 r. o zdecydowanie sanacyjnym nastawieniu, należeli m.in. Stanisław Ćwikowski oraz Roman Sichrawa. Część z adwokatów funkcjonowała także w organizacjach wolnomularskich. Łukasz Sroka wylicza, że do masonerii należał m.in. Bernard Silberman, który był członkiem Stowarzyszenia Humanitarnego „Solidarność” w Krakowie, podobnie Hersch Syrop, czołowy przedstawiciel tej organizacji w latach trzydziestych<sup>239</sup>. Kontakty z żydowskim Stowarzyszeniem Humanitarnym „B’nei B’rith” w Krakowie utrzymywał Peisach Teitelbaum oraz Stanisław Koerbel, współpracujący także ze Stowarzyszeniem Humanitarnym „Schlaraffia”<sup>240</sup>.

Członkowie adwokatury stanowili wpływową warstwę społeczną w okresie międzywojennym. Zdzisław Krzemiński pisał, że „[...] była to jedna z ważniejszych grup inteligentkich. W skład adwokatury wchodził wybitni politycy, działacze społeczni, ludzie nauki, publicyści, wreszcie liczne rzesze praktyków, nie zasklepiający się tylko w pracy zawodowej, lecz wykazujący duże wyrobienie patriotyczne”. Nie inaczej było na gruncie sądeckim. W 1927 r., w wyniku wyborów do siedmioosobowego Zarządu Miejskiego weszło trzech adwokatów: burmistrzem został dotychczasowy komisarz rządowy Roman Sichrawa, natomiast asesorami: Samuel Maschler oraz Maurycy Körbel<sup>241</sup>. Wielu innych adwokatów wchodziło w skład RM, m.in.: Maksymilian Baral, Eugeniusz Dzikiewicz, Maksymilian Geisler, Hieronim Jagoszewski, Emil Pasionek Hersch Syrop, Jan Sterkowicz, a także Maurycy Steinmetz. Ten ostatni pełnił także funkcję zastępcy burmistrza<sup>242</sup>. Z czynnego życia politycznego wycofał się natomiast zasłużony dla miasta Władysław Barbacki<sup>243</sup>. Adwokaci z innych miejscowości zajmowali najważniejsze funkcje w strukturach samorządowych. W latach 1919–1935 burmistrzem Starego Sącza był Edward Szayer. W 1939 r. burmistrzem Muszyny wybrano Jana Jędrzejowskiego.

---

<sup>237</sup> Zob. *Spis członków Związku Adwokatów Polskich. Dodatek do „Czasopisma Adwokatów Polskich” z 1930 r.*, s. 2.

<sup>238</sup> „Dziennik Łódzki” 1932, nr 108, s. 7.

<sup>239</sup> Zob. E. Gawron, *Syrop Hersch (Hersz, Herman)*, „Polski Słownik Biograficzny”, z. 189, s. 311.

<sup>240</sup> Ł. T. Sroka, *Sprawiedliwi chcą być doskonali. Z dziejów wolnomularstwa w Krakowie od XVIII wieku do współczesności*, Kraków 2010, s. 106, 203.

<sup>241</sup> „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1927, nr 344, s. 7.

<sup>242</sup> L. Krzyżanowski, dz. cyt., s. 315.

<sup>243</sup> T. Burakowski, dz. cyt., s. 36-37.

Pionierem wędkarstwa był Emil Pasionek, który w 1917 r. założył Powiatowe Towarzystwo Sportów Wędkarskich, a w 1926 r. Towarzystwo Miłośników Sportu Wędkarskiego w Nowym Sączu, którego aż do wybuchu wojny był prezesem. Z jego inicjatywy wybudowano w 1927 r. w Nowym Sączu pierwszą w Małopolsce wylęgarnię narybku łososia i pstrąga<sup>244</sup>. Był on także członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a następnie prezesem Oddziału Kolarskiego „Sokoła”<sup>245</sup>. W działalność istniejącego od 1912 r. Towarzystwa Wioślarskiego w Nowym Sączu był zaangażowany Stanisław Koerbel<sup>246</sup>. W składzie Prezydium Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Górskiego w 1938 r. znajdował się Franciszek Ćwikowski, zajmujący się wówczas także działalnością publicystyczną<sup>247</sup>.

Na gruncie naukowym reprezentowali region: dr Fryderyk J. Kurzer – cywilista<sup>248</sup>, dr Jakub Deutelbaum, dr Szachne Holzer i dr Hieronim Jagoszewski – specjaliści z zakresu prawa handlowego, a także Ludomir Lewandowski, autor publikacji z zakresu prawa pracy, który w latach trzydziestych zasilł liczne już grono adwokatów łódzkich<sup>249</sup>. Z prof. Fryderykiem Zollem mł. współpracował dr Franciszek Długopolski. W „Głosie Adwokatów” publikował często dr Jan Wierski. Także dr Stanisław Flis podejmował działalność naukową i publicystyczną. Poza nim w Nowym Sączu robili to: dr Kazimierz Żelechowski<sup>250</sup>, dr Władysław Sulerzyski-Junosza<sup>251</sup> oraz dr Władysław Wędrychowski<sup>252</sup>. Starosądecki adwokat, dr Władysław Dy-

<sup>244</sup> Zob. „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1929, nr 324, s. 5.

<sup>245</sup> K. Golachowski, dz. cyt., s. 222; R. Aleksander, *Kultura fizyczna i turystyka*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 237; R. Aleksander, *Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 1994, s. 48, 82.

<sup>246</sup> „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1926, nr 121, s. 9.

<sup>247</sup> J. Wnęk, *Sądeckie rolnictwo w polskiej literaturze naukowej i popularnonaukowej 1918–1939*, „Rocznik Sądecki” 2012, t. XL, s. 251.

<sup>248</sup> W l. 30. publikował liczne artykuły w krakowskim „Głosie Adwokatów”, m.in. *Kilka uwag w sprawie wykładni niektórych przepisów ordynacji układowej; Ochrona wierzycieli przed nieuczciwymi machinacjami dłużnika; Niemożliwość świadczenia; Pięta achillesowa ustawy zaczepnej; Błąd w pobudce; Zmierzch apelacji*. Zob. F. Kurzer, *Ustawa o zwalczaniu czynności prawnych (ordynacja zaczepna)*. Z objaśnieniami, Kraków 1932.

<sup>249</sup> Zob. publikacje L. Lewandowskiego: *Waluta: ustęp z ekonomii społecznej*, Kraków 1921; *Produkcja: studjum ekonomiczne*, Kraków 1924; *Ustawodawstwo pracy*, Łódź 1934; *Układ w postępowaniu upadłościowym: odczyt wygłoszony przez przewodniczącego Wydziału Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi p. sędziego Ludomira Lewandowskiego na zebraniu miesięcznym „Koła Sędziów Handlowych” przy tymże sądzie w dniu 20 stycznia 1937 r. w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi*, Łódź 1937; *Czas pracy i urlopy: teksty ustaw i rozporządzenia wykonawcze o czasie pracy i urlopach w przemyśle i handlu: orzecznictwo, uwagi i wyjaśnienia*, Łódź 1939; we współautorstwie z M. Superson: *Kodeks postępowania cywilnego*. (Cz. 1-2), Łódź 1933; *Kodeks zobowiązań*, Łódź 1934.

<sup>250</sup> Zob. K. Żelechowski, *Tezy ze wszystkich gałęzi prawa i umiejętności politycznych, których po odbyciu egzaminów ścisłych, celem otrzymania godności doktora praw w C. K. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Kazimierz Żelechowski dnia 6 Kwietnia 1865 r. o godz. 4-ej po południu w Kollegium Prawniczym bronić zamierza*, Kraków 1865.

<sup>251</sup> W. Sulerzyski, *Prawo azylu*. (*Das Asylrecht.*), Kraków 1885.

<sup>252</sup> Nie należy mylić jego osoby z farmaceutą warszawskim o takim samym imieniu i nazwi-

szkiewicz angażował się na gruncie samorządu lokalnego i zawodowego<sup>253</sup>. Okazję do działalności filantropijnej dawały bale charytatywne urządzone w ratuszu i Kasynie Miejskim. Adwokaci sporadycznie spotykali się także w Czytelni Mieszczańskiej, gdzie zbierała się elita umysłowa i urzędnicza miasta<sup>254</sup>. Wielu adwokatów spoza Nowego Sącza zajeżdżało na niedziele do miasta i spotykało się w hotelu „Imperial” (Z. Dąbrowski, M. Baral), gdzie przy kartach omawiali wspólne sprawy.

Większość z adwokatów była zaangażowana w działalność polityczną. W ruchu ludowym działali m.in.: Stanisław Ćwikowski, wójt wsi Łyczana, (początkowo w PSL, a później w PSL „Piast”) oraz jego bratanek, Franciszek Ćwikowski, który był członkiem Zarządu Małopolskiego Związku Młodzieży Ludowej w Sądecczyźnie, a następnie w l. 1931–1934 prezesem okręgowym. Podobnie Paulin Hyży, który od 1921 r. działał w PSL „Piast”, będąc wielokrotnie aresztowany za otwarte występowanie przeciwko władzy sanacyjnej<sup>255</sup>. Wraz z Paulinem Hyżym współdziałał Józef Janiak, który organizował strajki chłopskie, a następnie pełnił funkcje: sekretarza ZP PSL „Piast” i sekretarza ZP SL w Nowym Sączu<sup>256</sup>. Prezesem Związku Chłopskiego (a w l. 1924–1928 Stronnictwa Chłopskiego) na okręg nowosądecki był Józef Łodygowski, jednocześnie redaktor naczelny „Nowego Związku Chłopskiego”, od 1925 r. „Związku Chłopskiego”<sup>257</sup>. Kandydował także do Sejmu, ale bez pozytywnego dla siebie rezultatu.

W adwokaturze było także wielu endeków. Członkiem Narodowej Demokracji w rejonie sądeckim był Stanisław Flis, a także aplikant Stanisław Długopolski, od 1934 r. członek sekcji młodych<sup>258</sup>. Zwolennikiem endecji był Eugeniusz Dzikiewicz, w latach trzydziestych aktywista Obozu Wielkiej

---

sku, zob. *Urzędowy spis: lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów, felczerów, pielęgniarek, położnych, uprawnionych i samodzielnych techników dentystycznych oraz wykazy: aptek, szpitali, ubezpieczalni społecznych, ośrodków zdrowia, przychodni samodzielnych oraz centrali i filii Państwowej Szkoły Higieny Cz. III Farmaceuci*, Warszawa 1939, s. 90.

<sup>253</sup> W. Dyszkiewicz, *Zagadnienie adwokatury polskiej*, Kraków 1935.

<sup>254</sup> Zob. „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1925, nr 57, s. 8; T. Aleksander, *Życie umysłowe w międzywojennym Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki” 2002, t. XXX, s. 66-67.

<sup>255</sup> Za zbieranie podpisów w 1932 r., w ramach protestów brzeskich, został skazany na 3 miesiące, ale wykonanie kary zostało mu zawieszono. 1 marca 1937 r. wystąpił ze SL i zgłosił akces do OZN, z którego jednak wycofał się już 27 października 1937 r. Później współpracował także z Chrześcijańskim Frontem Gospodarczym i Zrzeszeniem Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi, a został tam zapamiętany jako bezinteresowny obrońca aresztowanych ludowców. Zob. J. Mazurek, *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej (do 1939 roku)*, Warszawa 2006, s. 318; G. Danielewicz, dz. cyt., s. 126; T. Duda, *Życie polityczne, [w:] Dzieje miasta...*, s. 81, 94; A. Bomba, *Opozycja antysanacyjna w powiecie nowosądeckim w latach 1928–1930*, „Rocznik Sądecki” 1982, t. XVII, s. 107.

<sup>256</sup> Tamże; J. Potoczek, *Nowosądecki...*, s. 305; G. Danielewicz, dz. cyt., s. 85; L. Migrała, *Sprawa sztandaru SL*, „Dziennik Polski” z 17 maja 2002 r.

<sup>257</sup> Czasopismo to, wydawane od 21 września 1924 r., jako dwutygodnik polityczno-społeczny, poświęcone było sprawom wiejskim i miał „na celu uchronić chłopca od wyzysku żydowskiego”. Zob. K. Golachowski, *Dzieje...*, s. 254.

<sup>258</sup> T. Duda, dz. cyt., s. 91.

Polski, wcześniej związany z ruchem ludowym, a także aplikanci adwokacy: Stanisław Płachta i Stanisław Gołaszewski. Tomasz Biedroń podaje, że w zarządzie powiatowym Stronnictwa Narodowego w 1936 r. znajdowała się Stanisława Flis, a po niej Stanisław Ćwikowski; kierownikiem wydziału młodzieżowego był Franciszek Potoczek<sup>259</sup>. Z chadecją związany był Jan Sterkowicz.

Mniejszą popularnością wśród sądeckich adwokatów cieszyły się ugrupowania lewicowe i komunistyczne. Do PPS należeli: Zygmunt Marek oraz Jan Dohnalek<sup>260</sup>. Poglądy jawnie komunistyczne już od czasów studenckich prezentował Peisach Teitelbaum, za co był zresztą wielokrotnie aresztowany. Komunistką była Bronisława Finder, podejmująca się obrony swoich partyjnych kolegów<sup>261</sup>.

Liderem sądeckich syjonistów i aktywistą Poalej Syjon był Nuchem Bilder<sup>262</sup>, jak i walczący z nim o przywództwo w tej organizacji Maurycy Körbel<sup>263</sup>. Do liderów lewicy żydowskiej należał Herman Schwarz, działacz Poalej Syjon Lewicy<sup>264</sup>. W 1930 r. pełnomocnikami Bloku Narodowo-Żydowskiego w Małopolsce byli Hersch Syrop i Nuchem Bilder.

Po 1926 r. większość adwokatów przeszła do obozu sanacyjnego: Roman Sichrawa, Stanisław Koerbel, Berthold Stern, Edward Szayer, a nawet dotychczasowi ludowcy – Stanisław Ćwikowski, Franciszek Ćwikowski i Józef Łodygowski<sup>265</sup>. W tym czasie Stanisław Ćwikowski na wiecach wyborczych w sali ratusza mówił o „Znaczeniu rządów Marszałka Piłsudskiego dla Polski”, natomiast Berthold Stern angażował się w działalność w prosanacyjnego Komitetu Wyborczego<sup>266</sup>. Franciszek Ćwikowski zajmował stanowisko sekretarza powiatowego BBWR, pod koniec lat trzydziestych tworzył Obóz Zjednoczenia Narodowego, od 1937 r. działał w kierownictwie sekto-

---

<sup>259</sup> T. Biedroń, *Obóz narodowy w powiatach: limanowskim, nowosądeckim i nowotarskim (1918–1939)*, „Rocznik Sądecki” 1999, t. XXVII, s. 78. Zob. *Sprawozdanie Dyrekcyi C. K. Gimnazjum Wyższego w Nowym Sączu za rok szkolny 1898*, Nowy Sącz 1898, s. 56; „Gazeta Lwowska” 1902, nr 145.

<sup>260</sup> Zob. „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1928, nr 28, s. 8; K. Gołachowski, dz. cyt., s. 135.

<sup>261</sup> A. T. Kac, *Nowy Sącz: miasto mojej młodości*, Kraków 1997, s. 165.

<sup>262</sup> <<http://www.geni.com/people/Nuchem-Bilder/6000000010214338007>>.

<sup>263</sup> T. Duda, *Powiatowy...*, s. 261.

<sup>264</sup> Cz. Brzoza, *Poalej Syjon w Województwie Krakowskim do 1926 Roku w świetle policyjnego raportu*, „Studia Judaica” 2006, nr 1, s. 145.

<sup>265</sup> Przykładowo, podczas kampanii wyborczej z 1930 r. jeden z miejscowych adwokatów zezwolił na ustawienie wyborczego aparatu projekcyjnego przy swojej kancelarii przy ul. Jagiellońskiej, a następnie zezwolenie cofnął kiedy dowiedział się o promocję jakiejś partii chodzi. Zob. *Święta urna, czyli baba do garów, chłop do polityki*, „Dziennik Polski” z 27 października 2007. Zob. „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1928, nr 21, s. 9; J. Potoczek, dz. cyt., s. 258.

<sup>266</sup> „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1928, nr 30, s. 10. Po secesji Jakuba Bojki z PSL „Piast” w październiku 1927 r. S. Ćwikowski przeszedł do Zjednoczenia Ludu w Nowym Sączu i od 16 grudnia 1927 r. znajdował się w ścisłym kierownictwie władz okręgowych tej partii. Na wiecu ZL 13 stycznia 1928 r. jako przewodniczący podkreślał: „potrzebę pójścia ludu polskiego z BBWR”. Zob. *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989, s. 81.

ra wojskowego tej organizacji<sup>267</sup>. Działalność niektórych członków adwokatury znalazła uznanie w oczach prezydenta Ignacego Mościckiego, o czym świadczy uhonorowanie Romana Sichrawy i Władysława Dyszkiewicza odznaką orderu „Polonia Restituta”<sup>268</sup>.

Sądecy adwokaci byli zaangażowani politycznie także na szczeblu centralnym. Na początku lat dwudziestych w Sejmie Ustawodawczym Sądeczynę reprezentowali: Stanisław Ćwikowski (PSL „Piast”) oraz Zygmunt Marek (PPS)<sup>269</sup>. Poseł Marek dał się poznać jako sprawny legislator (z jego inicjatywy zgłoszonej 1 kwietnia 1919 r. powołano Komisję Kodyfikacyjną RP, instytucję o nieocenionym dla historii polskiego prawa znaczeniu)<sup>270</sup>. Oprócz członkostwa we wspomnianej komisji, Marek uczestniczył w pracach czterech innych sejmowych komisji, był nawet kandydatem PPS na prezydenta RP<sup>271</sup>. 5 lipca 1925 r. zorganizował zjazd parlamentarzystów w Nowym Sączu, którego celem było zwrócenie uwagi na marginalizację robotników kolejowych<sup>272</sup>. W Sejmie I kadencji (1922–1927) wzrosła pozycja Zygmunta Marka, który sprawował funkcję wicemarszałka Sejmu<sup>273</sup>. W wyniku wyborów w 1928 r., do Sejmu oprócz Marka dostał się także kandydujący z sądeckiego okręgu wyborczego nr 44 Władysław Kiernik, minister rolnictwa i dóbr państwowych, a po przewrocie majowym główny oskarżony w procesie brzeskim<sup>274</sup>.

Proces brzeski wywołał oburzenie pośród wielu sądeckich adwokatów, głównie przeciwników władzy sanacyjnej: Józefa Janiaka, Paulina Hyżego, Eugeniusza Dzikiewicza, Henryka Dohnalka, Fryderyka Kurzera oraz Teodora Przychockiego-Ligęzy. W 1931 r. miał miejsce ogólnopolski protest adwokatów<sup>275</sup>. Jak pisze Anna Bomba, „[...] do znanego protestu pro-

<sup>267</sup> J. Potoczek, *Nowosądecki ruch ludowy*, „Rocznik Sądecki” 1974–1977, t. XV–XVI, s. 241–242; T. Duda, *Życie polityczne...*, s. 90; T. Aleksander, *Kultura...*, s. 172.

<sup>268</sup> „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1928, nr 135, s. 7; „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1929, nr 317, s. 5.

<sup>269</sup> Szerzej na temat sylwetki Zygmunta Marka zob. R. Lyczywek, *Marek Zygmunt*, [w:] *Słownik Biograficzny Adwokatów*, t. II, Warszawa 2007, s. 362–363; T. J. Kotliński, dz. cyt., s. 30, 102–103.

<sup>270</sup> A. Redzik, T. J. Kotliński, *Historia...*, s. 232–233.

<sup>271</sup> Nie uniemożliwiło mu to działań na gruncie sądeckim: 14 lutego 1924 r. wziął udział w zgromadzeniu PPS w Nowym Sączu, a na konferencji 11 grudnia 1927 r. interpelował w sprawie członków Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza. Po zamachu majowym 1926 r. otrzymał propozycję tworzenia nowego rządu. Po bezskuteczności tej misji próbował nakłonić Józefa Piłsudskiego do startowania w wyborach prezydenckich 1 czerwca 1926 r., jednak ostatecznie uzyskał w Zgromadzeniu Narodowym jedynie 56 głosów. T. Duda, *Życie polityczne...*, s. 73, 81; S. Skrzyszewski, *Szykany policji wobec członków Uniwersytetu Ludowego w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki” 1968, t. VIII, s. 205.

<sup>272</sup> Zob. „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1925, nr 180, s. 12.

<sup>273</sup> A. Redzik, T. J. Kotliński, dz. cyt., s. 225.

<sup>274</sup> Zob. Cz. Jaworski, *Komentarze i impresje jubileuszowe*, „Pal” 2012, nr 5–6. Władysław Kiernik po uzyskaniu mandatu utrzymywał kontakt z elektoratem sądeckim przyjeżdżając do Nowego Sącza głównie na zebrania SL, zob. J. Wnęk, *Życie polityczne na Sądeczyźnie w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego 1929–1933*, „Almanach Sądecki” 2012, nr 1–2, s. 104, 108.

<sup>275</sup> Zob. „Naprzód” 1931, nr 6.

fesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i adwokatów wileńskich przyłączyli się adwokaci z Nowego Sącza. Tekst protestu zamieszczony w «Piaście» i «Naprzodzie» został prawie w całości okrojony przez cenzurę<sup>276</sup>. 19 kwietnia 1931 r., za zbieranie podpisów pod protestem przeciw złemu traktowaniu więźniów brzeskich, Sąd Grodzki w Nowym Sączu skazał adwokata Paulina Hyżego i kandydata adwokackiego Józefa Janiaka na karę 3 miesięcy aresztu, warunkowo zawieszając jej wykonanie na 3 lata. Podczas wiecu Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform, 30 stycznia 1935 r. wystąpił nieproszony Józef Janiak, który publicznie zaatakował występujących prelegentów, wypowiadając się przeciwko projektowi nowej konstytucji. Za incydent ten został mu wytoczony proces, podczas którego Janiak odpowiadał na zarzuty obrazy państwa i rządu<sup>276</sup>. W samym tylko 1933 r. Janiak był siedmiokrotnie zatrzymywany przez policję pod zarzutem organizacji strajku rolnego oraz za udział w wystąpieniach antysanacyjnych.

Aktywność polityczna wiązała się niekiedy z poważnymi konsekwencjami o charakterze dyscyplinarnym, czego dowodzi przypadek Józefa Łodygowskiego, wykluczonego z adwokatury w 1924 r. Powodem wydalenia przez KIA miało być nielicujące z godnością postępowanie adwokata, co miało się wyrażać w skrajnym nadużywaniu przez Łodygowskiego wolności słowa, w związku z pełnieniem funkcji redaktora naczelnego „Związku Chłopskiego”. Sprawa Łodygowskiego odbiła się szerokim echem wśród sądeckiej adwokatury, a jej członkom zabroniono utrzymywać jakichkolwiek stosunków z byłym kolegą z palestry. 31 lipca 1925 r. Łodygowski został aresztowany pod zarzutem oszustwa i nakłaniania do naużywania władzy urzędowej wraz z Janiną Nowacką, jego mundantką<sup>277</sup>. Po wniesieniu aktu oskarżenia, obrońcy byłego adwokata podjął się Zygmunt Marek oraz Stanisław Flis, a obrońcą mundantki był Maksymilian Baral. Sąd ostatecznie uniewinnił Łodygowskiego od stawianych mu zarzutów, tj. pobierania pieniędzy w celu wręczenia ich sędziemu i doprowadzenia do uzyskania korzystnego wyroku.

W międzywojennym Nowym Sączu, podobnie zresztą jak w całej KIA, coraz bardziej wpływową grupą stawali się adwokaci narodowości żydowskiej, co doprowadziło pod koniec lat trzydziestych do konfliktów narodowościowych wewnątrz adwokatury krakowskiej. Także na gruncie sądeckim poruszony został tzw. problem „zażydzenia w adwokaturze”, jak nazywali tę sprawę niektórzy działacze endecy<sup>278</sup>. Należy zauważyć, że adwokaci po-

---

<sup>276</sup> 22 czerwca 1932 r. Sąd Powiatowy w Nowym Sączu zezwolił na kontrolowanie korespondencji i dokonania rewizji m.in. u Paulina Hyżego i Jana Janiaka w celu wykonania konfiskaty ulotek i edzew SL.

<sup>277</sup> „Ilustrowany Kurjer Codzienny” 1925, nr 213, s. 7.

<sup>278</sup> W Nowym Sączu hasła powyższe były kierowane na łamach prasy zwłaszcza przez aktywnego działacza endecji, adwokata Franciszka Długopolskiego i jego syna Stanisława oraz byłego pośła i notariusza, Antoniego Matakiewicza.

chodzenia żydowskiego posiadali kancelarie w dzielnicach tradycyjnie za takie uznawane<sup>279</sup>. Wynikało to z faktu, iż jedynym prawniczym zawodem w II RP, do którego dopuszczone zostały osoby narodowości żydowskiej, była właśnie adwokatura. Tadeusz Duda podkreśla, że w 1930 r. Żydzi stanowili połowę adwokatów i notariuszy sądeckich<sup>280</sup>. Zauważyć należy jednak, że spora część Żydów prowadzących praktykę adwokacką była zasymilowana, deklarując się oficjalnie jako Polacy pochodzenia żydowskiego<sup>281</sup>. Potwierdzają to dane KIA. W 1939 r. w Nowym Sączu na ogólną liczbę 35 adwokatów (20 z tytułem doktora) – 20 to Żydzi (13 z tytułem doktora), co stanowiło 57% składu całej sądeckiej adwokatury<sup>282</sup>.

Na gruncie sądeckim praktykę prowadzili także adwokaci narodowości łemkowskiej i ukraińskiej. W 1938 r. po zdanim egzaminie adwokackim, na listę adwokatów w Nowym Sączu wpisany został m.in. pochodzący z Przemyśla Józef Kiebusz, który jeszcze jako aplikant był zatrudniony w kancelarii Stanisława Ćwikowskiego, jednak już w 1939 r. (zaraz po zdaniu egzaminu adwokackiego) z powodów politycznych został osadzony w Berezie Kartuskiej, gdzie przebywał do wybuchu wojny<sup>283</sup>. Narodowości ukraińskiej był także Józef Daniuk z Limanowej. Bardziej aktywni działacze łemkowscy o orientacji propolskiej, na czele z Orestesem Hnatyszakiem, a także Stefanem Chylakiem, prowadzili praktykę zawodową w Krynicy, a występowali przed sądem w Muszynie<sup>284</sup>. Przedstawicielem mniejszości niemieckiej był mecenas Gustaw Stuber. Adwokatura, podobnie jak i cała inteligencja sądecka, prowadziła spokojne życie rodzinne i ograniczała kontakty do bliskich sobie wybranych kręgów, przy „starannej obustronnej separacji chrześcijan i Żydów”<sup>285</sup>.

---

<sup>279</sup> S. Grzybowski dość krytycznie wspomina ten okres: „Rozmnożyły się liczne kancelarie żydowskie, wśród nich również nie gardzące żadnymi środkami prowadzącymi do jak największego zysku i wskazujące taką drogę innym adwokatom, również chrześcijańskim. Żydzi opanowali adwokaturę i wyłącznie władali Izłą Adwokacką, przykrywając najbardziej nieuczciwe postępowanie, wymierzaniem niemal tylko pozornych kar dyscyplinarnych. Gdy np. adwokat Wierski (*recte*: Venberger) umówił się z przeciwniczką swojej klientki, że poprowadzi w sądzie sprawę tejże klientki tak, aby ona przegrała biorąc poważną sumę od przeciwej strony, wymierzano mu karę zamknięcia kancelarii przez jeden miesiąc, w ciągu którego zastępował go w sądzie jego substytut, a on sam przyjmował nowe sprawy”, zob. S. Grodziski, dz. cyt., s. 469-470.

<sup>280</sup> T. Duda, *Eksterminacja ludności żydowskiej Nowego Sącza w okresie II wojny światowej*, „Rocznik Sądecki” 1988–1990, t. XIX, s. 211 i n.

<sup>281</sup> T. Duda, *Z dziejów mniejszości narodowych w Sądecczyźnie*, „Almanach Sądecki” 1993, nr 4, s. 37.

<sup>282</sup> Por. T. Duda, *Żydzi Sądeccy – zarys dziejów*, Nowy Sącz 1987; Tenże, *Rozmieszczenie ludności niepolskiej w połudn.-wsch. powiatach województwa krakowskiego w okresie międzywojennym*, „Rocznik Sądecki” 1996, t. XXIV, s. 32-34.

<sup>283</sup> <http://kiebusz.blogspot.com/search/label/My%20family>

<sup>284</sup> A. Kozaczka, dz. cyt., s. 83; T. Duda, *Z dziejów...*, s. 35; A. Ślusarczyk, dz. cyt., s. 48.

<sup>285</sup> S. Grzybowski, dz. cyt., s. 421.

Tabela 2. Adwokaci prowadzący praktykę indywidualną  
w Nowym Sączu w latach 1918–1939

Adwokat wpisany na listę	Lata prowadzenia praktyki	Siedziba kancelarii
Ameisen Marek (b. sędzia Sądu Grodzkiego w Grybowie)	1933–1937, n. w Grybowie i Krakowie	Rynek 15
Baczyński Aleksander Jan (b. sędzia Sądu Grodzkiego w Krakowie)	1932–1943	ul. Lwowska 11 ul. Dunajewskiego 1 ul. Szwedzka 3
dr Banaś Antoni	1925–1926	b.d.
dr Baral Maksymilian	ok. 1925–1938	ul. Jagiellońska 14
dr Barbacki Kazimierz Włodzimierz	1933–1935, n. w Mszanie Dolnej	ul. Dunajewskiego 12
dr Barbacki Władysław Andrzej	1887–1938	ul. Dunajewskiego 12
dr Beckerman (Bekerman) Chaim Ascher (Uscher)	1926–1940, w 1925 w Starym Sączu	ul. Jagiellońska 12 ul. Jagiellońska 1
dr Bilder Nuchem (Nathan, Nahum)	1928–1940	ul. Jagiellońska 21
dr Birn Bernard	1924–1940	ul. Jagiellońska 28
dr Borowczyk Feliks Szczęsny	1912–1947	ul. Jagiellońska 17 ul. Jagiellońska 1
dr Bukowski Henryk (b. prezes Sądu Okręgowego w Nowym Sączu)	1935–1936	b.d.
dr Chodacki Juliusz	1895–1918	ul. Romanowskiego 15
Ćwikowski Franciszek	1937–1942	Rynek 7
dr Ćwikowski Stanisław	1910–1960, członek NRA	Rynek 7
dr Dawid Karol	1914–1925, od 1926 we Lwowie	ul. Jagiellońska 20, Lwów
dr Deutelbaum (Deitelbaum) Jakub (Jakób)	1899–1940	Rynek
dr Dębski Jan	przed 1918–1920, n. w Krakowie i Lwowie	ul. Jagiellońska
dr Dohnalek (Dochnalek) Henryk Jan	1925–1939	ul. Jagiellońska 4, 28 ul. Kościelna
dr Długopolski Franciszek Xawery Jan	1912–1951	Rynek 2

Adwokat wpisany na listę	Lata prowadzenia praktyki	Siedziba kancelarii
dr Dzikiewicz Eugeniusz	1915–1947	Rynek 9/30
Finder Bronisława	1936–1940	Rynek 31 ul. Jagiellońska 31
dr Flis Stanisław	1908–1933	ul. Jagiellońska 29
Flis (Kalczyńska) Stanisława	1938–1998 (z przerwami)	ul. Jagiellońska 29
dr Flis Tadeusz (emerytowany sędzia Sądu Okręgowego w Jaśle)	1932–1939, do 1 września 1933 adwokat w Bieczu	ul. Jagiellońska 29
dr Fisch Eliasz	1927–1940 (z przerwami)	b.d.
dr Gałkiewicz Tadeusz	1894–1918 (z przerwami)	ul. Jagiellońska 29
Gelb Chaskel Ferdynand	1934–1940	ul. Piotra Skargi 6
dr Goldfinger Samuel (od 1919 r. występuje pod nazwiskiem Żarnecki)	1912–1924	b.d.
Holzer Szachne (Schulim, Schachne)	1930–1940	Rynek 29 ul. Lwowska 57
dr Hyży Pauli (Paulin)	1930–1967 (z przerwami)	Rynek 11 ul. Dunajewskiego
dr Jagoszewski Hieronim	1913–1935 (z przerwami)	b.d.
Janiak Józef	1935–1951 (z przerwami)	ul. Kościuszki 20 ul. Jagiellońska 20
dr Dawid Kalman	1891–1918, n. w Warszawie	b.d.
dr Kanner (Kanfer) Mojżesz	1931–1940	ul. Jagiellońska 23
Katz Ludwik Wilhelm	1935–1936	b.d.
Kiebusz vel. Kiebuziński Józef	1938–1939	Rynek 7
Kornhauser Benzion (Bencjon)	1936–1939	ul. Jagiellońska 11
dr Körbel Maurycy	1894–1932 (z przerwami)	ul. Szwedzka 5 ul. Jagiellońska 29 i 23
Koerbel (Körbel) Stanisław Wiktor	1931–1939	ul. Jagiellońska 15 ul. Szwedzka 5
dr Kurzer Fryderyk (Fry- dek) Jan	1928–1939 (z przerwami)	b.d.
dr Kuziel Stefan	1939, wcześniej w Sta- rym Sączu	ul. Podwale 1, Kraków

Adwokat wpisany na listę	Lata prowadzenia praktyki	Siedziba kancelarii
Landau Bernard	1933–1940	ul. Dunajewskiego 4
dr Lewandowski Ludomir	1910–ok. 1920, w l. 30. w Łodzi	b.d.
Lustgarten Józef (Yossef)	1936–1939	b.d.
dr Łodygowski Józef	ok. 1924–1931 wcześniej w Żywcu	ul. Jagiellońska
dr Mannheimer Lezar (Leser)	1911–1939 (z przerwami)	b.d.
dr Neuberger Adolf Abraham	1906–1921	Rynek, dom Szaflarskiej
dr Nowak Kazimierz	1925–1936	Rynek 31
dr Pasionek Emil Michał	1903–1935	ul. Kościuszki 20
dr Pers Karol Wiktor	1912–1933 (z przerwami) od 10 XII 1927 w Zakliczynie, a n. w Makowie	ul. Jagiellońska 31
dr Pflaster Emil	1935–1940	ul. Jagiellońska 28 ul. Jagiellońska 73
dr Przychocki-Ligęza Teodor (b. sędzia SO w Nowym Sączu)	(1927–1932 obrońca w sprawach karnych) 1932–1945	ul. Jagiellońska 16 ul. Jagiellońska 18
dr Rosenbaum Leon	1924–1940 (z przerwami), wcześniej w Rzeszowie	b.d.
dr Schipper Naftali Dawid	ok. 1933–1934	b.d.
dr Sichrawa Roman Franciszek	1900–1945	Rynek 10
Sichrawa Kazimierz Julian	1933–1955	Rynek 10
dr Silberman Baruch (Bernard)	1904–1935	ul. Wąsowiczów 4
dr Steinmetz Mojżesz (Maurycy)	1915–1940	ul. Szwedzka 3
dr Sterkowicz Jan	1892–1925	b.d.
dr Stern Berthold (Berl)	1917–1940	ul. Wałowa 2
ul. Wąsowiczów		
dr Stern Samuel (Shmuel)	1923–1940 (z przerwą w l. 1925–1926)	Rynek
Sterlicht Izak	1938–1939	b.d.

Adwokat wpisany na listę	Lata prowadzenia praktyki	Siedziba kancelarii
dr Stuber Gustaw	1896–1928 (1 I 1928 zrezygnował)	ul. Jagiellońska 5
dr Syrop (Sirop) Herman (Hersch, Hersh, Hersz) Lazar	1906–1940	ul. Wałowa ul. Wąsowiczów ul. Jagiellońska 28
Teitelbaum Peisach (Pessah)	1938–1939	ul. Dunajewskiego 6
Tisch Eliasz	1925–1939	ul. Narutowicza
dr Weindling Izaak Mojżesz	1926–1940, wcześniej we Lwowie	Rynek 24
dr Wierski vel. Venberger Jan	1925–1932, n. w Krakowie	b.d.
dr Wroński Zygmunt	1919–1923, 21 VII 1923 zrezygnował z advokatury	b.d.

Źródło: *Lista adwokatów okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie*, Kraków 1939, s. 56-57; Dzienniki Urzędowe Ministerstwa Sprawiedliwości za lata 1918–1937; Terminarze dla sądownictwa i prokuratury za lata 1922–1929.

## ROZDZIAŁ IV

### ADWOKACI NOWEGO SĄCZA W LATACH OKUPACJI NIEMIECKIEJ

W czasie wojny polsko-niemieckiej w 1939 r. większość adwokatów zamieniła kodeksy na broń, wielu z członków ówczesnej palestry było bowiem oficerami rezerwy. Jak wspomina Z. Krzemiński, młodszy członkowie adwokatury, „[...] zwłaszcza aplikanci adwokaccy nosili mundury podchorążych, a ich losy po zakończeniu działań wojennych były wyjątkowo smutne. Dla tych, których działalność nie zakończyła się we wrześniu szlak bojowy wiodł przez różne jednostki organizowane na Zachodzie i Wschodzie”<sup>286</sup>. Marian Czuma wyliczył, że uczestnikami wojny obronnej było 39 adwokatów sądeckich i 4 aplikantów KIA<sup>287</sup>. Najbardziej tragiczny los spotkał tych adwokatów, którzy trafili do niewoli sowieckiej.

Większość adwokatów została zmobilizowana do swoich macierzystych pułków pod koniec sierpnia. To właśnie tam 1 września 1939 r. zastała ich nowa wojenna rzeczywistość. Pozostali w pośpiechu zabezpieczali swoje kancelarie i ewakuowali się z miasta<sup>288</sup>. Jeszcze przed wkroczeniem wojsk niemieckich opuścił miasto i osiedlił się we Lwowie pochodzący ze Starego Sącza Mojżesz Kanner. Kolejnym adwokatem, który w obliczu groźby niemieckiej inwazji uszedł z Nowego Sącza i zamieszkał z rodziną w Samborze był Hersch Syrop, jeden z najważniejszych przedstawicieli mniejszości żydowskiej w mieście. W 1942 r. został osadzony w niemieckim obozie koncentracyjnym, a następnie zgładzony w Bełżcu.

W wojnie obronnej brali dość licznie udział adwokaci i aplikanci adwokaccy z Nowego Sącza, m.in.: Stanisław Długopolski, Stanisław Kawczak, Bencjon Kornhauser, Stefan Kuziel, Aleksander Baczyński. W składzie jednostek Armii „Kraków” znajdowali się związani po wojnie z Nowym Sączem aplikanci: Jerzy Piechowicz (20. Pułk Piechoty Ziemi Krakowskiej), Narcyz Wiatr (1. Pułk Strzelców Podhalańskich), Tadeusz Gołaszewski (73. Pułk Piechoty), a także Stefan Krawczuk (5. Pułk Artylerii Cięż-

---

<sup>286</sup> Z. Krzemiński, *Adwokatura polska...*, s. 14.

<sup>287</sup> M. Czuma, *Udział adwokatów Krakowskiej Izby Adwokatów w walkach zbrojnych w latach 1939–1945*, „Pal.” 1983, nr 9, s. 31.

<sup>288</sup> F. Grodkowski, *Okupacja hitlerowska w Nowym Sączu i w Sądecczyźnie w latach 1939–1945*, „Rocznik Sądecki” 1962, t. V, s. 52.

kiej)<sup>289</sup>. Stefan Kuziel, który przed wybuchem wojny prowadził kancelarię adwokacką w Starym, a następnie w Nowym Sączu, służył w 1. Pułku Strzelców Podhalańskich i został nawet wyznaczony na stanowisko zastępcy dowódcy<sup>290</sup>. W drugim etapie wojny obronnej, obejmującym odwrót od Dunajca i Nidy, brali udział: Jerzy Piechowicz, Tadeusz Gołaszewski, Stefan Krawczuk i Narcyz Wiatr. Stefan Krawczuk dostał się do niewoli wraz ze zgrupowaniem gen. Tadeusza Piskora w nocy 19–20 września, wkrótce jednak zbiegł i przedostał się do Krakowa<sup>291</sup>. Tadeusz Gołaszewski szczęśliwie uniknął niewoli pod Tomaszowem Lubelskim, a po zdemobilizowaniu wszedł w skład oddziału gen. Jerzego Wołkowickiego. Uczestnikiem walk był także notariusz Henryk Tournelle, pełniący wcześniej służbę sędziowską w Sądzie Grodzkim w Hrubieszowie. We wrześniu 1939 r. pełnił funkcję komendanta placówki Straży Granicznej w Dołżycy. Po zakończeniu działań zbrojnych wrócił do Nowego Sącza, gdzie był jednym z organizatorów struktur Związku Walki Zbrojnej na Sądeckczyźnie.

17 września do niewoli sowieckiej dostała się znaczna część polskiej kadry oficerskiej. Był wśród nich Stefan Kuziel, który w ręce nieprzyjaciela dostał się 19 września podczas walk w okolicach miejscowości Tłumacz. Najpierw trafił do obozu w Starobielsku, a następnie w Kozielsku. Został zamordowany przez NKWD w lesie katyńskim prawdopodobnie 4 kwietnia 1940 r.<sup>292</sup> Taki sam los spotkał Adama, syna adwokata Tadeusza Flisa, prowadzącego do śmierci w 1939 r. kancelarię przy ul. Jagiellońskiej 39<sup>293</sup>, a także Tadeusza, syna adwokata Hieronima Jagoszewskiego, radcy prawnego w Kasie Oszczędności Miasta Nowego Sącza<sup>294</sup>. Stanisława Kawczaka, prowadzącego kancelarię w Warszawie, wiadomość o powszechnej mobilizacji zastała 24 sierpnia w Żegiestowie. Brał udział w walkach pod Brześciem. Po 17 września dostał się do niewoli sowieckiej. Więziony był pod Równem. Wysłany do Starobielska został zamordowany w kwietniu 1940 r. w Charkowie, w Piatichatkach.

W Charkowie zginął także Stanisław Koerbel, który w latach 1931–1932 prowadził wraz z ojcem Maurycym kancelarię adwokacką. Do końca sierpnia 1939 r. pracował w nowosądeckim oddziale „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Ciszył się w Nowym Sączu powszechną sympatią. Nie krył swojego pochodzenia, a w oficjalnych spisach deklarował narodowość polską. W wojsku uzyskał stopień podporucznika i został przeniesiony do

---

<sup>289</sup> M. Czuma, dz. cyt., s. 32.

<sup>290</sup> <[http://www.ko.rzeszow.pl/zalaczniki/debypamieci/kuziel\\_stefan.pdf](http://www.ko.rzeszow.pl/zalaczniki/debypamieci/kuziel_stefan.pdf)>.

<sup>291</sup> M. Czuma, dz. cyt., s. 33.

<sup>292</sup> Zob. S. Mikke, *Katyń*, „Pal” 2000, nr 4.

<sup>293</sup> K. Golachowski, dz. cyt., s. 212, 295.

<sup>294</sup> *Księga pamiątkowa kas oszczędności w Małopolsce wydana z powodu 25-lecia istnienia Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie. O działalności należących do Związku Małopolskich i dwóch śląskich (Bielsko i Cieszyn) kas oszczędności*, Lwów 1927, s. 67; *Verordnungsblatt des K. K. Justizministeriums*, Wiedeń 1896, s. 96.

rezerwy, co pozwoliło mu przed wojną wykonywać praktykę adwokacką. W połowie sierpnia 1939 r. otrzymał wezwanie z 24. Pułku Artylerii Lekkiej im. Króla Jana III Sobieskiego w Jarosławiu. Do niewoli sowieckiej dostał się pod Tarnopolem; zamordowany po przetransportowaniu do obozu w Starobielsku<sup>295</sup>. Charków okazał się także miejscem stracenia Władysława Dyszkiewicza, adwokata starosądeckiego<sup>296</sup>. Nie całkiem znany jest los młodego nowosądeckiego prawnika Benziona Kornhausera, który był uczestnikiem wojny obronnej, a następnie trafił do niewoli sowieckiej (po wojnie przyjęto, że zmarł na zesłaniu w ZSRR)<sup>297</sup>.

Ze względu na działania wojenne zostało przerwane normalne funkcjonowanie sądów, urzędów i innych instytucji publicznych. Wiele spraw musiało poczekać na uregulowanie w późniejszym terminie, część z nich boleśnie rozwiązała wojna i okupacja niemiecka. Wraz z pojawieniem się pierwszych oddziałów niemieckich w Nowym Sączu, co nastąpiło już we środę 6 września, wszelkie życie gospodarcze i społeczne zamarło. Powrót do wykonywania obowiązków zawodowych stał się możliwy wraz zakończeniem ewakuacji, a następnie powrotem mieszkańców miasta w miesiącach jesienno-zimowych<sup>298</sup>.

Po utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa (GG) i jego struktur, okupanci przystąpili do likwidacji bądź ograniczenia wszelkich form samorządu i niezawisłego sądownictwa. 14 grudnia 1939 r. rozwiązana została NRA w Warszawie, w której – jak wiadomo – znajdował się Stanisław Ćwikowski<sup>299</sup>.

Tuż po zakończeniu wojny polsko-niemieckiej w 1939 r. Rada Adwokacka w Krakowie podjęła normalne urzędowanie<sup>300</sup>, przerwane pod koniec grudnia 1939 r. zarządzeniem okupanta, zgodnie z którym powołany został adwokacki zarząd komisaryczny na czele z kierownikiem i zarządcą KIA. Nadzór nad izbą sprawował sędzia Thising, a jedną z pierwszych jego decyzji było skreślenie z listy adwokatów wszystkich osób pochodzenia żydowskiego i rozpoczęcie weryfikacji w stosunku do pozostałych adwokatów<sup>301</sup>. Wobec

---

<sup>295</sup> Zob. akta sądowe Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu o uznanie za zmarłego, sygn. IPN Kr 18/814; T. Duda, *Z dziejów...*, s. 39; K. Golachowski, *Dzieje prasy nowosądeckiej 1891–1939*, „Rocznik Sądecki” 1965, t. V, s. 256–257; K. Golachowski, *Towarzystwo...*, s. 194; J. Giza, *Nowosądecka lista katyńska*, Nowy Sącz 2009, s. 149.

<sup>296</sup> *Charków: księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, J. Tucholski, W. K. Roman (red.), Warszawa 2003, s. 102.

<sup>297</sup> M. Kulczykowski, *Żydzi...*, s. 595; Akta sądowe Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu o uznanie za zmarłego, sygn. akt IPN Kr 18/838.

<sup>298</sup> F. Grodkowski, dz. cyt., s. 55.

<sup>299</sup> Z. Krzeмиński, *Adwokatura...*, s. 3; A. Wrzyszczyński, *Konspiracyjny samorząd polskiej adwokatury w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, [w:] *Państwowość konspiracyjna XIX i XX wieku*, E. Hull (red.), Olsztyn 2010, s. 93. W świetle niektórych źródeł działalność NRA została ostatecznie wygaszona w styczniu 1940 r.

<sup>300</sup> Z. Krzeмиński, *Adwokatura polska...*, s. 9.

<sup>301</sup> W. Bayer, *Samorząd adwokacki w dobie walki z okupacją hitlerowską*, „Pal.” 1968, nr 11, s. 36–37.

Polaków przyjęto postawę wrogą, czego wyrazem było preferowanie osób narodowości ukraińskiej (w Nowym Sączu dr. Tarasa Korytowskyjego) oraz tolerowanie antypolskich działań prokuratora Stepana Pasiczyńskiego i innych osób współpracujących z Niemcami. Sądccy adwokaci, zrzeszeni do tej pory w ramy samorządu krakowskiego, znaleźli się w sytuacji, w której musieli wykonywać zawód bez własnego samorządu, w warunkach dualizmu prawnego obowiązującego w Generalnym Gubernatorstwie. Architektem tych zmian był Hans Frank, doktor praw i adwokat z Monachium.

Mając w pamięci czasy galicyjskie, ludzono się początkowo, że będzie możliwe w miarę możliwe funkcjonowanie Nowego Sącza, ale 17 września 1939 r., po zainstalowaniu się niemieckiej administracji okupacyjnej, złudzenia te prysły. Okupanci obsadzali wszystkie urzędy administracji państwowej zaufanymi sobie ludźmi, jednak ze względu na braki kadrowe, wakaty obsadzano polskimi urzędnikami znającymi język i prawo niemieckie. W wyniku rezygnacji ze sprawowania swojej funkcji przez dotychczasowego prezydenta miasta Stanisława Nowakowskiego, decyzją wojewody krakowskiego z dnia 1 września 1939 r. prezydentem miasta został dr Roman Sichrawa. 6 września 1939 r. powołany został Komisarz Zarząd Miasta, w którym prezydent miasta objął stanowisko zastępcy komisarza, a 9 września 1939 r. burmistrza (był także przewodniczącym Rady Przybocznej – organu, którego w czasie wojny nigdy nie zwołano). Bezpośrednim przełożonym Romana Sichrawy został Stadtkommissar (*Stadtkommissar in Neu-Sandez*) dr Rudolf Hein<sup>302</sup>.

Wczesnym latem 1940 r. Rudolf Hein zażądał od burmistrza Sichrawy, jako swojego podwładnego, wykazu nazwisk najważniejszych obywateli miasta celem wpisania na listę zakładników. Roman Sichrawa odmówił, a w reakcji na ponowione żądanie wyjął swoje pióro i na karcie arkusza kancelaryjnego 10 razy napisał swoje nazwisko i oddał poirytowanemu Heinowi<sup>303</sup>. Czyn ten zapamiętany został przez historię, ale przysporzył również Romanowi Sichrawie wiele kłopotów, wynikających m.in. z objęcia go i jego rodziny stałą inwigilacją.

---

<sup>302</sup> Następnie to stanowisko zajmowali kolejno: dr Fryderyk Schmidt, dr Muller oraz dr Heinisch.

<sup>303</sup> Inne źródła podają że całe zajście miało miejsce w grudniu 1939 r. A. Kozaczka opisuje że Hein „[...] wziął papier do ręki, przeczytał i widząc zapisane na nim dziesięciokrotnie imię i nazwisko tylko swego rozmówcy, zdenerwowany zapytał ostro, co to ma znaczyć. Na co z kolei dr Sichrawa wyjaśnił, że zrozumiał, iż musi wystawić 10 miejscowych swoich rodaków na bezpośrednie ryzyko śmierci, ale ponieważ nie czuje się do tego w żaden sposób uprawniony, więc zrobił to tylko, co mu w tej sytuacji było wolno, tj. wystawił na to ryzyko tylko siebie. Niezwykle początkowo podniecony Niemiec zamilkł, spojrzął jeszcze raz na swojego rozmówcę i na zapisaną przez niego kartkę papieru, po czym natychmiast zwołał do swojego gabinetu wszystkich pracowników magistratu. Przybyłym oznajmił, czego zażądał od dra Romana Sichrawy, a potem opowiedział jak tamten na to zareagował. Przedstawivszy to wszystkim, krótko i dobitnie oświadczył, że uważa czyn dra Romana Sichrawy za bohaterstwo, przed którym wszyscy powinni pochylić głowy, i że pragnie tego, by wszyscy widzieli czego dokonał ten człowiek”. Zob. A. Kozaczka, *Z południowej...*, s. 86.

Kilku adwokatów pracowało w tym czasie w administracji, m.in. aplikant Stanisław Długopolski, który z racji m.in. znajomości języka niemieckiego był w Zarządzie Miejskim kierownikiem wydziału ds. ogólnych<sup>304</sup>. Feliks Borowczyk był delegatem Beiratu, w związku z czym towarzyszył Heinemu przy nieuzasadnionym zamknięciu biblioteki Towarzystwa Szkoły Ludowej na początku października 1939 r.<sup>305</sup> Inny z adwokatów, Adam Kozaczka junior, odbywający aplikację w kancelarii Borowczyka, pracował w charakterze referenta w Komunalnej Kasie Oszczędności w Nowym Sączu (od listopada 1939 r. członek ZWZ, następnie w AK). Wszyscy adwokaci znajdowali się na liście podejrzanych. W tym czasie nastąpiły także pierwsze aresztowania prawników, m.in. od 29 marca do 25 kwietnia 1940 r. w areszcie przebywali Stanisław i Franciszek Ćwikowscy, podejrzewani o działalność antyniemiecką<sup>306</sup>.

W okresie okupacji formalnie nie funkcjonowały polskie instytucje organizacyjne adwokatury, ale na terenach GG nadal istniały sądy orzekające zgodnie z obowiązującymi przepisami polskimi z dnia 31 sierpnia 1939 r., podlegające kontroli i nadzorowi organów niemieckiego resortu sprawiedliwości GG<sup>307</sup>. Jednocześnie obowiązywało prawo niemieckie, któremu podlegali obywatele Rzeszy, volksdeutsche, a także inne osoby pochodzenia niemieckiego. W sprawach karnych prawo niemieckie było rozciągnięte na całą ludność zamieszkującą tereny GG, a więc przede wszystkim Polaków. Osoby deklarujące narodowość polską podlegały przepisom cywilnym prawa polskiego, natomiast w sprawach karnych mogły być oskarżone zarówno na podstawie polskich, jak również niemieckich ustaw karnych. Koniecznością było zatem, aby obrońca posługiwał się językiem niemieckim. Dopiero w 1940 r. dopuszczono do występowania przed sądami niemieckimi dwunastu adwokatów polskich i dwóch adwokatów ukraińskich, a przed Sądem Specjalnym w Krakowie pięciu adwokatów polskich<sup>308</sup>. Sytuacja prawna na ziemiach okupowanych urągała podstawowym zasadom prawa międzynarodowego<sup>309</sup>. Polscy adwokaci byli w bardzo ograniczonym stopniu dopuszczani przed niemieckie sądy, a ich główną powinnością było występowanie przed sądami polskimi. Należy zaznaczyć, iż istniała wśród polskich adwokatów niepisana zasada, aby w nie odwoływać się do sądu niemieckiego.

Choć władze okupacyjne zlikwidowały część polskich struktur sądowych, w tym Sąd Najwyższy, pion sądownictwa administracyjnego, sądy

---

<sup>304</sup> Dz. cyt., s. 87.

<sup>305</sup> L. Markowska, *Karta z Kroniki Biblioteki Miejskiej im. J. Szujskiego w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki” 1949, t. II, s. 172.

<sup>306</sup> J. Wnęk, *Druga wojna światowa*, [w:] *Łącko i gmina łącka*, J. Dybiec (red.), Kraków 2012, s. 250.

<sup>307</sup> M. Zaborski, dz. cyt., s. 64; A. Wrzyszczyk, dz. cyt., s. 87.

<sup>308</sup> Tenże, s. 91.

<sup>309</sup> A. Klafkowski, *Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów*, Poznań 1946, s. 64.

pracy i urzędy hipoteczne, to bezpośrednio zmiany te nie dotyczyły apelacji krakowskiej i podległych jej pięciu sądów okręgowych. Na podstawie decyzji szefa dystryktu krakowskiego w dalszym ciągu funkcjonował Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wraz z podległym mu sądami grodzkimi w Nowym Sączu, Czarnym Dunajcu, Grybowie, Krościenku, Limanowej, Mszanie Dolnej, Muszynie, Nowym Targu, Starym Sączu oraz Zakopanem. Zasadniczo nie zmienił się obszar funkcjonowania tych sądów, pewnym *curiosum* było traktowanie Krakowa od 1942 r. jako stolicy<sup>310</sup>. Weryfikacji poddana została cała struktura sądownictwa i prokuratury. Na bieżąco eliminowano jednostki niewygodne i podejrzane o działalność konspiracyjną. Jednocześnie do wykonywania czynności przed polskimi sądami dopuszczeni zostali adwokaci niemieccy, używający tytułu *Rechtsanwalt*, którzy mogli reprezentować jedynie osoby pochodzenia niemieckiego i w żadnym wypadku nie mogli być przedstawicielami osób narodowości żydowskiej. Z analizy dokumentów wynika, że przed sądem w Nowym Sączu adwokaci niemieccy pojawiali się sporadycznie i występowali w sprawach cywilnych swoich rodaków, ale nazwiska tych pełnomocników nie zachowały się.

W 1939 r. w Nowym Sączu praktykowało 35 adwokatów, rok później już tylko połowa z tej liczby. Zmniejszenie składu wynikało ze strat wojennych, migracji, a przede wszystkim polityki okupanta niemieckiego. Wielu adwokatów zostało skreślonych z listy wykonujących zawód mocą decyzji komisarycznego kierownictwa KIA na skutek zarządzenia Oddziału Sprawiedliwości GG<sup>311</sup>. Z listy adwokatów wykonujących zawód zostali skreśleni adwokaci narodowości żydowskiej, którzy zginęli lub opuścili Nowy Sącz, a w 1940 r. pozostali Żydzi-adwokaci. Nie mogli oni przyjmować nowych spraw, wyznaczono im także termin załatwienia spraw będących w toku. Swoim byłym członkom dawna KIA zapewniała pomoc materialną. Przyjmowano i prowadzono stare sprawy klienteli adwokatów narodowości żydowskiej, na przechowanie brano ich dokumentację, wyposażenie i sprzęt kancelaryjny, udzielano pomocy w porozumieniu się z żydowską organizacją Centos. W niektórych wypadkach polscy adwokaci podejmowali się załatwienia spraw osobistych swoich żydowskich kolegów, albo występowali jako obrońcy z urzędu, broniąc oskarżonych Żydów<sup>312</sup>.

---

<sup>310</sup> A. Wrzyszczyk, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008, s. 104.

<sup>311</sup> K. Ostrowski, *Udział adwokatów polskich w konspiracji wojskowej w okresie 1939–1945*, „Pal.” 1983, nr 8, s. 46.

<sup>312</sup> A. Wrzyszczyk, dz. cyt., s. 124–125. W rezultacie konieczne stało się powołanie zastępców dla adwokatów narodowości żydowskiej: dr. Maksymiliana Barała, dr. Aschera Beckermana, dr. Nuchema Bildera, dr. Bernarda Birna, dr. Jakuba Deutelbauma, Bronisławy Finder, dr. Eljasza Fische, Chaskela Ferdynanda Gelba, Szachnego Holzera, dr. Mojżesza Kannera, Benziona Kornhausera, dr. Maurycego Körbela, Stanisława Koerbela, Józefa Lustgartena, dr. Lezara Mannheimera, dr. Emila Pflastera, dr. Leona Rosenbauma, dr. Mojżesza Steinmetza, dr. Bertholda Sterna, Samuela Sterna, Izaaka Sterlichta, dr. Herscha Syropa, Peisacha Teitelbauma, Eljasza Tischa, dr. Izaaka Weindlinga.

W wyniku kolejnych weryfikacji na początku 1940 r. praktykę adwokacką prowadzili: Aleksander Jan Baczyński, Feliks Szczęsny Borowczyk, Franciszek Ćwikowski, Stanisław Ćwikowski, Henryk Jan Dohnalek, Franciszek Długopolski, Stanisław Długopolski, Eugeniusz Dzikiewicz, Stanisława Flis, Paulin Hyży, Józef Janiak, Bernard Landau, Teodor Przychocki-Ligęza, Roman Franciszek Sichrawa i Kazimierz Sichrawa. W 1941 r. do Nowego Sącza przybyli m.in.: dr Stanisław Filipowski, adwokat z Torunia, dr Stanisław Malec, który zajął kancelarię po rodzinie Koerbelów, Jan Manikowski, praktykujący przy ul. Jagiellońskiej 19, przemianowanej na ul. Główną<sup>313</sup>. Z terenów wschodnich przyjechali: Włodzimierz Pomian Racięski, były więzień sowiecki w Wilnie, dr Taras Korytowski (Korytkowskyj), prowadzący do tej pory kancelarię w Kałuszu, a także Michał Łabij ze Stanisławowa<sup>314</sup>. W Nowym Sączu przebywał także Henryk Tournelle, były prokurator Sądu Okręgowego w Gdyni<sup>315</sup>, oraz znany adwokat przemyski dr Józef Dobrzański<sup>316</sup>. Poza siedzibą SO przebywali adwokaci występujący przed sądem nowosądeckim: w Starym Sączu dr Józef Kuchtyń, w Nowym Targu dr Michał Syper, w Grybowie Antoni Geriak, a w Krynicy Leon Gruber.

Adwokaci działali w konspiracji, porozumiewając się ze sobą początkowo przez przedwojennych delegatów KIA. W Nowym Sączu takimi delegatami byli Stanisław Ćwikowski i Feliks Borowczyk. Zebrania adwokatów miały charakter ściśle tajny i odbywały się w mieszkaniach prywatnych. W styczniu 1941 r. w Krakowie, na bazie dawnej KIA, utworzono Tajną Radę Adwokacką Śląsko-Krakowską z siedzibą w Krakowie, na czele której stanął dr Karol Stach, dotychczasowy dziekan Katowickiej Izby Adwokatów<sup>317</sup>. Tajna Rada obejmowała zasięgiem także te tereny, które nie wchodziły w skład GG. W czasie wojny, pomimo trudności, krakowski adwokat dr Juliusz Wisłocki podjął się formowania aplikantów adwokackich objętych tajnym szkoleniem. Część z nich otworzyła własne kancelarie, m.in. Tadeusz Gołaszewski, który jeszcze w 1939 r. posiadał status aplikanta i praktykował w kancelarii dr. Tadeusza Flisa, a w czasie wojny posiadał znaczną klientelę. Tzw. wojenni aplikanci, zanim podjęli praktykę adwokacką, po ukończeniu szkolenia obejmującego prawo niemieckie i polskie, byli zobowiązani do złożenia podwójnego ślubowania, najpierw przed niemieckim Beiratem, a następnie przed Tajną Radą Adwokacką Śląsko-Kra-

---

<sup>313</sup> Bardzo często zmieniał siedzibę zawodową: w 1926 r. przeniósł się z Tucholi do Świecia, w 1928 r. ze Świecia do Wąbrzeźna, a w 1929 r. z Wąbrzeźna do Grudziądza. 28 września 1932 r. przesiedlił się z Kartuz do Grudziądza zob. „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego”, 1932, nr 33.

<sup>314</sup> M. J. Nowak, *Opieka zdrowotna i opieka społeczna*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 429.

<sup>315</sup> „Gazeta Gdańska”, 1933, nr 7, s. 3.

<sup>316</sup> Z. Andrzejewski, *Towarzystwo Prawnicze w Przemysłu 1872–1939*, „Pal.” 2012, nr 5-6.

<sup>317</sup> Członkami Rady byli: dr Władysław Babel, dr Marian Ujejski, dr Juliusz Wisłocki, Wojciech Żytomierski. zob. F. Sadurski, *Adwokatura polska w latach 1944–1988*, „Pal.” 1988, nr 11-12, s. 95.

kowską, przysięgając wierność Rzeczypospolitej zgodnie z treścią przedwojennej roty adwokackiej.

Okupacja niemiecka zdestabilizowała pracę większości okolicznych kancelarii, w tym największej w mieście prowadzonej przez Stanisława i Franciszka Ćwikowskich. Po rozwiązaniu NRA dr Ćwikowski powrócił do Nowego Sącza i działał w Delegaturze Rządu RP na powiat nowosądecki z ramienia PSL<sup>318</sup>. Musiał wykazywać się wyjątkową ostrożnością, ponieważ jego kancelaria znajdowała się pod stałą obserwacją niemiecką. Franciszek Ćwikowski, bratanek Stanisława, który początkowo prowadził normalną praktykę adwokacką, w czasie okupacji był dwukrotnie aresztowany, ukrywając się poza Nowym Sączem. Dopiero w 1945 r. wrócił do Nowego Sącza, gdzie do października pełnił funkcję sekretarza Wydziału Powiatowego PSL w Nowym Sączu<sup>319</sup>. Kolegę Franciszka Ćwikowskiego ze studiów, Józefa Kiebuza, wybuch II wojny światowej zastał w obozie dla więźniów politycznych w Berezie Kartuskiej. Powrócił do kancelarii Ćwikowskich. W sierpniu 1944 r. został wywieziony do obozu pracy w Wiedniu.

Warunki wykonywania zawodu w warunkach okupacyjnych były ciężkie. Pomijając zniszczenia wojenne, które dotknęły miasto, w tym budynek sądu, komisariatu i więzienie, zaplecze materialne i warunki bytowe były fatalne. Niektóre kamienice, w których dotychczas znajdowały się kancelarie i mieszkania adwokackie zostały zajęte przez Niemców, np. kamienica Ameisenów. Adwokaci, jako grupa inteligencka, znajdowali się pod stałą obserwacją gestapo, aresztowano m.in. adwokata zakopiańskiego Juliana Rajtara, przeciwnika *Goralenverein*<sup>320</sup>. Nie wszyscy jednak byli skazani na fatalne warunki życia. W 1942 r. telefon w Nowym Sączu posiadali nieliczni, w tym dr Taras Korytowskyj, a w Starym Sączu J. Kurpiak<sup>321</sup>. Telefon miała też Stanisława Flis, ale nie figurowała w książce telefonicznej, podobnie jak część palestry sądeckiej, która nie chciała reklamy u niemieckiego okupanta, w przeciwieństwie do adwokatów krakowskich, którzy z tej oferty korzystali.

W czasie okupacji kancelarie pojawiały się i znikwały. Szczególny przypadek stanowi praktyka Józefa Janiaka, który od stycznia 1940 r. współtworzył wraz z aplikantem Narcyzem Wiatrem pierwsze kierownictwo „Lasu”. Janiak odszedł jednak w kwietniu 1940 r. w wyniku nieporozumień z Teofilem Chełmeckim ps. „Stary” i Władysławem Krzyżakiem ps. „Siwy”. Przez

---

<sup>318</sup> J. Chrobaczyński, *Wojna obronna w 1939 i jej skutki. Syndrom września*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. III, F. Kiryk, Z. Ruta (red.), Kraków 1996, s. 345.

<sup>319</sup> T. Duda, *Życie...*, s. 90; T. Aleksander, *Kultura sądecka*, [w:] *Dzieje Miasta...*, s. 284, s. 172; T. Kaszubski, *Franciszek Ćwikowski*, „Rocznik Jeleniogórski” 1976, t. XIV, s. 139-141; J. Potoczek, *Nowosądecki...*, s. 235, 241-242.

<sup>320</sup> I. Gass, *Z okupacyjnych dziejów Szczawnicy*, „Rocznik Sądecki” 1990, t. XIX, s. 252.

<sup>321</sup> *Amtliches Fernsprechbuch für den Distrikt Lublin/Urządowa Książka Telefoniczna dla Dystryktu Lublin*, Lublin 1942, s. 160.

cały ten okres prowadził praktykę adwokacką, w trakcie której świadczył usługi prawne także ludności niemieckiej. Światopogląd mecenasa, a także umiarkowana postawa wobec okupanta przysporzyła mu wielu przeciwników, a jednocześnie zwróciła uwagę gestapo, co spowodowało inwigilację i aresztowanie. Od lipca 1940 r. do 17 czerwca 1942 r. Józef Janiak przebywał w KL Auschwitz, gdzie „zachowywał się poprawnie”. Dzięki interwencji żony, powrócił i ponownie otworzył kancelarię. Jak wspomina Józef Olszyński, „[...] otrzymał od Niemców zezwolenie i ładny lokal. Co dzień wzywał do siebie kilku chłopów, działaczy ludowych z różnych stron powiatu, na rozmowy”<sup>322</sup>. Niektórzy rozmówcy, głównie członkowie „Lasu” zeznawali, że w rozmowach uczestniczyli przebrani po cywilnemu gestapowcy. W 1942 r. Janiak spotkał Olszyńskiego, któremu zarzucił, że rozsiewa plotki. Mecenas podkreślał, że „[...] nikomu krzywdy nie zrobił i nie zrobi, bo czuje się Polakiem. Podpisał deklarację współpracy z Niemcami, bo inaczej nie wyszedłby z obozu. Zresztą jego żona, która przyjaźni się z Wisnerem, miejscowym gestapowcem, postarała mu się o załatwienie tej sprawy. Skorzystał z sytuacji, nie mógł inaczej postąpić! Teraz musi lawirować i uważać, żeby nie popełnić błędu”<sup>323</sup>.

Podziemie szybko zainteresowało się działalnością Janiaka. Został poświadczony o współpracę z okupantem i skazany na karę śmierci wyrokiem Sądu Specjalnego w Krakowie z dnia 14 września 1943 r. Z inicjatywy członków PPS dokonano na niego nieudanego zamachu, następnie na polecenie delegata Rządu na Kraj sprawę Janiaka postanowiono rozpatrzyć po wojnie.

Wielu adwokatów wybrało inną drogę niż Janiak. Znaczna część palestry zaangażowała się w pomoc poszkodowanym w czasie wojny. Pod koniec 1939 r., wraz z pierwszym transportem wysiedlonych Polaków z tzw. „Warthegau”, z inicjatywy Stanisława Długopolskiego powstał „Polski Miejski Komitet Pomocy w Nowym Sączu – Wysiedleni” (nazywany także Komitetem Opieki). Pracując w sądeckim magistracie Stanisław Długopolski wchodził w skład Prezydium Komitetu, a po przejęciu obowiązków Komitetu przez Radę Główną Opiekunczą w 1941 r., był do listopada 1942 r. przewodniczącym Oddziału Powiatowego organizacji działającej za zezwoleniem władz okupacyjnych.

Stanisław Długopolski współpracował w tym czasie ze znaną malarką Marią Ritter (córka Feliksa Rittera)<sup>324</sup>, byłym więźniem sowieckim w Wilnie, Władysławem Pomian Racięskim oraz z Jadwigą Czerniejewską-Wolską ps. „Jaga”, z którą przemycali do sądeckich gett żywność, lekarstwa

---

<sup>322</sup> J. Olszyński, *Walka w Beskidzie i na Pogórzu Sądeckim*, Warszawa 1978, s. 30-31, 89.

<sup>323</sup> Dz. cyt., s. 89.

<sup>324</sup> Feliks Ritter (1856-1928) sędzia obywatelski C.K. Sądu Powiatowego, radca prawny (nie był wpisany na listę adwokatów), prowadził sklep „u Kosterkiewicza”, syn Feliksa z Preszowa; I. Styczyńska, „Ritterówka”, „Echo Beskidu” 2002, nr 2, s. 15.

i węgiel<sup>325</sup>. Stanisław Długopolski, podobnie jak i inni działacze Komitetu, znajdował się pod stałą obserwacją gestapo i był kilkanaście razy aresztowany przez policję granatową. Podczas jednego z brutalnych przesłuchań wybito mu zęby i połamano żebra. Po ostrzeżeniu przed groźącym aresztowaniem, 23 listopada 1942 r. uciekł do Warszawy, gdzie prowadził działalność konspiracyjną przy ul. Lwowskiej. Po wybuchu Powstania Warszawskiego brał udział w walkach w okolicach ul. Koszykowej i Lwowskiej, a następnie dostał się do obozu w Pruszkowie, z którego dzięki pomocy niemieckiego lekarza udało mu się zbiec i doczekać końca okupacji<sup>326</sup>.

Pozostali członkowie Rady Głównej Opiekuńczej związani byli natomiast z lokalnymi strukturami podziemia. Już w 1940 r. w mieście istniała Sądowa Grupa Związku Walki Zbrojnej działająca w oparciu o szeroki zespół pracowników sądu i adwokatury w siedzibie nowosądeckiego Sądu Okręgowego<sup>327</sup>. W mieszkaniu adwokackiej rodziny Flisów odbywały się tajne komplety, na piętrze zaś kancelarię adwokacką prowadziła Stanisława Flis<sup>328</sup>. Mieszkania, w których odbywało się tajne nauczanie nosiły kryptonimy „północ” i „południe”, a roli nauczycielek podjęły się także siostry młodej pani mecenas. Od jesieni 1939 r. do listopada 1941 r. kancelaria Flisów pełniła rolę punktu przerzutowego i łącznościowego, jako ekspozytura Bazy Przerzutowej ZWZ w Krakowie<sup>329</sup>. W czasie wojny Stanisława Flis pełniła także rolę kurierki, za co została aresztowana i uwięziona w Zakopanem.

Drugim bardzo ważnym punktem nowosądeckiego podziemia była kancelaria adwokacka Romana i Kazimierza Sichrawów. W październiku 1939 r. mecenas Roman Sichrawa, wspomagany przez syna Kazimierza, ponownie podjął działalność adwokacką, zajmując się głównie sprawami cywilnymi z zakresu prawa rodzinnego i rzeczowego. Jednocześnie rozpoczął organizowanie punktu działalności konspiracyjnej. W okresie od końca 1939 r. do marca 1941 r. w mieszkaniu i kancelarii Sichrawów znajdował się punkt przerzutowy przez zieloną granicę. Mecenas był organizatorem Konspiracyjnego Komitetu Pomocy Uchodźcom ułatwiającego przedostawanie się żołnierzom Września za granicę poprzez Węgry. Przerzuty i pomoc materialna dla więźniów politycznych były finansowane przez Sichrawów

---

<sup>325</sup> S. Długopolski, *Wspomnienie o Jadwidze Czerniejewskiej-Wolskiej „Jaga”*, „Rocznik Sądecki” 1974–1977, XV/XVI, s. 578–585.

<sup>326</sup> T. Duda, dz. cyt., s. 91; J. Chrobaczyński, dz. cyt., s. 391–392; M. J. Nowak, dz. cyt., s. 429; *Dobre pokolenia. Długopolscy, czyli obszerny fragment historii miasta*, „Dziennik Polski” z 30 kwietnia 2007.

<sup>327</sup> J. Bieniek, *Wojskowy ruch oporu w Sądecczyźnie. Część III – placówki*, „Rocznik Sądecki” 1973, t. XIV, s. 375.

<sup>328</sup> Z. Śniegowiska, *Wojenne lata szkolne w Nowym Sączu*, „Almanach Sądecki” 1997, nr 2, s. 50–52.

<sup>329</sup> G. Danielewicz, dz. cyt., s. 49; J. Bieniek, *Między Warszawą a Budapesztem (O Nowym Sączu w latach okupacji)*, „Rocznik Sądecki” 1968, t. IX, s. 264; T. Aleksander, dz. cyt., s. 139; K. Golachowski, dz. cyt., s. 95.

głównie z honorariów adwokackich. W działalności konspiracyjnej brała również udział zatrudniona w kancelarii Janina Stefaniszyn.

Działalność konspiracyjną prowadził także sąsiad Sichrawów, mieszkający w kamienicy przy Rynku, przedwojenny aktywista Obozu Wielkiej Polski, dr Eugeniusz Dzikiewicz. Pomimo zaawansowanego wieku, pełnił rolę zastępcy wspomnianego wcześniej Komitetu Pomocy, organizował dostawę żywności, a także udzielał uchodźcom noclegów. Kiedy Dzikiewicz został aresztowany przez gestapo i przebywał w więzieniach w Nowym Sączu i Tarnowie, a następnie dochodził do siebie w swoim majątku na wsi, nad pracą aplikantów w kancelarii czuwała mundantka Maria Foltyn, sprawująca pieczę nad wychowywaniem trzech córek mecenasa<sup>330</sup>.

Na wyróżnienie zasługuje działalność kurierska Zbigniewa Rysia, po wojnie adwokata we Wrocławiu, uczestnika akcji „S”, w wyniku której uwolniono z rąk gestapo przebywającego w nowosądeckim szpitalu Jana Karskiego<sup>331</sup>.

Postacią, która przez cały okres wojny udzielała się w podziemiu ludowym był Narcyz Wiatr<sup>332</sup>, a także jego brat Alojzy, ps. „Zawierucha”, również aplikant adwokacki, praktykujący w Jaśle<sup>333</sup>. Narcyz Wiatr ps. „Zawojna”, przed wojną znany ze swoich radykalnych poglądów społecznych, organizował Chłopską Straż, a następnie Bataliony Chłopskie<sup>334</sup>. W czasie tworzenia struktur „Lasu” popadł w konflikt ze wspomnianym wcześniej Józefem Janiakiem. 25 września 1941 r. uzyskał nominację na komendanta VI Okręgu Krakowskiego Batalionów Chłopskich na Śląsk i Małopolskę<sup>335</sup>. Od 1942 r. prowadził negocjacje z AK w celu zawarcia umowy scaleniowej z BCh, w wyniku czego objął funkcję zastępcy komendanta Okręgu Armii Krajowej. Od 1943 r. był komendantem Ludowej Straży Bezpieczeństwa, brał udział w zakładaniu pisma „Polska Ludowa”, a następnie „Myśl Chłopska”. Z Adamem Rysiewiczem ps. „Teodor” planował uwolnienie kierownictwa PPS-WRN z KL Auschwitz<sup>336</sup>.

Narcyz Wiatr uczestniczył również w tajnym szkoleniu aplikantów adwokackich prowadzonym w Krakowie przez adwokata dr. Juliusza Wisłoc-

<sup>330</sup> G. Danielewicz, dz. cyt., s. 85.

<sup>331</sup> Za tę akcję Ryś został po wojnie odznaczony orderem „*Virtuti Militari*” oraz Krzyżem Walecznych wszystkich trzech stopni. Zob. M. J. Nowak, dz. cyt., s. 421; J. Bieniek, *Ucieczki z więzienia*, „Almanach Sądecki” 1993, nr 5, s. 38.

<sup>332</sup> Ps. „Kłonica”, „Zawojna”, „Podkulek”, Wyżykowski”, „Brzoza”.

<sup>333</sup> S. Kołodziejcki, *Płk mgr Narcyz Wiatr-Zawojna*, „Pal” 1988, nr 4, s. 58-69.

<sup>334</sup> T. Gąsiorowski, *Wiatr Narcyz*, [w:] *Małopolski Słownik Biograficzny Uczestników Działania Niepodległościowych 1939–1956*, T. Gąsiorowski, A. Kuler, A. Zagórski (red.), Kraków 1997, s. 140-142; S. Grodziski et al., *Palestra Krakowska w służbie ojczyźnie. Księga pamięci adwokatów*, Kraków 2012, s. 70; J. Leśniak, *101 Sądeczan*, Nowy Sącz 2012, s. 124-125.

<sup>335</sup> A. Kozaczka, dz. cyt., s. 83-84; *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989, s. 81; J. Olszański, dz. cyt., s. 14, 25, 26, 30-36, 42-47, 54, 78, 80, 88, 94-97, 100-102.

<sup>336</sup> B. Dereń, *Narcyz Ignacy Wiatr „Zawojna” (1907–1945)*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1992, nr 27, s. 91-96.

kego, odbywając aplikację u mecenas Franciszka Długopolskiego, być może zwieńczoną egzaminem adwokackim i uroczystym ślubowaniem w 1943 r. Po 22 lipca 1944 r. wydał rozkaz nr 186, w którym zakazał podkomendnym uczestniczenia w strukturach nowej władzy, ale do Sowietów nakazywał ustosunkowywać się poprawnie. Nie podjął współpracy ze Stronnictwem Ludowym „Wola Ludu” i Polską Partią Robotniczą. 15 marca 1945 r. brał udział w naradzie Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego w Warszawie, w czasie którego podjęto decyzję o ujawnieniu BCh i Ludowej Straży Bezpieczeństwa. Niewygodny dla nowej władzy zginął 21 kwietnia 1945 r. na Plantach w Krakowie w przygotowywanym przez funkcjonariuszy myślenickiego Urzędu Bezpieczeństwa zamachu, którego świadkiem był ledwo przybyły z Auschwitz kolega Adam Kozaczka<sup>337</sup>.

Wybijającym się sądeckim ludowcem był wspomniany już Franciszek Ćwikowski, zajmujący przed wojną stanowisko prezesa zarządu okręgowego Małopolskiego Związku Młodzieży Ludowej. Znaczącą postacią był również Paulin Hyży ps. „Śmiały”, który przed wojną nie zdobył zamożnej klienteli, ale cieszył się dobrą opinią bezinteresownego obrońcy<sup>338</sup>. W czasie okupacji mieszkał naprzeciwko poczty przy ul. Dunajewskiego, gdzie od 1941 r. znajdował się zorganizowany przez niego punkt kontaktowy „Lasu”. W 1943 r. został mianowany Delegatem Rządu na powiat Nowy Sącz. Niedługo potem aresztowany<sup>339</sup> i wywieziony do obozu w Pustkowie k. Dębicy, gdzie przebywał do kwietnia 1944 r.

Mniej szczęścia miał Adam Kozaczka junior, który za działalność konspiracyjną trafił przez Kraków do KL Auschwitz. Kozaczka, posiadający poglądy zdecydowanie narodowe, od listopada 1939 r. był członkiem ZWZ. W czasie okupacji pracował w charakterze referenta w Komunalnej Kasie Oszczędności, legitymując się tytułem asesora notarialnego. W podziemiu działał w wywiadzie, przekazując wiele informacji pozyskanych od sądeckich Niemców, leczących się w gabinecie jego ojca, również Adama<sup>340</sup>. Aresztowany 7 listopada 1942 r., nocą z 8 na 9 grudnia 1942 r. został przewieziony do Tarnowa, a następnie do KL Auschwitz<sup>341</sup>. 30 października 1944 r. został przeniesiony do obozu Sachsenhausen, a w połowie kwiet-

---

<sup>337</sup> M. Smoleń, *Represje wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego w Sądeckiem (1945–1949)*, „Rocznik Sądecki” 2007, t. XXXV, s. 151; A. Kozaczka, *Narcyz*, Echo „Beskidu” 1999, nr 2, s. 10.

<sup>338</sup> G. Danielewicz, dz. cyt., s. 126.

<sup>339</sup> J. Mazurek, dz. cyt., s. 318; A. Bomba, dz. cyt., s. 107, T. Duda, *Życie polityczne...*, s. 81, 94; J. Chrobaczyński, dz. cyt., s. 310, 341.

<sup>340</sup> J. Bulzak, *Adam Kozaczka*, [w:] *Sądeczanie znani i nieznani. Katalog wystawy*, A. Totoń, R. Bobrowski (red.), Nowy Sącz 2012, s. 28–29.

<sup>341</sup> A. Kozaczka wydał zbiór wspomnień obozowych „Cień Antropoida”, a także kilka esejów. Jako pisarz i naukowiec pozostawił po sobie niewydane opracowania „Pasiak i toga”; zob. A. Kozaczka, *Błąd jako wada oświadczenia woli: od błędu w pobudce do błędu usprawiedliwionego. De errore in verbis et voluntate: ab errore in motivis ad errorem probabilem*, Kraków 1961; Tenże, *Cień antropoida*, Kraków 1977.

nia 1945 r. do Oranienburga. W Ruhland został skierowany do odgruzowania zbombardowanej fabryki syntetycznej benzyny. Z grupą więźniów przeszedł przez Góry Izerskie do Nowego Miasta w północnych Czechach, gdzie 9 maja 1945 r. doczekał wolności<sup>342</sup>.

Poza Adamem Kozaczką do Auschwitz trafili także inni Polacy wyznania rzymskokatolickiego. W KL Auschwitz zginął w 1941 r. dr Fryderyk (Frydek) Kurzer, prowadzący od 1923 r. kancelarię adwokacką w Limanowej, a następnie w Nowym Sączu<sup>343</sup>. Do obozu zesłany został także adwokat z Czarnego Dunajca mgr Wojciech Siuty, działacz PSL. Trafił tam także dr Orest Hnatyszak, adwokat narodowości łemkowskiej, który został zesłany do obozu, gdzie zginął w 1941 r.<sup>344</sup>

Obóz w Auschwitz przeżył Kazimierz Sichrawa, co zawdzięczał przede wszystkim sprawności fizycznej i bystrości umysłu<sup>345</sup>. W marcu 1940 r. za swoją działalność został aresztowany przez Niemców, a następnie wysłany do obozu KL Auschwitz w pierwszym transporcie tzw. „założycieli”. Po uwolnieniu z obozu, co nastąpiło w maju 1945 r., wrócił do Nowego Sącza, gdzie dowiedział się o śmierci ojca i siostry<sup>346</sup>.

Okupacja oznaczała śmierć dla adwokatów narodowości żydowskiej. Poza Mojżeszem Kannerem i Herszem Syropem, którzy opuścili miasto we wrześniu 1939 r., przeżyć udało się jedynie nielicznym. Szczęście sprzyjało dr. Eliaaszowi Tischowi, czołowemu działaczowi syjonistycznemu prowadzącemu kursy hebrajskiego, który ostatni rok swojego życia przeżył w „Eretz Israel”<sup>347</sup>. Do Izraela wyemigrował również dr Izaak Mojżesz Weindling, współtwórca żydowskiej biblioteki miejskiej. Przeżył także dr Bernard Landau, który przed wojną prowadził kancelarię przy ul. Dunajewskiego 4<sup>348</sup>.

Po 1939 r. adwokaci pochodzenia żydowskiego zostali umieszczeni w getcie i pozbawieni prawa wykonywania zawodu adwokata. Stopniowo do getta przywożono adwokatów żydowskich z całego regionu<sup>349</sup>. Nie-

<sup>342</sup> Dr Adam Kozaczka 1908–1989, Echo „Beskidu” 1993, nr 1, s. 4; J. Bieniek, *W cieniu swastyki – Heinrich Hamann*, „Rocznik Sądecki” 1994, t. XXII, s. 154; A. T. Kac, dz. cyt., s. 47; S. Grodziski *et. al.*, dz. cyt., s. 40-41; A. T. Kac, dz. cyt., s. 47.

<sup>343</sup> G. Olszewski, *Więźniowie KL Auschwitz z powiatu nowosądeckiego*, Nowy Sącz 2012, s. CCCLXXIV.

<sup>344</sup> A. Kozaczka, *Z południowej...*, s. 83-84; A. Kwilecki, *Fragmety najnowszej historii Łemków (ze szczególnym uwzględnieniem Łemków sądeckich)*, „Rocznik Sądecki” 1967, t. VIII, s. 263.

<sup>345</sup> Jego pasją był sport, słynął ze swoich popisów pływackich: przed wojną codziennie zażywał kąpeli w Dunajcu. Pływał także u rodziny Morawskich, a także w stawie we dworze w Marcinkowicach.

<sup>346</sup> A. Kozaczka, dz. cyt.; J. Bieniek, *Lord...*, s. 40, 43-51; G. Danielewicz, dz. cyt., s. 136, 140, 143, 145.

<sup>347</sup> A. T. Kac, dz. cyt., s. 122, 189.

<sup>348</sup> G. Danielewicz, dz. cyt., s. 125. T. Duda, *Akta starostwa powiatowego w Nowym Sączu z lat 1945–1950 jako źródło do badań społeczno-politycznych dziejów Sądeckich*, „Rocznik Sądecki” 2011, t. XXXIX, s. 260.

<sup>349</sup> J. Zięba, *Czy zbrodnię popełnioną w Grybowie można nazwać drugim Jedwabnem?*, „Kurier Grybowski” 2010, nr 4, s. 16.

wiele pomagało członkostwo w Judenracie, miejskiej radzie żydowskiej. Pierwszym jej przewodniczącym był dr Ascher Chaim Beckerman, a po nim dr Berthold Stern (Sztern). Obydwaj zostali zamordowani w 1942 r. Komendantem Judendienstu, czyli policji żydowskiej w getcie, był Jakob Volkman, przedwojenny kryminalista, sądzony i osadzony m.in. za przestępstwa znieważenia narodu polskiego<sup>350</sup>. W 1942 r. Volkman, chcąc wyrównać swoje dawne „porachunki”, wydał gestapo znanych mu adwokatów, w tym przebywającego w sądeckim getcie Samuela Sterna oraz krakowskiego mecenasa Borgmentla<sup>351</sup>. W tym samym roku adwokat Szachne Holzer, także członek Judenratu, został aresztowany i wywieziony na roboty przymusowe (prawdopodobnie zginął osadzony w obozie koncentracyjnym). Peisach Teitelbaum bezpośrednio po zakończeniu kampanii wrześniowej znalazł się w niewoli niemieckiej i trafił do obozu w Majdanku, gdzie został rozstrzelany<sup>352</sup>.

W czasie wojny działalność charytatywną prowadziła Bronisława Fin-der, mająca kancelarię adwokacką przy ul. Jagiellońskiej, obok Dyrekcji Skarbowej, występująca w obronie żydowskich socjalistów i komunistów<sup>353</sup>. Broniła m.in. Albina Kaca, który opisywał ją jako niską, dość korpulentną brunetkę, „o ładnej owalnej twarzy, pełnych różowych policzkach, pięknych oczach”<sup>354</sup>. W czasie okupacji organizowała grupy oporu w sądeckim getcie. Po zamknięciu kancelarii, tuż przed skierowaniem jej do getta, gdzie zginęła, przekazała dokumentację prof. Piotrowi Zielińskiemu, dochowując tym sposobem tajemnicy adwokackiej<sup>355</sup>.

Niemcy rozstrzelali na cmentarzu żydowskim w Nowym Sączu dr. Jakuba Deutelbauma<sup>356</sup>. Gehenny wojennej nie przeżyli także syjoniści: dr Lezar Mannheimer, który zapoczątkował ten ruch w Nowym Sączu, dr Nathan Bilder, dr Bernard Birn, a także znany i powszechnie szanowany w mieście Samuel Maschler – „starszy pan wysokiego wzrostu i mocnej budowy”, prezes Komitetu Pomocy nad Żydowskimi Sierotami Wojennymi<sup>357</sup>.

Tuż przed końcem wojny nieformalne kierownictwo w lokalnej adwokataturze spoczywało na Romanie Sichrawie. Po opuszczeniu miasta przez Niemców 19 stycznia i wkroczeniu Armii Czerwonej 20 stycznia 1945 r., Sichrawa był już u kresu swoich sił, ale nadal cieszył się wielkim zaufaniem

<sup>350</sup> J. Chrobaczyński, dz. cyt., s. 310; „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1933, nr 245, s. 16.

<sup>351</sup> Zob. I. Tauger, *Pamiętnik z lat 1942–1943 (cz. I)*, „Rocznik Sądecki” 2007, t. XXXV, s. 295.

<sup>352</sup> Tragiczny los spotkał także Lidię Steimetz, córkę Mojżesza Steinmetz’a, która w 1944 r. trafiła do więzienia na Montelupich w Krakowie i tam została zamordowana.

<sup>353</sup> G. Danielewicz, dz. cyt., s. 85; M. Kulczykowski, dz. cyt., s. 540.

<sup>354</sup> Zorganizowała mu wówczas widzenie w oddzielnym pomieszczeniu bez udziału strażnika. Przekazała wiadomość o przeniesieniu go do Berezki Kartuskiej, zob. A. T. Kac, dz. cyt., s. 165, 222.

<sup>355</sup> G. Danielewicz, dz. cyt., s. 85–86.

<sup>356</sup> T. Duda, *Eksterminacja...*, s. 215.

<sup>357</sup> A. T. Kac, dz. cyt., s. 115, 122.

społeczeństwa. Nie dziwi zatem, że tuż po wycofaniu się Niemców z miasta został wybrany prezydentem Nowego Sącza i zdecydował się na pokierowanie Komisarycznym Zarządem Miejskim. Od 30 stycznia 1945 r. przewodniczył posiedzeniom Tymczasowej Rady Miejskiej. Niewiele mógł jednak zdziałać, poza podpisywaniem zarządzeń przygotowywanych przez nową władzę, publikowanych w miejscowym „Biuletynie Informacyjnym Ziemi Sądeckiej”. Zmarł 13 kwietnia 1945 r., a wraz z jego śmiercią zakończyła się *la belle époque* sądeckiej adwokatury<sup>358</sup>.

#### Wykaz stosowanych skrótów

KIA – Krakowska Izba Adwokatów  
PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe  
PPS – Polska Partia Socjalistyczna  
SN – Stronnictwo Narodowe  
SObw. – Sąd Obwodowy  
SO – Sąd Okręgowy  
TIA – Tarnowska Izba Adwokacka  
UJ – Uniwersytet Jagielloński  
UJK – Uniwersytet Jana Kazimierza

---

<sup>358</sup> I. Styczyńska, *Dr Roman Sichrawa, dr praw, adwokat*, „Echo Beskidu” 1994, nr 16, s. 2-4.

## BIOGRAMY ADWOKATÓW PRAKTYKUJĄCYCH W NOWYM SĄCZU W LATACH 1856–1945<sup>359</sup>

**Ameisen Marek**, dr praw, sędzia Sądu Grodzkiego w Grybowie. Wpisany na listę adwokatów w 1933 r. Kancelarię adwokacką prowadził w Nowym Sączu w l. 1933–1937 w kamienicy Rynek 15. W 1911 r. pracował w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej 12. 13 II 1937 r. przeniósł się do Grybowa. Pochodził z rodziny żydowskiej o tradycjach kupieckich i lekarskich, w spisach deklarował narodowość polską i wyznanie rzymskokatolickie. Od 1927 r. członek Towarzystwa Właścicieli Realności w Nowym Sączu.

**Baczyński Jan Aleksander** (1871 – 13 XI 1943), mgr prawa. Sędzia Sądu Grodzkiego w Krakowie. Po wpisie na listę adwokacką do 21 X 1932 r. praktykował w Rzeszowie. W l. 1932–1943 prowadził kancelarię przy ul. Jagiellońskiej 11, później przy ul. Dunajewskiego 1, a następnie przy ul. Szwedzkiej 3. W spisach deklarował narodowość polską i wyznanie rzymskokatolickie. Odznaczony Krzyżem i Medalem Jubileuszowym, pochowany na cmentarzu komunalnym w Nowym Sączu.

**Banaś Antoni** (1873–1936), dr praw. Pochodził z Kalwarii Zebrzydowskiej. Na listę adwokacką wpisany w 1925 r. W l. 1925–1926 praktykował w Nowym Sączu, gdzie w związku ze śmiercią Jana Sterkowicza, jako jego krewny, został ustanowiony substytutem generalnym. Związany z PSL „Piast”.

**Baral Maksymilian** (24 XI 1887 – 4 XI 1938), dr praw. W l. 1925–1938 prowadził kancelarię adwokacką przy ul. Jagiellońskiej 14. Żołnierz WP w wojnie polsko-bolszewickiej w stopniu kpt. rezerwy, radny miasta Nowego Sącza, żonaty, pozostawił syna.

**Barbacki Kazimierz Włodzimierz** (9 II 1889 – 16 IV 1961), dr praw, syn Władysława. W l. 1933–1935 prowadził kancelarię przy ul. Dunajewskiego 12 w Nowym Sączu, następnie od marca 1935 r. w Mszanie Dolnej. W czasie I wojny światowej służył w stopniu kapitana. Po wojnie podjął studia prawnicze, po których pracował jako urzędnik w sądzie, dopiero dzięki staraniom ojca podjął i ukończył aplikację adwokacką. Członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, żonaty z Krzysztofą z Kodrębskich.

**Barbacki Władysław Andrzej** (1 XII 1854 – 17 IX 1938), dr praw, syn Jana i Anieli z Dydyńskich. Urodził się w Słopnicach Królewskich, gdzie

---

<sup>359</sup> Spis nie zawiera nazwisk adwokatów spoza Nowego Sącza, aplikantów i kandydatów adwokackich, radców prawnych oraz adwokatów, którzy nie prowadzili *de facto* praktyki w Nowym Sączu lub jej w ogóle nie podjęli, a także osób, które rozpoczęły wykonywanie zawodu adwokata po 1945 r.

ukończył szkołę powszechną. Abiturient I Gimnazjum w Nowym Sączu (1872) oraz absolwent Wydziału Prawa UJ (1878). Praktykował w kancelarii Włodzimierza Olszewskiego. Po zdaniu egzaminu adwokackiego w 1885 r. wpisany na listę adwokacką 17 I 1886 r. Kancelarię prowadził początkowo w Starym Sączu, później (w l. 1887–1938) w Nowym Sączu przy ul. Duna-jewskiego 12. Burmistrz Nowego Sącza w l. 1900–1918. Wieloletni członek Rady Powiatu, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, prezes Towarzystwa Kasynowego, długoletni prefekt Sodalicji Mariańskiej, członek Komitetu Kobiet Polskich. Przewodniczący powstałej 31 X 1918 r. Tymczasowej Po-wiatowej Komisji Likwidacyjnej. Honorowy obywatel Nowego Sącza; kawaler orderu Franciszka Józefa, orderu papieskiego *Pro Ecclesia et Pontifice*. W 1913 r. ofiarował miastu kopię obrazu Matki Boskiej Sykstyńskiej.

**Beckerman (Beckermann, Bekerman) Ascher (Uszer, Uscher) Chaim**, dr praw. Pochodził ze znanej rodziny prawniczej. Wpisany na listę adwo-kacką w 1925 r. Kancelarię prowadził przy ul. Jagiellońskiej 12, a następnie pod nr 1 od 1 IX 1925 do 1940 r. W spisach deklarował narodowość polską i wyznanie mojżeszowe, w czasie okupacji był członkiem Judenratu i pierw-szym przewodniczącym tej organizacji. Zginął prawdopodobnie w getcie sądeckim w 1942 r.

**Bersohn Leon**, dr praw, praktykę adwokacką prowadził w Nowym Są-czu w l. 1856–1900. Był członkiem Rady Miasta w 1897 r., wieloletnim członkiem Rady Powiatu. W 1890 r. ponownie kandydował Rady Miasta, ale uzyskał identyczną liczbę głosów co Piotr Wyszyński i odpadł w loso-waniu. W 1900 r. uzyskał nominację na sekretarza C.K. Sądu Powiatowego w Nowym Sączu. Jego syn Seweryn był znanym adwokatem w Przemyślu.

**Bilder Nuchem (Nahem, Nahum, Nathan)** (1887 – ?), dr praw. Pochod-ził z Rzeszowa, od 1905 r. studiował na Wydziale Praw UJ. Wpisany na li-stę adwokacką w 1928 r. W l. 1928–1940 prowadził kancelarię w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 21. W spisach deklarował narodowość polską i wyznanie mojżeszowe, był aktywistą żydowskiej organizacji „Poalej Syjon” i liderem sądeckich syjonistów. Od 1939 r. jego los jest nieznan.

**Birn Bernard**, dr praw. Pochodził z Gorlic, od 1903 r. był uczniem II CK Gimnazjum w Tarnowie, od 1905 r. studiował na Wydziale Prawa UJ. Wpi-sany na listę adwokacką w 1924 r. Pisywał w „Głosie Prawa”. W spisach de-klarował narodowość polską i wyznanie mojżeszowe. W l. 1924–1940 pro-wadził kancelarię w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 28.

**Bogucki Jan** (? – 1934), mgr prawa, radca prawny, członek PPSD, peł-nomocnik, a następnie prezes Spółdzielni Spożywców Kolejarzy „Samopo-moc” w l. 1928–1930. W l. 1918–1934 w Radzie Nadzorczej tej organizacji.

**Bogulski Otomar** (16 XII 1876 – 22 VIII 1934), dr praw. W 1910 był adiunktem w C.K. Sądzie Powiatowym w Nowym Sączu, a następnie od 1911 r. jako adwokat praktykował w Mszanie Dolnej. Był zięciem Wła-

dysława Barbackiego (zastępował go w sądeckiej kancelarii i występował przed sądem). W spisach deklarował narodowość polską i wyznanie rzymskokatolickie. Mieszkał w kamienicy przy Dunajewskiego. Był członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

**Borowczyk Feliks Szczęsny** (1877–1952), dr praw. Po ukończeniu w 1895 r. Gimnazjum im. Nowodworskiego w Krakowie podjął studia na Wydziale Prawa UJ. Wpisany na listę adwokacką w 1913 r., kancelarię otworzył w Nowym Sączu w 1912 r. Praktykę prowadził do 1947 r. przy ul. Jagiellońskiej 17. Był członkiem Towarzystwa Tatrzańskiego i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W 1920 r. zmobilizowany do WP. W l. 1935–1936 w zarządzie Związku Adwokatów Polskich.

**Borowicz Józef Wojciech** (? – 15 IV 1918), dr praw. Praktykę adwokacką w prowadził w Nowym Sączu w 1909 r., następnie w Nowym Targu.

**Chlebowski Mieczysław Sylwester** dr praw. Kancelarię adwokacką prowadził w Nowym Sączu przy ul. Pijarskiej 15. W l. 1890–1905 członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

**Chodacki Juliusz**, dr praw. Absolwent Gimnazjum w Tarnowie. Wpisany na listę adwokacką w Tarnowie w 1891 r., kancelarię w Nowym Sączu prowadził w l. 1895–1916 przy ul. Romanowskiego 15, a następnie w kamienicy przy ul. Pijarskiej 15. Wieloletni członek Rady Miasta, delegat na Zjeździe referentów Naczelnego Komitetu Narodowego, w 1916 r. przewodniczący Powiatowego Komitetu Narodowego. Aktywny członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, członek Wydziału w l. 1890–1891, założyciel sekcji kolarskiej. Członek Towarzystwa im. S. Staszica w Tarnowie, zaangażowany w działalność Uniwersytetu Ludowego. W 1916 r., po śmierci żony Marii wyjechał do Tarnowa, gdzie zmarł dwa lata później. Syn Marian był znanym prawnikiem i dyplomata.

**Ciąglewicz (Ciąglewicz) Eugeniusz** (16 X 1896 – 22 XII 1989), dr praw. W czasie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu praktykował w Nowym Sączu. W 1960 r. przeniósł się do Limanowej. W l. 70. ponownie w Nowym Sączu (kancelaria przy ul. Kunegundy).

**Ćwikowski Franciszek** (13 IX 1907 – 25 XII 1975), mgr prawa. W l. 1937–1942 prowadził praktykę u stryja Stanisława w kamienicy Rynek 7. Wpisany na listę adwokacką w 1937 r., deklarował narodowość polską, wyznanie rzymskokatolickie. Związany z ruchem ludowym, następnie członek Obozu Zjednoczenia Narodowego. Pisał w „Młodej Polsce”, „Głosie Podhala”, którego od 1934 r. był redaktorem. Wiosną 1940 r. aresztowany przez Niemców. Od 1948 prowadził kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. 3 maja. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

**Ćwikowski Stanisław** (11 IV 1877 – 9 X 1960), dr praw. W l. 1888–1896 uczęszczał do I Gimnazjum w Nowym Sączu, następnie studiował na Wydziale Prawa UJ oraz (od 1897 r.) na UJK we Lwowie. Wpis na listę adwo-

kacką uzyskał w 1910, deklarował narodowość polską, wyznanie rzymskokatolickie. Praktykę adwokacką w Nowym Sączu prowadził z przerwami w l. 1910–1960 w kamienicy Rynek 7, a po likwidacji kancelarii w Z.A. Nr 1 w Nowym Sączu. Członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Od 1912 r. członek Polskiego Komitetu Obywatelskiego. W 1918 r. uczestniczył w pracach Tymczasowej Powiatowej Komisji Likwidacyjnej. 26 I 1919 r. został wybrany posłem na Sejm Ustawodawczy (mandat sprawował w l. 1919–1921). W 1923 r. kandydował w wyborach uzupełniających do Sejmu z ramienia PSL „Piast”. W 1927 r. przeszedł do prorządowego Zjednoczenia Ludu Polskiego, wchodząc 16 XII 1927 do ścisłego kierownictwa partii. Od 1928 r. był członkiem w Związku Podhalan. Jeden z twórców konstytucji kwietniowej. W l. 1938–1939 członek Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie. Aresztowany przez Niemców wiosną 1940 r. W czasie wojny miał być Delegatem Rządu na powiat nowosądecki, ale ze względu na stan zdrowia nie objął funkcji.

**Dawid Karol**, dr praw. Praktykę adwokacką prowadził w Nowym Sączu w l. 1914–1925. W 1926 r. przeniósł się do Lwowa.

**Deutelbaum (Deitelbaum) Jakub/Jakób**, dr praw. Pochodził z Nowego Sącza, w 1879 r. podjął studia na Wydziale Prawa UJ. Kancelarię prowadził w Nowym Sączu w l. 1899–1940. Specjalizował się w prawie międzynarodowym. W czasie okupacji przebywał w getcie. Rozstrzelany w maju 1940 r. na cmentarzu żydowskim.

**Długopolski Franciszek Xawery Jan** (1877 – 28 V 1951), dr praw. Wpisany na listę adwokacką w 1912 r. Kancelarię prowadził w Nowym Sączu w l. 1912–1951 w kamienicy Rynek 2. W spisach deklarował narodowość polską, wyznanie rzymskokatolickie. Członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a także Komitetu Kobiet Polskich. W czasie I wojny był w armii austriackiej audytorem przy nowosądeckim sądzie polowym. W 1920 r. ponownie zmobilizowany. W czasie II wojny w jego mieszkaniu i kancelarii mieściła się skrzynka pocztowa Inspektoratu AK prowadzona przez Stanisławę Rysiównę.

**Długopolski Stanisław** (24 X 1911 – 14 X 1983), mgr prawa, syn Franciszka. Kancelarię adwokacką prowadził w kamienicy Rynek 2. Po zdaniu matury w I Gimnazjum w Nowym Sączu, w 1929 r. podjął studia prawnicze na UJK, kontynuując je na UJ. W 1934 r. rozpoczął aplikację adw. u Teodora Przychockiego-Ligęzy. Był zwolennikiem endecji i członkiem młodzieżówki Stronnictwa Narodowego (Zarządu Powiatowego SN – Sekcja Młodych), a także prezesem Kasyna Miejskiego. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany, uczestnicząc w wojnie obronnej z Niemcami. We wrześniu tego samego roku powrócił do Nowego Sącza; pracował w Zarządzie Miejskim. Jako aktywny konspirator znajdował się pod stałą obserwacją gestapo. W 1942 r. dostał się do Warszawy. Walczył w Powstaniu Warszawskim.

Pod koniec stycznia 1945 r. powrócił do Nowego Sącza. Na listę adwokacką został wpisany 22 X 1945 r. uchwałą Rady Adwokackiej w Krakowie.

**Dobrzański Józef** (19 II 1878 – 23 XII 1946), dr praw. W l. 20. członek Przemyskiej Izby Adwokatów. W czasie okupacji prowadził praktykę w Nowym Sączu.

**Dohnalek (Dochnalek, Dohnalik) Henryk Jan** (5 VI 1888 – 14 VI 1939), dr praw. W l. 1907–1911 członek organizacji młodzieżowej „Promieniści”, związanej z PPS. Maturę zdał w 1909 r. w II Gimnazjum w Nowym Sączu. W stopniu porucznika brał udział w wojnie z bolszewikami w 1920 r. Wpisany na listę adwokacką w 1925 r. Kancelarię w Nowym Sączu prowadził w Rynku, a następnie przy Jagiellońskiej i Kościelnej. Od 1928 r. w zarządzie Powiatowej Kasy Chorych. Znany obrońca ludowców i socjalistów w procesach politycznych, nazywany „wojującym socjalistą”.

**Dreziński Jan**, dr praw. W 1895 r. otworzył kancelarię w Nowym Sączu, dwa lata później przeniósł praktykę do Starego Sącza.

**Dzikiewicz Eugeniusz** (12 XII 1880 – 30 VII 1947), dr praw. Absolwent I Gimnazjum w Nowym Sączu. Wpisany na listę adwokacką w 1915 r., w spisach deklarował narodowość polską i wyznanie rzymskokatolickie. Kancelarię prowadził z przerwami w l. 1915–1940 i 1945–1947 w kamienicy Rynek 9. Członek Polskiej Organizacji Wojskowej. Po odzyskaniu niepodległości zastępca komisarza, a następnie burmistrza miasta. Członek Rady Przybocznej zarządu komisarycznego w l. 1925–1927, później w Radzie Miasta. Wieloletni dyrektor i członek rady nadzorczej Związku Ekonomicznego Spółdzielni Kółek Rolniczych, Towarzystwa Szkół Handlowych, Zarządu Dróg Samorządowych. Wybitny działacz i donator Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Aktywista SL, a od 1925 r. PSL „Piast”. W 1927 r. na poufnym zebraniu postawiono go na czele miejskiej struktury Obozu Wielkiej Polski. W czasie okupacji współpracował z AK. Aresztowany przez gestapo, więziony był w Nowym Sączu i Tarnowie.

**Filipowski Stanisław** (12 V 1878 – 23 II 1945), dr praw. Uczestnik wojny bolszewickiej. W czasie II wojny światowej w Nowym Sączu.

**Finder Bronisława** (1908–1942), mgr prawa. Urodziła się w Nowym Sączu, maturę uzyskała w 1926 r., w tym samym roku rozpoczęła studia na Wydziale Rolniczym UJ, których jednak nie ukończyła. W 1927 r. rozpoczęła studia prawnicze na UJ, zwieńczone aplikacją adwokacką. Wpis na listę adwokacką uzyskała w 1936 r., jako pierwsza kobieta w Nowym Sączu. Kancelarię prowadziła w l. 1936–1940 w Rynku, a następnie przy ul. Jagiellońskiej 31. W oficjalnych spisach deklarowała narodowość polską i wyznanie mojżeszowe. Mieszkała przy ul. Mickiewicza. W czasie okupacji przebywała w getcie, gdzie została zamordowana.

**Fisch Eljasz**, dr praw. Kancelarię adwokacką prowadził w Nowym Sączu z przerwami w l. 1927–1940.

**Flis (Kalczyńska) Stanisława „Sianka”** (1904–1998), mgr prawa. Po ukończeniu Gimnazjum Żeńskiego w Nowym Sączu podjęła studia prawnicze na UJ. W l. 1923–1927 pracowała w Komisji Granicznej w Nowym Sączu. Wpisana na listę adwokacką w 1938 r., deklarowała narodowość polską, wyznanie rzymskokatolickie. W 1936 r. znajdowała się w zarządzie powiatowym Stronnictwa Narodowego. W czasie wojny jej kancelaria była miejscem tajnych kompletów i punktem łącznościowym ZWZ i AK. Aresztowana i więziona w Zakopanem, po wojnie wyszła za mąż za Włodzimierza Kalczyńskiego.

**Flis Stanisław** (14 XI 1873 – 22 III 1933), dr praw. Podczas studiów prawniczych na UJ pracował w sądeckich kancelariach, m.in. u Włodzimierza Olszewskiego, a także notariusza Jana Marynowskiego, w 1901 r. zawarł małżeństwo z Marią z Olszewskich. Po studiach został kandydatem notarialnym i praktykował m.in. w Białej. Własną praktykę w Nowym Sączu prowadził w l. 1908–1833, a kancelarię indywidualną od 1910 r. Stał na czele ruchu skautingowego w l. 1905–1920, był prezesem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (członek chórów „Sokół” i „Lutnia”). Od 1912 r. w składzie Sądeckiej Komendy skautowej, uczestnik Zlotu Sokolich Drużyn Polowych we Lwowie w 1913 r. Wygłaszał odczyty, m.in. o skautingu. Był przeciwnikiem polityki Władysława Barbackiego. Specjalizował się w prawie cywilnym i hipotecznym. Od 1927 r. był prezesem Towarzystwa Właścicieli Realności w Nowym Sączu.

**Flis Tadeusz** (1875–1939), dr praw, brat Stanisława. Po otrzymaniu w 1902 r. stopnia doktora praw na UJ został sędzią C.K. Sądu Powiatowego Bieczu, następnie prezesem Sądu Okręgowego w Jaśle. Odnaczony austriackim krzyżem i medalem jubileuszowym. Po przejściu na emeryturę wpisany na listę adwokacką 12 lutego 1932 r. w Bieczu. Deklarował narodowość polską, wyznanie rzymskokatolickie. Członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W l. 1933–1939 prowadził kancelarię w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 29. Jego syn Adam został zamordowany w Katyniu.

**Galkiewicz Tadeusz**, dr praw. Praktykę w Nowym Sączu prowadził w l. 1888–1918 (kancelarię otworzył przy ul. Jagiellońskiej 29 w styczniu 1888 r.), wcześniej był cenionym koncypientem w Tarnowie. Po 1893 r. dzierżawił kancelarię od Zdzisławy Olszewskiej. Od 1899 r. był członkiem Rady Miasta. Po upływie kadencji Lucjana Lipińskiego nie przyjął oferowanego mu stanowiska burmistrza Nowego Sącza. W 1909 r. czasowo zawiesił praktykę.

**Gelb Chaskel Ferdynand**, mgr prawa. Urodził się w Bujnem, Gimnazjum ukończył w Tarnowie w 1918 r. W 1921 r. rozpoczął studia na Wydziale Prawa UJ. Wpisany na listę adwokacką 30 V 1934 r., w spisach deklarował narodowość polską, wyznanie mojżeszowe. W l. 1934–1940 prowadził kancelarię w Nowym Sączu przy ul. Piotra Skargi 6.

**Goldberger Izydor** (28 II 1891 – ?), dr praw. Urodził się w Wadowicach. W l. 1904–1909 uczeń i absolwent I Gimnazjum w Nowym Sączu, następnie w Akademii Handlowej. Studia podjął na Wydział Prawa UJ. Podczas I wojny światowej w 20. Galicyjskim Pułku Piechoty, w l. 1915–1916 na froncie rosyjskim, w 1917 r. na froncie włoskim. Członek Organizacji „Wolność”, aktywny podczas przewrotu w Tarnowie 30/31 X 1918 r. W 1918 r. w 1. Pułku Strzelców Podhalańskich, zwolniony w grudniu 1918 r. ze względu stan zdrowia. Od 1934 r. mieszkał w Krakowie, gdzie prowadził praktykę.

**Goldfinger vel Żarnecki Samuel** (? – 29 XI 1924), dr praw. Pochodził z Krakowa, gdzie w 1891 r. ukończył II Gimnazjum. W 1892 r. podjął studia na Wydziale Prawa UJ. Praktykę adwokacką prowadził w Nowym Sączu w l. 1912–1924. Członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Podczas I wojny dostarczał legionistom nielegalnie mundurów i odzieży z intendentury austriackiej. Nazwisko Żarnecki przyjął za zgodą polskich władz, w uznaniu zasług, które położył na rzecz pracy niepodległościowej w czasie I wojny. Pochowany na cmentarzu w komunalnym w Nowym Sączu.

**Gołaszewski Tadeusz** (27 X 1908 – 12 II 1984), mgr prawa. Pochodził z Lipnicy Górnej. Po ukończeniu Wydziału Prawa na UJ w 1935 r., odbywał aplikację adwokacką w Słomnikach i Nowym Sączu pod patronatem Tadeusza Flisa. Był uczestnikiem wojny obronnej w 1939 r., służył w 73. Pułku Piechoty, od 1940 r. w Nowym Sączu. Po zdanim egzaminu adwokackim kancelarię prowadził od 1943 r. przy ul. Jagiellońskiej 4. Od 1952 r. wykonywał zawód w Z.A. nr 1 w Nowym Sączu. W l. 1958–1963 członek Polskiego Towarzystwa Historycznego.

**Holzer Szachne (Schulim, Schachne)** (23 III 1896 – 1942), dr praw. Urodził się w Nowym Sączu. Gimnazjum ukończył w Wiedniu w 1915 r. W 1916 r. podjął studia na Wydziale Prawa UJ, zwieńczone doktoratem 9 XI 1922 r. W 1920 r. rozpoczął także studia na Wydziale Filozofii UJ. Kancelarię prowadził w l. 1930–1940 w Rynku 29, a następnie przy ul. Lwowskiej 57, gdzie mieszkał. Wpisany na listę adwokacką w 1930 r., w spisach deklarował narodowość żydowską, wyznanie mojżeszowe. Działał w Uniwersytecie Ludowym im. Maksza Rosenfelda. W 1942 r., jako członek Judenratu, został wywieziony na roboty przymusowe, dalsze jego losy są nieznane.

**Hyży Paulin, ps. „Śmiały”** (22 VI 1889 – 31 VIII 1967), dr praw. Urodził się w Dziekanowicach, po ukończeniu C.K. Gimnazjum w Podgórzu podjął studia prawnicze na UJ, które ukończył w 1914 r. Od 1916 r. pracował w magistracie w Krakowie, a następnie jako administrator dóbr ks. Karola Radziwiłła w Balicach. W l. 1922–1923 był pełnomocnikiem dóbr hr Adama Stadnickiego w Rytrze. Aplikację adwokacką rozpoczął w 1923 r. Wpisany na listę w 1930 r., w spisach deklarował narodowość polską, wyznanie rzymskokatolickie. Kancelarię otworzył 31 X 1930 r. Praktykę prowadził w l. 1930–1967 (z przerwami) w kamienicy Rynek 11, a następnie

przy ul. Dunajewskiego. Od 1921 r. aktywista PSL „Piast”. Pełnił funkcje: sekretarza (od 27 V 1927), pełnomocnika listy wyborczej (1928), wiceprezesa Zarządu Powiatowego (od 5 V 1931), prezesa Zarządu Powiatowego PSL „Piast” (od 16 I 1931). Od 11 III 1931 r. członek Sądu Partyjnego SL, a od 5 V 1931 r. wiceprezes SL w powiecie nowosądeckim. Kilkakrotnie aresztowany, jako organizator strajku centrolewu 1 XII 1929 r., za zbieranie podpisów pod protestem brzeskim skazany w 1932 r. na 3 miesiące w zawieszeniu. Ze SL wystąpił 1 III 1937 r., zgłosił akces do OZN, z którego wycofał się 27 X 1937 r. Współpracował z Chrześcijańskim Frontem Gospodarczym i Zrzeszeniem Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi. W czasie wojny w jego siedzibie przy ul. Kościelnej oraz w domu przy ul. Zalewskiego 28 mieścił się punkt działalności konspiracyjnej. Od 1941 r. w strukturach „Lasu”. Jako delegat Rządu na Kraj został 14 września 1943 r. aresztowany i wywieziony do obozu w Pustkowie k. Dębicy, gdzie przebywał do kwietnia 1944 r. Po wojnie członek PSL, a następnie SL. 27 XII 1946 r. odwołany ze składu Miejskiej Rady Narodowej na żądanie PUBP. Był członkiem Z.A. Nr 1 (przyjęty dopiero w wyniku powtórnej weryfikacji).

**Jagoszewski Hieronim** (1865 – 13 I 1937), dr praw. Od 1896 był adwokatem w Starym Sączu, a następnie radcą C.K. Sądu Powiatowego w Starym Sączu. W l. 1913–1926 (z przerwami) prowadził kancelarię w Nowym Sączu. Od 1926 r. dyrektor wydziału Kasy Oszczędności Miasta Nowego Sącza, na stanowisku radcy prawnego. Wystąpił z adwokatury 1 I 1935 r., członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, członek Rady Miasta w l. 1916–1924. Zmarł w Piątkowej, pochowany na cmentarzu w Gołąbkowicach.

**Janczura Tomasz** (16 XII 1848 – 1891), dr praw. Urodził się w Zabrzeży, w rodzinie wyrobnika Michała. Po ukończeniu I Gimnazjum w Nowym Sączu studiował w l. 1869–1973 na Wydziale Prawa UJ. Stopień doktora uzyskał 18 VII 1878 r. Po wpisaniu na listę adwokacką w l. 1883–1891 prowadził kancelarię w Nowym Sączu.

**Janiak Józef ps. „Brodacz”** (13 XI 1902 – 12 II 1972), mgr prawa. Pochodził z rodziny chłopskiej ze Świdnika, po ukończeniu studiów na UJ w 1924 r. rozpoczął aplikację adwokacką u Paulina Hyżego, który zwolnił go dyscyplinarnie 1 IX 1932 r. Praktykę prowadził z przerwami w Nowym Sączu w l. 1935–1951 przy ul. Jagiellońskiej 20. Wpisany na listę adwokacką w 1935 r., deklarował narodowość polską, wyznanie rzymskokatolickie. Aktywny działacz ruchu ludowego, organizator strajków chłopskich, m.in. strajku centrolewu 1 XII 1929 r., w 1932, w 1933 i 1937 r. Wraz z P. Hyżym zbierał podpisy przeciwko aresztowaniu posłów antysanacyjnych, sekretarz Zarządu Powiatowego PSL „Piast”, pełnomocnik wyborczy Centrolewu w 1930 r. Od 16 I 1931 r. sekretarz Zarządu PSL, w l. 1934–1939, prezes Zarządu Powiatowego SL w Nowym Sączu. Od połowy września 1939 r. członek Tymczasowej Rady Powiatowej, od stycznia 1940 r. w pierwszym kierownictwie

„Lasu” (odszedł w kwietniu 1940 r. w wyniku nieporozumień). Do 17 VI 1942 r. w KL Auschwitz. 1 IX 1942 r. ponownie otworzył kancelarię w Nowym Sączu. Posądzony o współpracę z okupantem, skazany na karę śmierci wyrokiem Sądu Specjalnego w Krakowie (14 IX 1943 r. PPS dokonał na nim nieudanego zamachu). W styczniu 1945 r. wywieziony do obozu, skąd wrócił w 1947 r. Zgłosił się do prokuratury i został aresztowany. 7 V 1947 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu uniewinnił Janiaka z oskarżenia o współpracę z okupantem, a Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrok zatwierdził. 10 IX 1951 r. został skreślony z listy adwokackiej, ponownie wpisany 16 V 1958 r., po czym znów zawieszony i wpisany w 1961 r. Po wojnie pracował jako radca prawny Zrzeszania Prywatnych Właścicieli Nieruchomości.

**Jarosz (Jarosch) Jan** (1837–1884), dr praw. Praktykę prowadził w Nowym Sączu w l. 1868–1884, angażował się filantropijnie w towarzystwie kasynowym, żonaty, w l. 70. XIX w. był członkiem Rady Powiatowej w Nowym Sączu. Jego brat Leonard był zasłużonym prezydentem Sądu Obwodowego i posłem do Rady Państwa.

**Kalman Hersztejń Dawid**, dr praw. Pochodził z rodziny narodowości żydowskiej, wpisany na listę adwokacką w 1891 r. Kancelarię w Nowym Sączu prowadził w l. 1891–1918, członek Towarzystwa Właścicieli Realności. W 1918 r. przeniósł praktykę adwokacką do Warszawy.

**Kanner (Kanfer) Mojżesz**, dr praw. Pochodził ze Starego Sącza. W 1897 r. zdał maturę w Gimnazjum w Stanisławowie, studia podjął w 1913 r. na Wydziale Prawa UJ, tytuł doktora praw uzyskał w 1929 r. Wpisany na listę adwokacką w 1931 r. W spisach deklarował narodowość żydowską, wyznanie mojżeszowe. Kancelarię w Nowym Sączu prowadził w l. 1931–1940 przy ul. Jagiellońskiej 23. Właściciel folwarku w Wolicy.

**Kiebus Józef** (26 II 1909 – 19 VIII 1986), mgr prawa. Urodził się w Pikulicach, w l. 1918–1927 uczęszczał do ukraińskiego Gimnazjum w Przemyślu. Początkowo studiował na Wydziale Prawa UJK, następnie na UJ. Praktykę sądową podjął w Grodzisku, następnie w Nowym Sączu, gdzie praktykował w kancelarii S. Ćwikowskiego. Wpisany na listę adwokacką w 1938 r. Po zdaniu egzaminu adwokackiego w Krakowie w marcu 1938 r. deklarował narodowość ukraińską oraz wyznanie greckokatolickie. Praktykę w Nowym Sączu prowadził z przerwami w l. 1938–1944 w kamienicy Rynek 7. W 1939 r. aresztowany i osadzony w Berezie Kartuskiej, zwolniony we wrześniu 1939 r., do 1940 r. w Krakowie. W Nowym Sączu w l. 1940–1944. W 1944 wywieziony do obozu pracy w Wiedniu, gdzie doczekał końca wojny. 13 VIII 1946 r. obronił doktorat na Uniwersytecie w Monachium (tytuł pracy: „Suwerenność narodów w Europie Zachodniej”). W 1948 r. wyemigrował do USA, gdzie pracował jako bibliotekarz na Uniwersytecie w Michigan (w l. 1958–1959), a następnie w Wayne State University (w l. 1960–79). Pracował nad monografią dotyczącą dziejów Sądeckizny.

**Koerbel Stanisław Wiktor** (19 IV 1901 – 1941) mgr prawa, syn Maurycygo. Po zdaniu matury w 1922 r. w I Gimnazjum w Nowym Sączu podjął studia na Wydziale Praw UJ, a następnie ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1925 r. uzyskał stopień podporucznika. Wpisany na listę adwokacką w 1931 r., w spisach deklarował narodowość polską, wyznanie mojżeszowe. Prowadził kancelarię adw. w Nowym Sączu w l. 1931–1939 przy ul. Szwedzkiej 5, a następnie przy ul. Jagiellońskiej 15. Wykonywał zawód dziennikarza, korespondenta „IKC”, od 1926 odpowiedzialny za wydawanie „Podhalańskiego Kuriera Tygodniowego”, w l. 1927–1929 redaktor naczelny. Członek Stowarzyszenia Humanitarnego „Schlaraffia” w Krakowie. Po śmierci ojca w 1932 r. przywódca sądeckich syjonistów. We sierpniu 1939 r. jako podporucznik artylerii rezerwy 24. pułku artylerii lekkiej zmobilizowany do macierzystej jednostki w Jarosławiu. Wzięty do niewoli sowieckiej pod Tarnopolem został zesłany do obozu w Starobielsku. Zamordowany w Charkowie.

**Körbel (Koerbel) Moritz (Maurycy)** (9 VI 1861 – 22 V 1932), dr praw. Studia podjął na Wydziale Prawa UJ w 1880 r., a następnie kontynuował na Uniwersytecie we Wiedniu. Wpisany na listę adwokacką w 1891 r. w Nowym Targu. W l. 1894–1932 prowadził praktykę (z przerwami) w Nowym Sączu przy ul. Szwedzkiej 5, Jagiellońskiej 23 i 29 (oficjalnie w l. 1896–1911, nieoficjalnie aż do śmierci). Wieloletni członek Rady Powiatu i Rady Miasta Nowego Sącza (do 1918 oraz w l. 1919–1922). W 1915 r. członek wydziału skarbu Powiatowego Komitetu Narodowego w Nowym Sączu, członek C.K. Rady Szkolnej Krajowej. W 1892 r. sekretarz Wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, wiceprezes Towarzystwa Właścicieli Realności, Banku Kredytowego, krakowskiej B'nai b'rith. Jeden z przywódców ruchu ortodoksyjnego, lider Agudas Israel, wieloletni przewodniczący żydowskiej gminy wyznaniowej, a następnie komisarz rządowy kahału, od 1914 r. redaktor naczelny syjonistyczno-ortodoksyjnej gazety „Nasz Głos”. W 1928 r. w prosanacyjnym Okręgowym Komitecie Wyborczym. Pochowany na cmentarzu żydowskim w Nowym Sączu.

**Kornhauser Benzion (Bencjon)**, mgr prawa. Urodził się w Nowym Sączu. Absolwent II Gimnazjum (1926). Studiował na UJ na Wydziale Filozofii, a od 1927 r. na Wydziale Prawa. W 1936 r. wpisany na listę adwokacką, w spisach deklarował narodowość żydowską, wyznanie mojżeszowe. Kancelarię prowadził w Nowym Sączu w l. 1936–1939 przy ul. Jagiellońskiej 11. Uczestniczył w wojnie obronnej w 1939 r., następnie w niewoli sowieckiej. Zmarł prawdopodobnie w ZSRR.

**Korytowski (Korytkowskyj) Taras** (5 X 1885 – 10 XII 1953) dr praw narodowości ukraińskiej. Urodził się w Kałuszu, gdzie ukończył gimnazjum ukraińskie, żołnierz Ukraińskiej Republiki Ludowej w stopniu kapitana. Do 1939 r. prowadził kancelarię w Kałuszu, w obwodzie SO w Sta-

niślawowie. W l. 1929–1934 stał na czele kałuskiej ukraińskiej organizacji oświatowej „Proswita”. W czasie wojny przeniósł kancelarię do Nowego Sącza. Po wojnie wyemigrował do USA, zmarł w Filadelfii.

**Kurzer Fryderyk (Frydek) Jan** (? – 1941), dr praw. Syn Samuela i Celiney, żonaty z Karoliną z d. Haber. Wpisany na listę adwokacką w 1923 r., deklarował narodowość polską i wyznanie rzymskokatolickie. Prowadził praktykę w Wiśniczu, od 5 VI 1924 r. w Limanowej, następnie w l. 1923–1939 (z przerwami) w Nowym Sączu. W l. 30. publikował w „Głosie Adwokatów”. Autor monografii *Ustawa o zwalczaniu czynności prawnych (ordynacja zaczepna). Z objaśnieniami*.

**Kuziel Stefan** (16 IV 1897 – 1940), dr praw. Urodził się w Zaborowie, woj. lwowskie, w 1915 r. ukończył Gimnazjum im. Św. Anny w Krakowie. Po wybuchu I wojny światowej 15 października 1915 r. powołany do 20. Pułku Piechoty. W 1916 r. ukończył szkołę oficerską w Opawie, w stopniu chorążego. Działał w POW i organizacji „Wolność” w stopniu podporucznika. Od listopada 1918 r. w szeregach 1. Pułku Strzelców Podhalańskich. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. W 1923 r. ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa UJ. W l. 1924–1925 pracował w Wojskowym SR w Bielsku, w 1924 r. uzyskał stopień kapitana, przeniósł się do 1. Pułku Strzelców Podhalańskich. Tytuł doktora praw uzyskał na UJ 7 X 1929 r. Wpisany na listę adwokacką w 1935 r. Otworzył kancelarię w Starym Sączu, następnie w Nowym Sączu. Odznaczony Medalem za wojnę 1918–1921 i Medalem 10-lecia Niepodległości Polski. Brał udział w wojnie obronnej 1939 r., później w niewoli sowieckiej w rejonie miasta Tłumacz. Przewieziony do obozu w Kozielsku, zamordowany przez NKWD.

**Landau Bernard**, mgr prawa. Wpisany na listę adwokacką w 1933 r., deklarował narodowość żydowską i wyznanie mojżeszowe. Praktykę adwokacką prowadził w Nowym Sączu w l. 1933–1940 przy ul. Dunajewskiego 4. Udzielał pomocy ludności narodowości żydowskiej. Po wojnie jako przewodniczący stał na czele Zarządu Komitetu Żydowskiego przy ul. Narutowicza 4.

**Lewandowski Ludomir**, dr praw. Od 1893 r. prowadził kancelarię w Ozorkowie. W Nowym Sączu zawód adwokata wykonywał w l. 1910–1919. Był korespondentem „Głosu Sądownictwa”. W l. 20. XX w. przeniósł praktykę do Łodzi, specjalizował się w prawie pracy.

**Lustgarten Józef (Yossef)**, mgr prawa. Urodził się w Buczaczu, studia na UJ na Wydziale Prawa (od 1926). Wpisany na listę adwokacką w 1936 r., deklarował narodowość żydowską i wyznanie mojżeszowe. Praktykę prowadził w Nowym Sączu w l. 1936–1939. Uczestnik wojny obronnej w 1939 r. Dalsze jego losy są nieznane.

**Łabij Michał**, dr praw narodowości ukraińskiej. Pochodził ze Stanisławowa, gdzie ukończył gimnazjum ukraińskie, następnie służył w armii

Ukraińskiej Republiki Ludowej. Do 1939 r. prowadził kancelarię w Stanisławowie. W związku z radziecką okupacją przeniósł praktykę do Nowego Sącza.

**Łodygowski Józef** (1879 – 10 X 1931), dr praw. Od 1913 r. prowadził kancelarię w Żywcu, a w l. 1924–1931 (z przerwami) w Nowym Sączu. W okresie od 15 IV 1927 do 15 IX 1927 r. dyscyplinarnie „zawieszony w wykonywaniu adwokatury” (substytutem ustanowiono H. Dohnalka). Zaangażowany w działalność polityczną. Był prezesem Powiatowego Zarządu Związku Chłopskiego, a w l. 1924–1928 Stronnictwa Chłopskiego w Nowym Sączu. W 1922 r. bezskutecznie kandydował do Sejmu. Od 1924 r. był redaktorem naczelnym „Nowego Związku Chłopskiego”, a od „Związku Chłopskiego”. Starał się pozyskać wsparcie polityczne Łemków. Zwolennik polityki Jana Stapińskiego. Po 1926 r. przeszedł do obozu sanacyjnego. Zmarł w Nowym Sączu.

**Malec Stanisław**, dr praw. Praktykę prowadził w Nowym Sączu (od 1941 r. kancelaria przy ul. Szwedzkiej). Po aresztowaniu w 1943 r. zesłany do obozu, dalsze jego losy pozostają nieznane.

**Manikowski Jan**, mgr prawa. Praktykę prowadził w Toruńskiej Izbie Adwokatów, od 1930 r. kancelaria w Grudziądzu. W czasie II wojny światowej w Nowym Sączu, praktykę prowadził od 1941 r. przy ul. Jagiellońskiej 19.

**Mannheimer (Manheimer) Lezar (Leser)** (1866–1942), dr praw. Urodził się w Rzeszowie, pochodził z żydowskiej rodziny z Suchej. W 1896 r. podjął studia na Wydziale Prawa UJ, od 1903 r. odbywał aplikację adwokacką w Nowym Sączu. Praktykę prowadził z przerwami w l. 1911–1939. Był jednym z pionierów ruchu syjonistycznego w Nowym Sączu.

**Mardyla Stanisław**, dr praw. Praktykę prowadził w l. 1898–1899, wpisany na listę radców sądowych.

**Maszler (Maschler) Samuel** (1866–1942), dr praw, radca prawny. Wieloletni członek Rady Miasta. Syjonista, stał na czele Agudy, założyciel i prezes Komitetu Pomocy nad Żydowskimi Sierotami Wojennymi. Praktykował w kamienicy przy ul. Narutowicza 8. Jego brat Leon od 1925 r. był adwokatem w Starym Sączu.

**Neuberger Abraham Adolf**, dr praw. Pochodził z Krakowa, w 1891 r. ukończył Gimnazjum św. Anny w Krakowie. W 1891 r. podjął studia na Wydziale Prawa UJ. Praktykę prowadził w Nowym Sączu w l. 1903–1921. Od 21 II 1921 r. postanowieniem Rady Adwokackiej został zawieszony na okres jednego roku. Członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Towarzystwa Tatrzańskie Oddział „Beskid”. W l. 20. wyemigrował do Palestyny.

**Niemczewski Franciszek Salezy** (29 I 1841 – 6 II 1912), dr praw, notariusz w Grybowie. Posiadał uprawnienia obrończe i występował przed sądami sądeckimi, następnie prowadził praktykę notarialną w Krakowie.

**Nowak Kazimierz** (3 III 1885 – 16 VIII 1936), dr praw. Prowadził kancelarię adwokacką w Nowym Sączu w l. 1925–1936 w kamienicy Rynek 31. Członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Jego krewny, Stanisław Nowak, prowadził kancelarię w Krynicy od 1926 r. Pochowany na cmentarzu komunalnym w Nowym Sączu.

**Olszewski Włodzimierz** (1841–1893), dr praw. Pochodził z Tarnowa, syn Leona i Krystyny. Praktykę adwokacką prowadził w Nowym Sączu w l. 1870–1893. Od 1873 r. żonaty ze Zdzisławą z domu Stilkrowną. Od 1874 r. w Nowym Sączu prowadził kancelarię przy ul. Jagiellońskiej 29. Wieloletni członek Rady Miasta, zastępca burmistrza, w l. 1878–1889, przez trzy kadencje burmistrz Nowego Sącza. W l. 1888–1892 był członkiem Rady Dyscyplinarnej Tarnowskiej Izby Adwokackiej. Pochowany na cmentarzu komunalnym w Nowym Sączu.

**Pasionek Emil Michał** (19 XII 1873 – 16 VIII 1935), dr praw, syn urzędnika Michała. Po ukończeniu studiów prawniczych w 1893 r. rozpoczął aplikację adwokacką. W l. 1903–1935 prowadził kancelarię przy ul. Kościuszki 20. Pionier wędkarstwa w mieście, w 1917 r. założył Powiatowe Towarzystwo Sportów Wędkarskich, prezes Oddziału Kolarskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Delegat KIA. W l. 30. członek Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddział „Beskid”, Towarzystwa Bursy im. T. Kościuszki, wieloletni członek Rady Miasta.

**Pawlikowski Dionizy**, dr praw. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1856–1862.

**Pers Karol Wiktor** (1879 – 3 XII 1933), dr praw. Wnuk Karola Slawika, burmistrza miasta, syn Martynty. Kandydat adwokacki od 1910 r. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1912–1933 r. przy ul. Jagiellońskiej 31. W 1926 r. zawieszony przez Radę Adwokacką (substytutami ustanowiono S. Flisa i E. Pasionka). W 1927 r. zgłosił chęć przeniesienia się do Zakliczyna. W l. 30. prowadził praktykę w Makowie.

**Pflaster Emil**, dr praw. Absolwent II Gimnazjum w 1925 r., studia na Wydziale Prawa UJ. Wpisany na listę adwokacką w czerwcu 1935 r. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1935–1940 przy ul. Jagiellońskiej 73, w spisach deklarował narodowość żydowską, wyznanie mojżeszowe.

**Przychocki-Ligeża Teodor** (21 III 1866 – 2 II 1945), dr praw. Urodził się w Tymowej, syn Romana Józefa Ligeży herbu Półkozic i Marii z baronów Przychockiej, dekretem adopcyjnym Sądu Krajowego w Krakowie 21 VI 1895 r. przysposobiony przez wuja Kazimierza. Po studiach prawniczych pracował w sądownictwie. W czasie I wojny w stopniu kapitana. Nadradca SObw. w Nowym Sączu. Członek Rady Miasta w l. 1920–1925. W l. 1927–1932 obrońca w sprawach karnych przy ul. Konarskiego 7. Wpisany na listę adwokacką w 1932 r., deklarował narodowość polską, wyznanie rzymskokatolickie. W Nowym Sączu prowadził kancelarię w l. 1932–

1940 przy ul. Jagiellońskiej 16 i 18, od 1898 r. był członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie, a następnie w Nowym Sączu. Od 1896 r. w małżeństwie z Marią z Marynowskich, córką Jana, notariusza nowosądeckiego. Zmarł w Łącku.

**Racięski-Pomian Włodzimierz Fryderyk** (22 VII 1908 – 29 III 1964), mgr prawa. Absolwent II Gimnazjum w Nowym Sączu w 1926 r. W czasie wojny był więźniem sowieckim w Wilnie. Zbiegł do Nowego Sącza. Działał w Radzie Głównej Opiekuńczej, więziony przez gestapo. Po wojnie praktykował jako adwokat w Z.A. Nr 1 w Nowym Sączu.

**Ricewski Johann**, dr praw. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1857–1862.

**Rosenbaum Leon**, dr praw. Wpisany na listę adwokacką w 1924 r., deklarował narodowość polską, wyznanie mojżeszowe. Kancelarię adwokacką prowadził z przerwami w Rzeszowie i Nowym Sączu w l. 1924–1940.

**Różański Władysław** (1831–1897), mgr prawa. Pracownik sądowy, emerytowany radca C.K. Sądu Krajowego. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1893–1897.

**Schipper Liberman Naftali Dawid**, dr praw. Urodził się w Nowym Sączu, pochodził z rodziny żydowskiej ze Stanisławowa, maturę uzyskał w I Gimnazjum w 1916 r. W Nowym Sączu prowadził praktykę w l. 1933–1934.

**Schmindling Chaim Eliaz**, dr praw. W Nowym Sączu prowadził praktykę w l. 1899–1905. W 1905 r. przeniósł się do Milówki.

**Schorstein (Schorstein) Henryk**, dr praw. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1882–1896. Chorąży rezerwy 10. pułku piechoty, główny przysięgły sądowy.

**Schwarz Herman (Hersch)** (23 XII 1889 – ?), dr praw. W 1908 r. podjął studia na Wydziale Prawa UJ, które ukończył w 1914 r. Działacz Poalej Syjon, w l. 1918–1919 członek Komitetu Wykonawczego Żydowskiej Rady Narodowej Zachodniej Galicji, jeden z organizatorów manifestacji w sprawie demokratyzacji kahału (6 XI 1918). Od 1925 r. prowadził kancelarię we Włocławku.

**Sembratowicz Sergiusz** (1910 – 29 III 1963), mgr prawa pochodzenia ukraińskiego. W czasie II wojny światowej prowadził praktykę w Nowym Sączu, a następnie w Przemyślu.

**Sichrawa Kazimierz Julian** (1 III 1901 – 22 XI 1955), mgr prawa. Ukończył Szkołę Powszechną im. A. Mickiewicza w Nowym Sączu, następnie uczył się w I C.K. Gimnazjum, egzamin maturalny zdał eksternistycznie w II Państwowym Gimnazjum 26 II 1921 r. Po 1923 r. na studiach prawniczych na UJ. Praktykę prowadził w Nowym Sączu z przerwami w kancelarii ojca Romana w l. 1933–1940. Był zwolennikiem sanacji. W czasie okupacji zaangażowany w działalność niepodległościową, aresztowany i wywieziony

do Auschwitz pierwszym transportem 14 VI 1940 r. W maju 1945 r. wrócił do Nowego Sącza, w 1950 r. został jednak negatywnie zweryfikowany ze względu na działalność na rzecz podziemia niepodległościowego i wydalony z adwokatury za współpracę z „bandami leśnymi”. Pochowany na cmentarzu komunalnym w Nowym Sączu.

**Sichrawa Roman Franciszek** (22 VII 1869 – 13 IV 1945), dr praw. Syn Franciszka i Wilhelminy z Druotów. Ukończył Gimnazjum im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie w 1887 r., następnie podjął studia prawniczo-administracyjne na UJ. Dyplom doktora praw uzyskał 22 VII 1895 r. Wpisany na listę adwokacką w 1900 r. W Nowym Sączu prowadził kancelarię od 1900 r. w kamienicy Tymowskich Rynek 10. W 1919 r. wybrany na stanowisko zastępcy burmistrza miasta. W l. 1921–1926 na czele rządów komisarycznych w Nowym Sączu, następnie burmistrz miasta w l. 1925–1934. Członek-założyciel: Towarzystwa Kasynowego (wiceprezes), Kasy Oszczędności (dyrektor), Kasy Zaliczkowej (prezes Rady Nadzorczej), Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Towarzystwa Przyjaciół Harcerstwa, Towarzystwa Szkoły Handlowej (prezes), Rady Szkolnej. Od 13 V 1921 do 1931 r. na stanowisku nowosądeckiego prezesa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Członek Związku Adwokatów Polskich, a od 1932 r. Koła Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej. Po 1926 r. zwolennik J. Piłsudskiego i pełnomocnik wyborczy BBWR, kandydat do Senatu z tej listy w 1930 r. Decyzją wojewody krakowskiego został prezydentem miasta 1 IX 1939 r. Po 6 IX 1939 r. zastępca komisarza, a od 9 IX 1939 r. burmistrz miasta. Od końca 1939 do marca 1941 r. w mieszkaniu Sichrawów. znajdował się punkt ZWZ–AK. Od 20 I 1945 r. prezydent miasta, na czele Komisarycznego Zarządu Miejskiego. Od 30 I 1945 r. przewodniczył posiedzeniom Tymczasowej Rady Miasta. Zmarł 13 IV 1945 r. na atak serca.

**Silberman Bernard (Baruch)**, dr praw. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1904–1935 przy ul. Wąsowiczów 4. Prezes Towarzystwa Wzajemnych Zaliczek Oszczędności, od 1903 r. wraz z H. Syropem propagował ruch syjonistyczny w Nowym Sączu, współzałożyciel „Bes Sfer Evri Sfa Berura” i dyrektor „Aliyah”, członek Stowarzyszenia Humanitarnego „Solidarność” w Krakowie.

**Skulski Władysław** (17 V 1891 – 28 VII 1966), dr praw, asesor Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu, a następnie w Mielcu. W l. 30. sędzia śledczy, po wojnie adwokat w Nowym Sączu. W 1956 r. współzałożyciel Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Plastycznych.

**Steinmetz (Steinnetz) Mojżesz (Maurycy) vel Broszkiewicz**, dr praw. Wpisany na listę adwokacką w 1915 r., deklarował narodowość żydowską i wyznanie mojżeszowe. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1915–1940 przy ul. Szwedzkiej 3. Członek Rady przybocznej zarządu komisa-

rycznego w l. 1925–1927, a następnie Rady Miasta. Był przywódcą ortodoksów, stał na czele Agudy.

**Sterkowicz Jan** (8 V 1852 – 30 VIII 1925), dr praw. Pochodził z Golanki k. Tarnowa, syn młynarza. 26 VII 1882 r. uzyskał tytuł doktora praw na UJ, następnie koncypient w kancelarii Walentego Brzeskiego w Tarnowie, żonaty z jego córką Janiną. Kancelarię w Nowym Sączu prowadził z przerwami w l. 1889–1918. Właściciel dóbr ziemskich Radocza k. Wadowic, syndyk Kasy Oszczędności w Nowym Sączu, członek Rady Powiatowej i zastępca członka wydziału tej Rady w l. 1913–1914. Członek i współzałożyciel Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Od 1887 r. zastępca kierownika oddziału muzycznego, członek Towarzystwa Ochrony Tatr Polskich. Od 1890 r. członek Rady Miasta w Nowym Sączu. W 1897 r. wybrany na stanowisko zastępcy burmistrza miasta. Po I wojnie światowej w składzie Powiatowej Komisji Likwidacyjnej.

**Sterlicht (Sternlicht) Izak**, mgr prawa. Urodził się w Przytkowicach. Studia odbył na Wydziale Prawa UJ, od 1928 r. Wpisany na listę adwokacką w 1938 r., w spisie deklarował narodowość polską i wyznanie mojżeszowe. W Nowym Sączu kancelarię prowadził l. 1939–1940.

**Stern Samuel (Shmuel)**, dr praw. Pochodził z Nowego Sącza, w 1900 r. podjął studia na Wydziale Prawa UJ. W Nowym Sączu kancelarię prowadził z przerwami w Rynku w 1923 r. oraz w l. 1926–1940. W l. 1924–1926 czasowo przeniósł wykonywanie swojej praktyki do Radłowa. Wpisany na listę adwokacką w 1923 r., deklarował narodowość polską i wyznanie mojżeszowe.

**Stern (Sztern) Berthold (Berl)**, dr praw. Wpisany na listę adwokacką w 1917 r. W l. 1917–1940 prowadził kancelarię w Nowym Sączu przy ul. Wąłowej 2, gdzie mieszkał. Deklarował narodowość polską i wyznanie mojżeszowe. Członek Poalej Syjon Lewicy, organizował akcje propagandowe „Uwolnić Sacco i Vanzetti`ego”. W czasie okupacji w getcie, członek Judenratu i drugi przewodniczący tej organizacji. Prawdopodobnie rozstrzelany w 1942 r.

**Stuber (Sztuber) Gustaw** (1859–1935), dr praw, pochodzenie niemieckie. W Nowym Sączu prowadził kancelarię w l. 1896–1928 przy ul. Jagiellońskiej 5. Właściciel dóbr ziemskich w Dąbrowie i Wielogłowach, członek Rady Miasta Nowego Sącza od 1890 r. i wieloletni członek Rady Powiatu. Przynależał do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. 1 I 1928 r. zrezygnował z adwokatury, ustanawiając substytutem J. Deutelbauma.

**Styś Franciszek Karol**, dr praw. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1910–1911, wcześniej w Nowym Targu.

**Sulerzyski-Junosza Władysław**, dr praw. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1894–1900, następnie w Grybowie. Od 1900 r. w Makowie.

**Syrop Herman Lazar Hersz (Hersz)** (16 XII 1875 – 1942), dr praw. Urodził się w Nowym Targu, syn kupca Lazara i Rozalii z Zinsów. Absol-

went I Gimnazjum w Nowym Sączu, następnie studia na Wydziale Prawa UJ. Po uzyskaniu stopnia doktora odbywał aplikację sądową w Wiedniu. W l. 1900–1903 sekretarz Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej w Małopolsce Zachodniej. Wpisany na listę adwokacką w 1906 r., deklarował narodowość żydowską i wyznanie mojżeszowe. Kancelarię adwokacką prowadził w Nowym Sączu w l. 1906–1940 przy ul. przy Wałowej, a następnie Jagiellońskiej 28. Był przywódcą sądeckich syjonistów, należał do B'nei Brith w Krakowie, Związku Żydowskich Stowarzyszeń Humanitarnych. Od 6 II 1906 sekretarz loży masonskiej „Solidarność”, współzałożyciel Związku Narodowo-Żydowskiego w Krakowie. Od 23 III 1909 z Sarą ze Schwanenfeldów, z którą miał córkę Rut i syna Rafaela Eliezera. 8–19 VII 1914 r. jako członek Krakowskiego Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych, reprezentował W. Lenina przed sądem w Nowym Targu. W l. 1917–1918 służył w armii austro-węgierskiej. Po 1918 r. w Nowym Sączu. Od 1926 r. komisarz rządowy gminy wyznaniowej żydowskiej. Założył Towarzystwo „Nadzieja” w Nowym Sączu dla młodzieży cierpiącej na choroby płuc. W l. 1927–1929 radny i przewodniczący klubu żydowskiego, przewodniczący gminy żydowskiej, w l. 1933–1939 ponownie w Radzie Miasta Nowego Sącza. Współzałożyciel hebrajskiej szkoły „Safa berura” w 1931 r. W 1934 i 1936 r. w komitecie pomocy powodzianom, przewodniczący rady nadzorczej Związku Spółdzielni „Kredyt” i Towarzystwa Opieki Nad Sierotami Żydowskimi. We wrześniu 1939 r. opuścił Nowy Sącz i został skierowany do Sambora. Zginął prawdopodobnie wraz z żoną w obozie koncentracyjnym w Bełżcu.

**Szayer (Scheuer) Edward** (1859–1940), dr praw, syn Piotra i Karoliny de Spinoix. Urodził się we Lwowie. Po uzyskaniu stopnia doktora praw na UJ w 1882 r. prowadził praktykę w Wadowicach, a od 1885 r. w Starym Sączu, gdzie w listopadzie 1889 r. otworzył kancelarię przy ul. Węgierskiej, mieszkał w Nowym Sączu. Wieloletni radny, w l. 1919–1935 burmistrz Starego Sącza. Żonaty z Franciszką Chybińską. Jego córka, Adela Szayer (Ada Sari) była znaną primadonną operową.

**Teitelbaum (Tajtelbaum) Peisach (Pessah)**, mgr prawa. Urodził się w Nowym Sączu, abiturient II „Gimnazjum” w 1925 r., n. studia na Wydziale Prawa UJ w 1926 r. W 1928 r. aresztowany w Nowym Sączu za działalność komunistyczną. Członek „Bnei Brith” w Krakowie w 1937 r. i przedstawiciel tej organizacji w Nowym Sączu. Wpisany listę adwokacką w 1938 r., deklarował narodowość polską i wyznanie mojżeszowe. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1938–1939 przy ul. Dunajewskiego 6, mieszkał przy ul. Wałowej. Uczestniczył w kampanii wrześniowej, trafił do obozu w Majdanku, gdzie zginął.

**Tisch Eljasz**, dr praw. Wpisany na listę adwokacką w 1922 r. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1925–1939 przy ul. Narutowicza. Organizacja

wał kursy hebrajskiego, czołowy działacz syjonistyczny. Ostatnie lata życia spędził w Ertz w Izraelu.

**Tournelle Henryk** (? – 1965), dr praw, sędzia, notariusz. W okresie międzywojennym kapitan, w 1924 r. sędzia wojskowy SO VI (Lwów). Od stycznia 1933 r. mianowany prokuratorem SO w Gdyni, n. adwokat w Hrubieszowie. W l. 30. notariusz w Nowym Sączu. W czasie okupacji adwokat. Po wojnie sędzia w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu, następnie notariusz.

**Wąsikiewicz Edmund**, dr praw. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1887–1897.

**Weindling Izak Mojżesz** dr praw. Pochodził z Nowego Sącza. W 1912 r. podjął studia na Wydziale Prawa UJ. Wpisany na listę adwokacką w 1926 r., deklarował narodowość żydowską i wyznanie mojżeszowe. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1926–1939 w kamienicy Rynek 24. Wyemigrował do Izraela.

**Wędrychowski Władysław**, dr praw. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1902–1903 i w 1907–1910.

**Wierski vel Venberger Jan Adolf** (1875 – 23 IV 1932), dr praw. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1925–1932, a w 1926 r. także w Krakowie. Zmarł w Nowym Sączu (substytutem ustanowiono R. Sichrawę). Publikował w „Głosie Adwokatów”.

**Więclaw Teofil**, dr praw. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1907–1909.

**Wroński Zygmunt**, dr praw. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1919–1923. 21 VII 1923 r. zrezygnował z adwokatury (substytutem ustanowiono J. Łodygowskiego). Od 1925 r. prowadził kancelarię w Bydgoszczy.

**Zajkowski (Zaykowski) Edward**, dr praw. W Nowym Sączu praktykę prowadził w l. 1857–1869. W 1869 r. przeniósł się do Krakowa. Od 1875 r. praktykował w Grybowie. Członek Rady Powiatowej w Grybowie.

**Zieliński Stanisław**, dr praw. W Nowym Sączu kancelarię prowadził w l. 1856–1888 i 1890–1892.

**Żelechowski Kazimierz** (1839–1893), dr praw. Mieszkał w Dębnikach pod Krakowem, auskultant sądowy, tytuł doktora praw uzyskał w 1870 r. W Nowym Sączu. Praktykę prowadził w l. 1878–1885, następnie w Limanowej (1873–1877 i 1888–1899). Żonaty z Augustyną z Marsów. Pełnomocnik Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej.

## GALERIA ADWOKATÓW SĄDECKICH



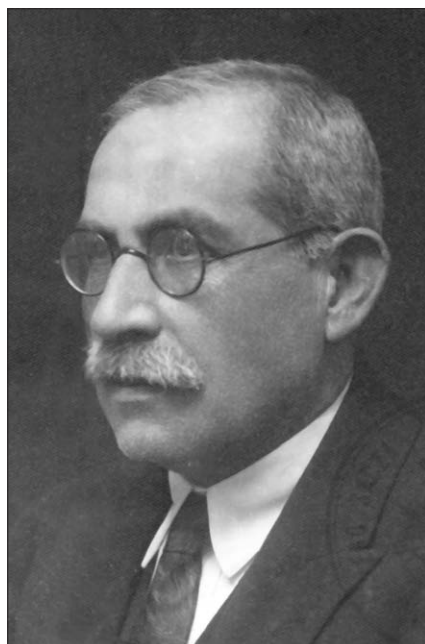
Włodzimierz Olszewski



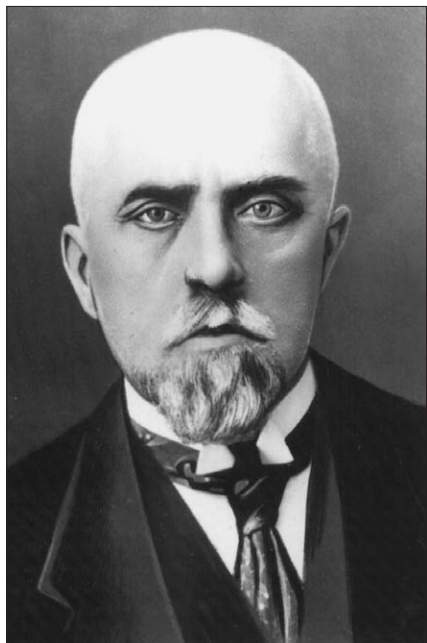
Władysław Barbacki



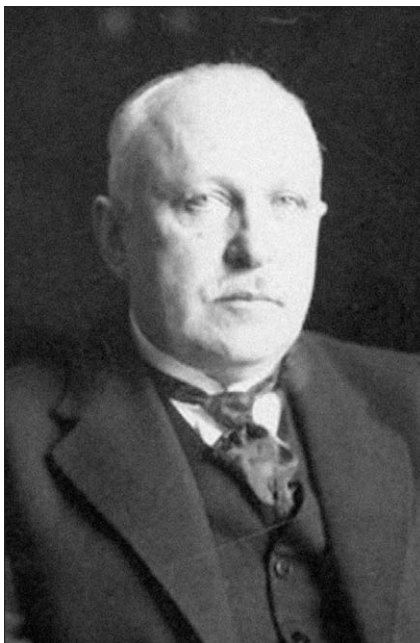
Edward Szayer



Samuel Maschler



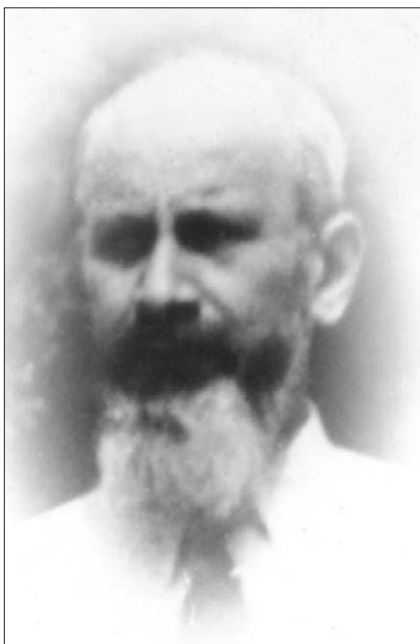
Roman Sichrawa



Zygmunt Marek



Stanisław Flis



Herman Hersch Syrop



Otmar Bogucki



Stanisław Ćwikowski



Franciszek Długopolski



Władysław Kiernik



Stanisław Kawczak



Stanisław Kuziel



Kazimierz Sichrawa



Stanisław Koerbel



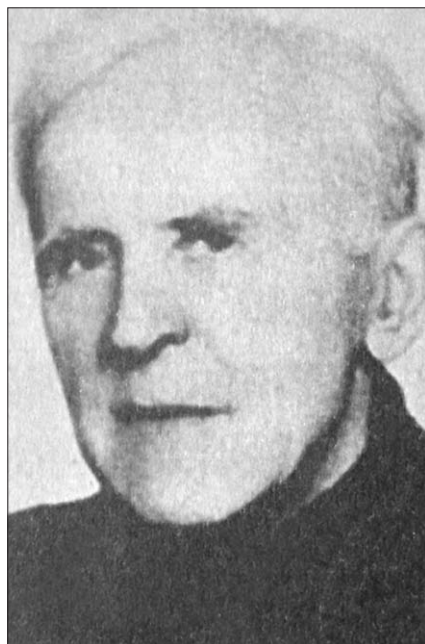
Peisach Teitelbaum



Franciszek Ćwikowski



Narcyz Ignacy Wiatr



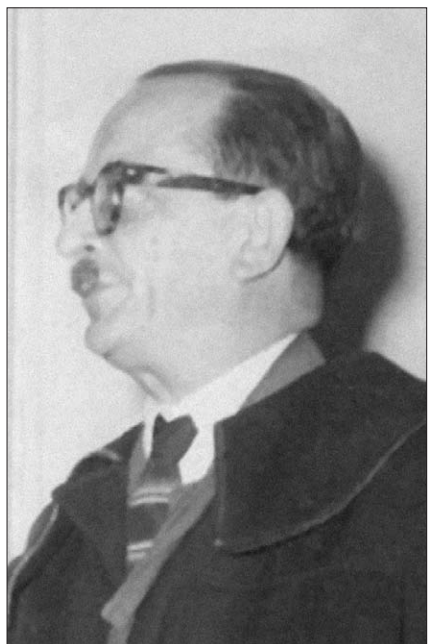
Adam Kozaczka



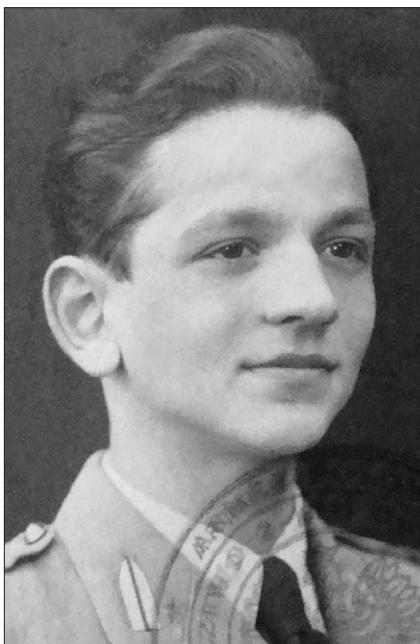
Bronisława FINDER



Józef KIEBUZ



Stanisław DŁUGOPOLSKI



Jerzy PIECHOWICZ

## DOKUMENTY

### Akty normatywne, orzeczenia sądów

- Ordynacja o adwokaturze z dnia 16 sierpnia z 1849 r., Dz.P.P. z 1849 r. Nr 364.
- Patent Cesarski z dnia 20 listopada 1852 r., Dz.P.P. z 1852 r. Nr 251.
- Patent Cesarski z dnia 3 maja 1853 r., Dz.P.P. z 1853 r. Nr 81.
- Ustawa z dnia 1 kwietnia 1872 r. o sprawowaniu karności służbowej nad adwokatami i kandydatami Adwokackimi, Dz.P.P. z 1872 r. Nr 40.
- Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o biurach pisania podań oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw, Dz.U. z 1933 r. Nr 31, poz. 269.
- Ustawa z dnia 4 maja 1938 r. – Prawo o ustroju adwokatury, Dz.U. z 1938 r. Nr 33, poz. 289.
- Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 7 października 1932 r. – Prawo o ustroju adwokatury, Dz.U. z 1932 r. Nr 86, poz. 733.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Prawo o notariacie, Dz.U. z 1933 r. Nr 84, poz. 609.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 sierpnia 1868 r., Dz.P.P. z 1868 r. Nr 117.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 1932 r. o aplikantach i asesorach sądowych, Dz.U. z 1932 r. Nr 95, poz. 825 ze zm.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 1932 r. o stroju adwokatów przy rozprawach, Dz.U. z 1932 r. Nr 97, poz. 839.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lipca 1933 r. w sprawie utworzenia sądu grodzkiego w Zakopanem, w powiecie nowotarskim, w okręgu sądu okręgowego w Nowym Sączu, Dz.U. z 1933 r. Nr 50, poz. 393.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 września 1934 r. w sprawie zmiany granic okręgów sądów apelacyjnych, w Krakowie, Lublinie i Lwowie, zniesienia Sądu Okręgowego w Sanoku i zmiany granic sądów okręgowych w Jaśle, Krakowie, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, Dz.U. z 1934 r. Nr 86, poz. 784.
- Okólnik Ministra Sprawiedliwości Nr 1441/I.U./28 w sprawie zastępstwa kobiet kandydatek adwokatury przed sądami w okręgu sądu aplikacyjnego w Krakowie, Lwowie i Sądu Okręgowego w Cieszynie, Dz.Urz. M.S. z 1928 r. Nr 24.
- Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1933 r., sygn. akt K. 24/33.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 24 maja 1947 r., sygn. akt IV K. 260/47.
- Akta sądowe Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu o uznanie za zmarłego, sygn. akt IPN Kr 18/814.
- Akta sądowe Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu o uznanie za zmarłego, sygn. akt IPN Kr 18/838.

## BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk M., Perkowska U., *Stosunki ustrojowe*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. II, F. Kiryk, S. Płaza (red.), Kraków 1993.
- Aleksander R., *Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 1994.
- Aleksander R., *Kultura fizyczna i turystyka*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. III, F. Kiryk, Z. Ruta (red.), Kraków 1996.
- Aleksander T., *Kultura sądecka*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. III, F. Kiryk, Z. Ruta (red.), Kraków 1996.
- Aleksander T., *Życie społeczne i przemiany kulturalne Nowego Sącza w latach 1870-1990*, Kraków 1993.
- Aleksander T., *Życie umysłowe w międzywojennym Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki” 2002, t. XXX.
- Amtliches Fernsprechbuch für den Distrikt Lublin/Urządowa Książka Telefoniczna dla Dystryktu Lublin*, Lublin 1942.
- Andrzejewski Z., *Towarzystwo Prawnicze w Przemysłu 1872-1939*, „Pal” 2012, nr 5-6.
- Artymiak A., *Z dziejów osadników niemieckich w Sądecczyźnie*, „Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum II im. Kr. Bolesława Chrobrego w Nowym Sączu za rok szkolny 1927/28”, Nowy Sącz 1928.
- Artymiak A., *Akta sądowe magistrackie w archiwum miejskiej biblioteki im. J. Szujskiego*, „Głos Podhala” 1929, nr 35
- Balicki W., *Miasto Tarnów pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym i naukowym*, Tarnów 1831.
- Banach A. K., *Kariery zawodowe studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego pochodzenia chłopskiego z lat 1860/1861 - 1917-1918*, Kraków 2009.
- Barycz H., *Zbiór ocalałych resztek listów do Szczęsnego Morawskiego z lat 1852-1897*, „Rocznik Sądecki”, 1948, t. II.
- Bayer W., *Samorząd adwokacki w dobie walki z okupacją hitlerowską*, „Pal” 1968, nr 11.
- Bereza A., *Rys historyczny profesjonalnego świadczenia pomocy prawnej w Polsce*, [w:] *Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania*, A. Bereza (red.), Warszawa 2010.
- Biedroń T., *Obóz narodowy w powiatach: limanowskim, nowosądeckim i nowotarskim (1918-1939)*, „Rocznik Sądecki” 1999, t. XXVII.
- Bieniek J., *Lord znad Dunajca*, „Almanach Sądecki” 1995, nr 4.
- Bieniek J., *Między Warszawą a Budapesztem (O Nowym Sączu w latach okupacji)*, „Rocznik Sądecki” 1968, t. IX.
- Bieniek J., *Ucieczki z więzienia*, „Almanach Sądecki” 1993, nr 5.
- Bieniek J., *W cieniu swastyki - Heinrich Hamann*, „Rocznik Sądecki” 1994, t. XXII.
- Bieniek J., *Wielki człowiek małego miasta*, „Almanach Sądecki” 1995, nr 2.
- Bieniek J., *Wojskowy ruch oporu w Sądecczyźnie. Część III - placówki*, „Rocznik Sądecki” 1973, t. XIV.
- Bieńkowski W., *Spór o Morskie Oko. Wspomnienia*, „Studia Historyczne” 1987, nr 3
- Bomba A., *Opozycja antysanacyjna w powiecie nowosądeckim w latach 1928-1930*, „Rocznik Sądecki” 1982, t. XVII.
- Borutko R., *Adwokat Zbigniew Ryś*, „Biuletyn Palestry Izby Wrocławskiej” 2008, nr 12.
- Brzoza Cz., *Poalej Syjon w Województwie Krakowskim do 1926 Roku w świetle policyjnego raportu*, „Studia Judaica” 2006, nr 1.
- Brzozowski S., *Z początków przemysłu naftowego w Kłęczanach*, „Rocznik Sądecki” 1974-1977, t. XV-XVI.
- Buda J., *Stosunki samorządowe*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. II, J. Kiryk, S. Płaza (red.), Kraków 1993.

- Bulzak J., *Adam Kozaczka*, [w:] *Sądeczanie znani i nieznanzi. Katalog wystawy*, A. Totoń, R. Bobrowski (red.), Nowy Sącz 2012.
- Burakowski T., *Barbacki Władysław*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, tom II, R. Łyczwyk et al. (red.), Warszawa 1988.
- Chrobaczyński J., *Wojna obronna w 1939 i jej skutki. Syndrom września*, [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. III, F. Kiryk, Z. Ruta (red.), Warszawa-Kraków 1996.
- Cynarski S., Falniowska-Gradowska A., *Szlachta urzędnicza w Nowym Sączu*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. I, F. Kiryk (red.), Warszawa – Kraków 1992.
- Czapska M., Szabat B., Zięba J., *Adwokatura Świętokrzyska. Zarys dziejów od początku XIX wieku*, Kielce 2013.
- Czuma M., *Udział adwokatów Krakowskiej Izby Adwokatów w walkach zbrojnych w latach 1939–1945*, „Pal.” 1983, nr 9.
- Czy wiesz kto to jest?*, S. Łoza (red.), Warszawa 1938.
- Danielewicz G., *Echa nowosądeckich ulic: szkic z XIX wieku*, Gdańsk 1998.
- Danielewicz G., *Pogłos znad Dunajca*, Nowy Sącz 2007.
- Dąbrowska A., *Organizacja i funkcjonowanie Rady Miejskiej Nowego Sącza w latach 1886–1918*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI.
- Dereń B., *Narcyz Ignacy Wiatr „Zawojna” (1907–1945)*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1992, nr 27.
- Długopolski S., *Długopolscy i Sojkowie – przyczynek do historii rodu*, „Almanach Sądecki” 2007, nr 3-4.
- Długopolski S., *Wspomnienie o Jadwidze Czerniejewskiej-Wolskiej „Jaga”*, „Rocznik Sądecki” 1974–1977, XV-XVI.
- Długopolski S., *Zbrodnie Heinricha Hamanna w świetle procesu w Bochum (wrażenia)*, „Rocznik Sądecki” 1968, t. IX.
- Dobre pokolenia. Długopolscy, czyli obszerny fragment historii miasta*, „Dziennik Polski” z 30 kwietnia 2007.
- Dobrowolski H., *Ruch socjalistyczny w Nowym Sączu (1890–1939)*, „Rocznik Sądecki” 1968, t. IX.
- Dr Adam Kozaczka 1908-1989*, „Echo „Beskidu” 1993, nr 1.
- Duda T., *Akta starostwa powiatowego w Nowym Sączu z lat 1945–1950 jako źródło do badań społeczno-politycznych dziejów Sądecczyzny*, „Rocznik Sądecki” 2011, t. XXXIX.
- Duda T., *Eksterminacja ludności żydowskiej Nowego Sącza w okresie II wojny światowej*, „Rocznik Sądecki” 1988-90, t. XIX.
- Duda T., *Powiatowy Komitet Narodowy w Nowym Sączu w latach 1915–1916*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI.
- Duda T., *Recenzja książki Pogłos znad Dunajca*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI.
- Duda T., *Z dziejów mniejszości narodowych w Sądecczyźnie*, „Almanach Sądecki” 1993, nr 4.
- Duda T., *Życie polityczne*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. III, F. Kiryk, Z. Ruta (red.), Kraków 1996, Kraków 1996.
- Duda T., *Żydzi Sądeccy – zarys dziejów*, Nowy Sącz 1987.
- Duda T., *Rozmieszczenie ludności niepolskiej w połudn.-wsch. powiatach województwa krakowskiego w okresie międzywojennym*, „Rocznik Sądecki” 1996, t. XXIV.
- Dyszkiewicz W., *Zagadnienie adwokatury polskiej*, Kraków 1935.
- Dziennik Łódzki* 1932, nr 108.
- Dzienniki Urzędowe Ministerstwa Sprawiedliwości za lata 1918–1939*.
- Echo Beskidu* 1995, nr 3.
- Encyklopedia Sądecka*, Leśniak J., Leśniak A., Leśniak K., Nowy Sącz 2000.
- Flis S., *List otwarty do Świętej Rady Nadzorczej Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 1906.
- Fortuna M., Paciorek A., *Przemiany społeczno-polityczne*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. III, F. Kiryk, Z. Ruta (red.), Kraków 1996.

- Galkiewicz T., *Uwagi o urzędowym przekładzie niemieckiej ustawy o postępowaniu cywilnem*, Tarnów 1925.
- Gass I., *Z okupacyjnych dziejów Szczawnicy*, „Rocznik Sądecki” 1990, t. XIX.
- Gawron E., *Syrop Hersch (Hersz, Herman)*, „Polski Słownik Biograficzny”, z. 189.
- Gazeta Gdańska 1933, nr 7.
- Gazeta Lwowska 1870, nr 18.
- Gazeta Lwowska 1872, nr 21.
- Gazeta Lwowska 1873, nr 116.
- Gazeta Lwowska 1893, nr 13.
- Gazeta Lwowska 1902, nr 134.
- Gazeta Lwowska 1902, nr 145.
- Gazeta Narodowa 1890, nr 225.
- Gazeta Sądowa Warszawska 1876, nr 7.
- Gazeta Sądowa Warszawska 1937, nr 47.
- Gazeta Sądowa Warszawska 1938, nr 26.
- Gazeta Sądowa Warszawska 1938, nr 33-34.
- Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego 1932, nr 33.
- Gąsiorowski T., *Wiatr Narcyz*, [w:] *Małopolski Słownik Biograficzny Uczestników Działań Niepodległościowych 1939–1956*, T. Gąsiorowski, A. Kuler, A. Zagórski (red.), Kraków 1997.
- Giza J., *Nowosądecka lista katyńska*, Nowy Sącz 2009.
- Giza J., *Organizacja „Wolność” 1918*, Kraków 2011.
- Głowackij I., *Z historii Izby Adwokackiej we Lwowie*, „Pal.” 2006, nr 11-12.
- Głos Adwokatów 1926, z. 6.
- Golachowski K., *Dzieje prasy nowosądeckiej 1891–1939*, „Rocznik Sądecki” 1965, t. V.
- Golachowski K., *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Nowym Sączu 1887–1937*, wydanie drugie poprawione, z posłowiem Józefa Bienka, Nowy Sącz 1997.
- Goldberger S., *Czy dopuszczalne jest cofnięcie pozwu w II. instancji?*, „Głos Adwokatów” 1937, z. 4.
- Goldberger S., *Liga Narodów i 18 artykuł jej paktu: szczegółowy rozbiór i nowy sposób interpretacji*, Kraków 1934.
- Goldberger S., *Niesłuszne zubożenie w kodeksie zobowiązań*, „Głos Adwokatów” 1938, z. 4 i z. 5.
- Goldberger S., *Podrobienie podpisu powoda na pełnomocnictwie jako przyczyna wznowienia postępowania*, „Polski Proces Cywilny” 1938, nr 7-8.
- Goldberger S., *Podstawy konstrukcyjne instytucji pożyczki według ustawodawstwa obligacyjnego*, Warszawa 1939. Dodatek do: „Gazeta Sądowa Warszawska” 1938, nr 49-51.
- Goldberger S., *Prawo rzymskie*, Lwów 1934.
- Goldberger S., *Przedawnienie w prawie wekslowym*, Lwów 1937.
- Goldberger S., *Przyczynki do rozważań nad nowym prawem wekslowym*, „Głos Adwokatów” 1937, z. 2-3.
- Goldberger S., *Weksle zaginione: weksel i istota zobowiązania wekslowego, warunki amortyzacji weksli, postępowanie amortyzacyjne, prawa wnioskodawcy w toku postępowania amortyzacyjnego, skutki orzeczenia amortyzacyjnego*, Warszawa 1938.
- Goniec i Iskra: *dziennik dla wszystkich: czasopismo humorystyczno-satyryczno-literackie, ilustrowane* 1892, nr 22.
- Grodzowski F., *Okupacja hitlerowska w Nowym Sączu i w Sądecczyźnie w latach 1939–1945*, „Rocznik Sądecki” 1962, t. V.
- Grodziski S. et al., *Palestra Krakowska w służbie ojczyźnie. Księga pamięci adwokatów*, Kraków 2012.
- Grodziski S., *Akta w sprawach chłopskich hrabstwa tarnowskiego z połowy XVIII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970.

- Grodziski S., *Księgi sądowe wiejskie klucza jazowskiego*, Wrocław 1967.
- Grodziski S., Nieć G., *Studia galicyjskie*, Kraków 2007.
- Grodziski S., *Uwagi o początkach staropolskiej adwokatury*, [w:] *Adwokatura w dawnej Galicji. Historia samorządności*, S. J. Jaźwiecki (red.), Kraków 2010.
- Grodziski S., *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004.
- Gryźlak P., *Niemilknące echa. Saga rodziny Kawczaków*, „Dziennik Polski” z 10 kwietnia 2004.
- Grzybowski S., *Wspomnienia*, Kraków 1999.
- Historia Starego Sącza od czasów najdawniejszych do 1939 roku*, H. Barycz (red.), Stary Sącz 2007.
- Homla-Skąpska I., *Krakowscy adwokaci w XIX wieku*, „Pal.” 2009, nr 5-6.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1925, nr 180.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1925, nr 213.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1925, nr 57.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1926, nr 114.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1926, nr 121.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1926, nr 282.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1927, nr 344.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1928, nr 135.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1928, nr 21.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1928, nr 28.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1928, nr 30.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1929, nr 317.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1929, nr 324.
- Ilustrowany Kuryer Codzienny 1933, nr 245.
- Janas Z., *Walka klasowa chłopów w dzierzawie Barcikowskiej*, „Rocznik Sądecki” 1967, t. VIII.
- Janczewski S., *Adwokatura międzywojenna. Przyczynek do dziejów adwokatury*, „Pal.” 1968, nr 11.
- Janczewski S., *Udział adwokatury w kształtowaniu kultury Polski przedrozbiorowej*, „Pal.” 1966, nr 8.
- Jaworski Cz., *Komentarze i impresje jubileuszowe*, „Pal.” 2012, nr 5-6.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1892*, Kraków 1891.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1917*, Kraków 1916.
- Kac A. T., *Nowy Sącz: miasto mojej młodości*, Kraków 1997.
- Kanimir J., *Posiedzenie naukowe z okazji 20. rocznicy wznowienia działalności Polskiej Akademii Umiejętności poświęcone „Ojcu i Synowi” – Józefowi Skąpskiemu sen. (1868–1950) i Józefowi Skąpskiemu jun. (1921–1998)*, Kraków, 13 listopada 2009 r., „Pal.” 2010, nr 1-2.
- Kaszubski T., *Franciszek Ćwikowski*, „Rocznik Jeleniogórski” 1976, t. XIV.
- Kawczak S., *Milknące echa: wspomnienia z wojny 1914–1920*, Warszawa 1934.
- Kersten A., *Na tropach Napierskiego. W kręgu mitów i faktów*, Warszawa 1970.
- Kisza A., Krzemiński Z., Łyczywek R., *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995.
- Kisza A., Łyczywek R., Krzemiński Z., *Zarys historii adwokatury polskiej*, Warszawa 1978.
- Kłafkowski A., *Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów*, Poznań 1946.
- Kołodziejcki S., *Pamięci adwokata Franciszka Bahra*, „Pal.” 1986, nr 5-6.
- Kołodziejcki S., *Płk mgr Narcyz Wiatr-Zawojna*, „Pal.” 1988, nr 4.
- Korpak J., *Zarys historii harcerstwa męskiego w Nowym Sączu w latach 1911–1939*, „Rocznik Sądecki” 2011, t. XXXIX.
- Kotliński T. J., *Adwokatura krakowska w latach 1868–1944*, „Rocznik Krakowski” 2009, t. LXXV.
- Kotliński T. J., *Historia Krakowskiej Izby Adwokackiej*, Kraków 2011.

- Kotliński T. J., *Krótką historia adwokatury galicyjskiej*, „Pal” 2009, nr 5-6.
- Kotliński T. J., Redzik A., Zaborski M., *Historia ustroju adwokatury Polskiej w źródłach*, Warszawa 2013.
- Kotliński T. J., *Samorząd adwokacki w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008.
- Kotliński T. J., *Sądownictwo powszechne w Rzeszowie w latach 1855–1939*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2010, t. XXII.
- Kotliński T. J., *Słów kilka o historii stroju adwokackiego*, „Pal” 2007, nr 3-4.
- Kotliński T. J., *Stowarzyszenie Kandydatów Adwokackich w Krakowie*, „Krzysztoforzy” 2008.
- Kotliński T. J., *Zwierzchnicy sądownictwa galicyjskiego*, Warszawa 2013.
- Kowalski G. M., *Zarys historii Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Od zaborów po czasy współczesne*, [w:] *Świat, Europa, Mała Ojczyzna. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w 80-lecie urodzin*, M. Małecki (red.), Bielsko-Biała 2009.
- Kozaczka A., *Błąd jako wada oświadczenia woli: od błędu w pobudce do błędu usprawiedliwionego. De errore in verbis et voluntate: ab errore in motivis ad errorem probabilem*, Kraków 1961.
- Kozaczka A., *Cień antropoida*, Kraków 1977.
- Kozaczka A., *Narczy*, „Echo „Beskidu” 1999, nr 2.
- Kozaczka A., *Pasiak i toga*, maszynopis.
- Kozaczka A., *Z południowej rubieży*, [w:] *Szkice z dziejów adwokatury (seria trzecia)*, R. Łyczewek (red.), Warszawa 1983.
- Krawczyk K., *Ludność miasta Nowego Sącza w okresie autonomicznym (l. 1866–1914)*, „Rocznik Sądecki” 1973, t. XIV.
- Krupa J., *Zarys pracy niepodległościowej w N. Sączu*, „Rocznik Sądecki” 1939, t. I.
- Kurier Podhalański 1928, nr 21.
- Kurier Podhalański 1929, nr 8.
- Krzemiński Z., *Adwokatura polska w okresie okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, „Pal” 1976, nr 2.
- Krzemiński Z., *Historia adwokatury austriackiej*, „Pal” 1978, nr 11-12.
- Krzemiński Z., *Historia warszawskiej adwokatury*, Warszawa 2005.
- Krzemiński Z., Łyczewek R., *Adwokatura warszawska*, Warszawa 1983.
- Krzemiński Z., *Mecenas Jan Nowodworski*, „Pal” 1981, nr 1.
- Krzemiński Z., *Zasady wykonywania zawodu adwokackiego*, Warszawa 1980.
- Krzyżanowski L., *Sędziowie w II Rzeczypospolitej*, Katowice 2011.
- Księga Adresowa Polski*, Warszawa 1926.
- Księga pamiątkowa kas oszczędności w Małopolsce wydana z powodu 25-lecia istnienia Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie. O działalności należących do Związku Małopolskich i dwóch śląskich (Bielsko i Cieszyn) kas oszczędności*, Lwów 1927.
- Kurzeja-Swiątek M., *Przyczynki do XIX-wiecznej Historii Nowego Sącza*, „Almanach Sądecki” 2012, nr 1-2.
- Kurzer F., *Ustawa o zwalczaniu czynności prawnych (ordynacja zaczepna). Z objaśnieniami*, Kraków 1932.
- Kwilecki A., *Fragmenty najnowszej historii Łemków (ze szczególnym uwzględnieniem Łemków sądeckich)*, „Rocznik Sądecki” 1967, t. VIII.
- Leniek J., *Dzieje miasta Tarnowa*, Tarnów 1911.
- Leśniak F., *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. I, F. Kiryk (red.), Warszawa-Kraków 1992.
- Leśniak J., *101 Sądeczan*, Nowy Sącz 2012.
- Leśniak J., Migrała M., *100 lat wodociągów w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2012.
- Leśniak J., Mizianty M., *Dr Władysław Barbacki (1854–1938)*, „Almanach Sądecki” 2011, nr 74-75.

- Lewandowska-Malec I., *Krakowskie postulaty reformy wymiaru sprawiedliwości I połowy XVII wieku*, [w:] *Dzieje wymiaru sprawiedliwości*, T. Maciejewski (red.), Koszalin 1999.
- Lewandowski L., Superson M., *Kodeks postępowania cywilnego. (Cz. 1-2)*, Łódź 1933.
- Lewandowski L., Superson M., *Kodeks zobowiązań*, Łódź 1934.
- Lewandowski L., *Czas pracy i urlopy: teksty ustaw i rozporządzenia wykonawcze o czasie pracy i urlopach w przemyśle i handlu: orzecznictwo, uwagi i wyjaśnienia*, Łódź 1939.
- Lewandowski L., *Produkcja: studjum ekonomiczne*, Kraków 1924.
- Lewandowski L., *Układ w postępowaniu upadłościowym: odczyt wygłoszony przez przewodniczącego Wydziału Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi p. sędziego Ludomira Lewandowskiego na zebraniu miesięcznym „Koła Sędziów Handlowych” przy tymże sądzie w dniu 20 stycznia 1937 r. w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi*, Łódź 1937.
- Lewandowski L., *Ustawodawstwo pracy*, Łódź 1934.
- Lewandowski L., *Waluta: ustęp z ekonomji społecznej*, Kraków 1921.
- Lipiński L., *O znaczeniu inwentarza gruntowego*, Lwów 1885.
- Lipiński L., *Ograniczenia w posiadaniu własności ziemskiej*, Nowy Sącz 1900.
- Lipiński L., *Powszechna księga prawa prywatnego (kodeks cywilny) dla wszystkich dziedzicznych krajów niemieckich monarchii austriackiej*, t. I, Lwów 1887.
- Lipiński L., *Powszechna księga prawa prywatnego (kodeks cywilny) dla wszystkich dziedzicznych krajów niemieckich monarchii austriackiej*, t. II, Lwów 1888.
- Lipiński L., *Powszechna księga prawa prywatnego* Kraków 1887.
- Lipiński L., *Ustawa notaryalna*, Kraków 1884.
- Lista adwokatów okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie*, Kraków 1939.
- Łyczywek R., *Marek Zygmunt*, [w:] *Słownik Biograficzny Adwokatów*, t. 2, Warszawa 2007.
- Łysiak L., *Sąd szlachecki w Tarnowie (1787-1855). Studium archiwalne z dziejów kancelarii i registrarur sądowych w Galicji*, „Archeion” 1953, t. 24.
- Łysiak L., *Sąd wyższy prawa niemieckiego w grodzie sądeckim*, „Czasopismo prawno-historyczne” 1984, z. 1.
- Mahler R., *Z dziejów Żydów w Nowym Sączu w XVII i XVIII wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1965, nr 55.
- Malec D., *Adwokatura a notariat w Drugiej Rzeczypospolitej. Wybrane zagadnienia z dziejów obu instytucji*, „Pal.” 2003, nr 9-10.
- Malec D., *Adwokatura galicyjska na przełomie XIX i XX w. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Adwokatura w dawnej Galicji. Historia samorządności*, S. J. Jaźwiecki (red.), Kraków 2010.
- Markowska L., *Karta z Kroniki Biblioteki Miejskiej im. J. Szujskiego w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki” 1949, t. II.
- Mazurek J., *Kraj a emigracja. Ruch ludowy wobec wychodźstwa chłopskiego do krajów Ameryki Łacińskiej (do 1939 roku)*, Warszawa 2006.
- Mieszczanin 1908, nr 16-17.
- Mieszczanin 1908, nr 19.
- Migrała L., *Dzieje turystyki zorganizowanej na Sądeckczyźnie w latach 1906–1914*, „Rocznik Sądecki” 2005, t. XXXIII.
- Migrała L., *Pierwszy bedeker po Nowym Sączu*, „Sądeczanin” 2009, nr 5.
- Migrała L., *Poczet dawnych włodarzy Nowego Sącza w okresie autonomii galicyjskiej*, „Almanach Sądecki” 2008, nr 1-2.
- Migrała L., *Ratusz w Nowym Sączu*, Nowy Sącz 2009.
- Migrała L., *Sprawa sztandaru SL*, *Dziennik Polski* z 17 maja 2002 r.
- Migrała L., *Ulica Jagiellońska w Nowym Sączu od końca XIX wieku do 1945 roku – mieszkańcy i zabudowa*, Nowy Sącz 2012.
- Mikke S., *Adwokaci – Ofiary Katynia*, „Pal.” 2003, nr 3-4.
- Mikke S., *Katyni*, „Pal.” 2000, nr 4.

- Mikke S., *Ojciec i syn*, „Pal” 2009, nr 5-6.
- Mikołaj Kański, „Pal” 1961, nr 12.
- Mikołajczyk M., *Na drodze do powstania procesu mieszanego: zmiany w polskim procesie karnym w latach 1764–1794*, Katowice 1991.
- Mikołajczyk M., *Prawo oskarżonego do obrony w praktyce sądów miejskich w Polsce XVI–XVIII wieku*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, J. Malec, W. Uruszczak (red.), Kraków 2001.
- Milewski S., *Nieprawi synowie Temidy*, „Pal” 2001, nr 9-10.
- Milewski S., Redzik A., *Themis i Pheme. Czasopiśmiennictwo prawnicze w Polsce do 1939 roku*, Warszawa 2011.
- Mysak N., *Adwokaci lwowscy przełomu XIX i XX wieku: przynależność narodowa a działalność zawodowa*, „Pal” 2006, nr 11-12.
- Najdus W., *Lenin i Krupska w Krakowskim Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych*, Kraków 1965.
- Naprzód 1931, nr 6.
- Nowa Reforma 1900, nr 57.
- Nowak M. J., *Opieka zdrowotna i opieka społeczna*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. III, F. Kiryk, Z. Ruta (red.), Kraków 1996, Kraków 1996.
- Nowak Z., *Władysław Zamoyski a spór o Morskie Oko w latach 1889–1909*, Kraków 1992.
- Nowosądecki Rozwój 1905, nr 7.
- Olszewski G., *Więźniowie KL Auschwitz z powiatu nowosądeckiego*, Nowy Sącz 2012.
- Olszyński J., *Walka w Beskidzie i na Pogórzu Sądeckim*, Warszawa 1978.
- Opas T., *Zabudowa i mieszkańcy*, [w:] *Dzieje Miasta Nowego Sącza*, t. I, F. Kiryk (red.), Warszawa – Kraków 1992.
- Orzechowski K., „Mecenas” – dzieje pojęcia i kilka refleksji o adwokataturze Szlacheckiej Rzeczypospolitej, „Pal” 1996, nr 3-4.
- Ostrowski K., *Udział adwokatów polskich w konspiracji wojskowej w okresie 1939–1945*, „Pal” 1983, nr 8.
- Papafawa W., Lipiński L., *O działalności notaryalnej*, Warszawa 1886.
- Perkowska U., *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1994.
- Piast 1925, nr 21.
- Plechta J., *Więzienia sądeckie – świadkowie tragedii powstańców (lipiec 1945 – sierpień 1946)*, „Rocznik Sądecki” 1995, t. XXIII.
- Plaza S., *Powstanie i rozwój chłopskich sądów wójtowskich w Sądecczyźnie XVI – XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace prawnicze” 1966, z. 25.
- Podhalanin 1900, nr 3.
- Podhalanin 1900, nr 4.
- Podhalanin 1901, nr 3.
- Pogoń: tygodnik polityczny i ekonomiczno-społeczny 1889, nr 10.
- Pogoń: tygodnik polityczny i ekonomiczno-społeczny 1889, nr 21.
- Pol K., *Adwokaci polscy w drodze do niepodległości (1914–1918)*, „Pal” 2003, nr 11-12.
- Pol K., *Poczet prawników polskich XIX-XX w.*, Warszawa 2011.
- Potoczek J., *Chłopi sądecy a reprezentacja powiatowa (1890–1914)*, „Rocznik Sądecki” 1969-1970, t. X-XI.
- Potoczek J., *Nowosądecki ruch ludowy 1918-1939 (dzieje SL i ZMW „Znicz” 1931–1939)*, „Rocznik Sądecki” 1973, t. XIV.
- Prawnik 1871, nr 45.
- Prawnik 1871, nr 5.
- Prawnik 1875, nr 5.

- Prawnik 1876, nr 16.  
Prawnik 1876, nr 38.  
Prawnik 1876, nr 34.  
Przegląd Zakopiański 1902, nr 22.  
*Przewodnik po Nowym Sączu. Rok 1912*, Nowy Sącz 1911.  
Pulit R., *Historia budynku Zakładu Karnego w Nowym Sączu*, „Almanach Sądecki” 2004, nr 3-4.  
Rafacz J., *Dawny proces polski*, Warszawa 1925.  
Redzik A., *Adwokaci krakowscy w pierwszym czterdziestoleciu XX w. Zagadnienia wybrane*, [w:] *Adwokatura w dawnej Galicji. Historia samorządności*, S. J. Jaźwiecki (red.), Kraków 2010.  
Redzik A., *Adwokatura lubelska przed wiekami*, [w:] *Szkice o dziejach adwokatury lubelskiej. 90-lecie Izby Adwokackiej w Lublinie*, P. Sendecski (red.), Lublin 2009.  
Redzik A., *Czasopisma wydawane przez Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej (cz. 2): „Głos Sądownictwa” (1927–1939), „Odgłosy” (1929), „Pal.” 2010, nr 3.*  
Redzik A., Kotliński T. J., *Historia adwokatury*, Warszawa 2012.  
Redzik A., *Szkic o dziejach adwokatury polskiej*, „Pal.” 2008, nr 11-12.  
Redzik A., *Zarys historii samorządu adwokackiego w Polsce*, Warszawa 2010.  
Ros-Pazdyk E., *Architektura mieszkaniowa Nowego Sącza w latach 1894–1914*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI.  
Sadurski F., *Adwokatura polska w latach 1944–1988*, „Pal.” 1988, nr 11-12.  
Sąsiadowicz M., Stańczyk E., Sawczyk B., *Tarnowskie Kalendarium*, Tarnów 2004.  
Serafin S., Szmulik B., *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa 2007.  
Skrzeszewski S., *Szykany policji wobec członków Uniwersytetu Ludowego w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki” 1968, t. VIII.  
*Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego*, Warszawa 1989.  
Smoleń M., *Represje wobec Polskiego Stronnictwa Ludowego w Sądeckiem (1945–1949)*, „Rocznik Sądecki” 2007, t. XXXV.  
Sołtysik M., *Polityka i prawdziwe tragedie*, „Pal.” 2010, nr 11-12.  
Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2006.  
Spis członków Związku Adwokatów Polskich. Dodatek do „Czasopisma Adwokatów Polskich” z 1930.  
*Sprawozdanie Dyrekcji C. K. Gimnazjum Wyższego w Nowym Sączu za rok szkolny 1898*, Nowy Sącz 1898.  
*Sprawozdanie Rady adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego w Krakowie za rok 1932/33*, Kraków 1933.  
*Sprawozdanie Rady adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego w Krakowie za rok 1937/38*, Kraków 1938.  
*Sprawozdanie z czynności Wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1897, Rzeszów 1898.*  
*Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Nowym Sączu za rok 1912*, Nowy Sącz 1913.  
Sroka Ł. T., *Sprawiedliwi chcą być doskonali. Z dziejów wolnomularstwa w Krakowie od XVIII wieku do współczesności*, Kraków 2010.  
Starowolski Sz., *Polonia sive status regni Poloniae descripto*, Kolonia 1632.  
Styczyńska I., „Ritterówka”, „Echo Beskidu” 2002, nr 2.  
Styczyńska I., *Dr Roman Sichrawa, dr praw, adwokat*, „Echo Beskidu” 1994, nr 16.  
Styczyńska I., *Sądeckie interregnum – listopad 1918 r.*, „Almanach Sądecki” 2003, nr 3.  
Sygański J., *Historia Nowego Sącza od wstąpienia dynastii Wazów do pierwszego rozbioru Polski*, Nowy Sącz 1985.

- Sygański J., *Historia Nowego Sącza od wstąpienia dynastii Wazów do pierwszego rozbioru Polski*, t. II, Lwów 1901-1902.
- Sygański J., *Wyroki ławicy sandeckiej 1652–1684: karta z dziejów dawnego sądownictwa prawa magdeburskiego w Polsce*, Nowy Sącz 1918.
- Sygański J., *Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce dynastii Wazów*, Lwów 1910.
- Szafranski W., *Prawniczy światek w osiemnastowiecznej Polsce*, „Pal” 2007, nr 1-2.
- Szajowicz L., *Początki syndykату miejskiego we Lwowie*, „Głos Adwokatów” 1939, nr 3-4.
- Szczygieł M., *Działalność głównych sądeckich towarzystw i organizacji kulturalnych w dwudziestolecu międzywojennym*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI.
- Szematyzm galicyjski za rok 1808.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1815.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1820.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1826.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1828.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1837.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1850.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1852.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1866.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1911.*
- Szematyzm galicyjski za rok 1913.*
- Śliwa A., *Ziemia Sądecka. Gołbkwowice od średniowiecza do współczesności*, Nowy Sącz 2011.
- Ślusarczyk A., *Historia Sądu w Muszynie*, „Almanach Muszyny” 2000.
- Śniegowiska Z., *Wojenne lata szkolne w Nowym Sączu*, „Almanach Sądecki” 1997, nr 2.
- Święta urna, czyli baba do garów, chłop do polityki, „Dziennik Polski” z 27 października 2007.
- Tabaszewski R. K., *Adwokatura i adwokaci Nowego Sącza 1770–1918*, „Rocznik Sądecki”, 2012, t. XL.
- Tabaszewski R. K., *Aplikanci jako uczestnicy profesjonalnego obrotu prawnego w Polsce*, [w:] *Multum, non multa. Młodzi badacze w poszukiwaniu prawdy*, U. Czyżewska, T. Siewierski, R. K. Tabaszewski, J. Żołnierz (red.), Lublin 2012.
- Tabaszewski R. K., *Etyka i odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów i radców prawnych jako przedsiębiorców*, [w:] *Człowiek – społeczeństwo – gospodarka. Perspektywa odpowiedzialności społecznej*, A. Zadroga, K. Sawicki (red.), Lublin 2013.
- Tabaszewski R. K., *Struktura prawniczych samorządów zaufania publicznego na przykładzie samorządu adwokatów i radców prawnych*, [w:] *Administracja i prawo administracyjne w kontekście ochrony praw człowieka*, I. Rzucidło (red.), Lublin 2012.
- Tauger I., *Pamiętnik z lat 1942–1943 (cz. I)*, „Rocznik Sądecki” 2007, t. XXXV.
- Terminarze dla sądownictwa i prokuratury za lata 1922–1929.*
- Till E., *Obrazy trybunału szlacheckiego w Tarnowie: o tzw. galicyjskim kodeksie cywilnym z roku 1797*, Lwów 1909.
- Totoń A., *Burmistrz Włodzimierz Olszewski*, „Almanach Sądecki” 2002, nr 4.
- Totoń A., *Rodzina Flisów – rozmowa z Zofią Flisówną*, „Almanach Sądecki” 2004, nr 1-2.
- Urzędowy spis: lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów, felczerów, pielęgniarek, położnych, uprawnionych i samodzielnych techników dentystycznych oraz wykazy: aptek, szpitali, ubezpieczalni społecznych, ośrodków zdrowia, przychodni samodzielnych oraz centrali i filii Państwowej Szkoły Higieny Cz. III Farmaceuci*, Warszawa 1939.
- Verordnungsblatt des K. K. Justizministeriums*, Wiedeń 1896.
- Wawel-Louis J., *Początkowe sądownictwo austriackie w Galicji (1772–1784)*, Lwów 1897.
- Wnęk J., *Druga wojna światowa*, [w:] *Łącko i gmina łącka*, J. Dybiec (red.), Kraków 2012.
- Wnęk J., *Lucjan Lipiński (1840–1922). Przyczynek do życiorysu, działalności politycznej i twórczości naukowej*, „Rocznik Sądecki” 2008, t. XXXVI.
- Wnęk J., *Sądeckie rolnictwo w polskiej literaturze naukowej i popularnonaukowej 1918–1939*, „Rocznik Sądecki” 2012, t. XL.

- Wnęk J., *Życie polityczne na Sądecczyźnie w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego 1929–1933*, „Almanach Sądecki” 2012, nr 1-2.
- Wolny R., *Nowy Sącz w przekroju niektórych danych statystycznych*, „Rocznik Sądecki” 1971, t. XII.
- Woner T., „Bunty” palestry w dobie upadku saskiego, „Pal” 1959, nr 5.
- Wrzyszc A., *Konspiracyjny samorząd polskiej adwokatury w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, [w:] *Państwowość konspiracyjna XIX i XX wieku*, E. Hull (red.), Olsztyn 2010.
- Wrzyszc A., *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008.
- Z dziejów Milicji Wojskowej w Nowym Sączu, „Głos Podhala” 1931, nr 52.
- Zaborski M., *Zarys ustroju i dziejów Adwokatury Polskiej*, „Pal” 2003, nr 11-12.
- Zarzycki W., *O syndykach – doradcach prawnych i zastępcach sądowych w Polsce przedrozbiorowej*, „R. Pr.” 1996, nr 1.
- Zięba J., *Czy zbrodnię popełnioną w Grybowie można nazwać drugim Jedwabnem?*, „Kurier Grybowski” 2010, nr 4.
- Żelechowski K., *Tezy ze wszystkich gałęzi prawa i umiejętności politycznych, których po odbyciu egzaminów ścisłych, celem otrzymania godności doktora praw w C. K. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Kazimierz Żelechowski dnia 6 Kwietnia 1865 r. o godz. 4-ej po południu w Kollegium Prawniczym bronić zamierza*, Kraków 1865.

# SPIS TREŚCI

WSTĘP . . . . .	3
ROZDZIAŁ I	
Od czasów staropolskich do połowy XIX wieku . . . . .	5
ROZDZIAŁ II	
Adwokaci Nowego Sącza w latach 1849–1918 . . . . .	18
ROZDZIAŁ III	
Adwokaci Nowego Sącza w okresie międzywojennym . . . . .	34
ROZDZIAŁ IV	
Adwokaci Nowego Sącza w latach okupacji niemieckiej . . . . .	56
BIOGRAMY ADWOKATÓW PRAKTYKUJĄCYCH W NOWYM SĄCZU W LATACH 1856–1945. . . . .	71
GALERIA ADWOKATÓW SĄDECKICH . . . . .	89
DOKUMENTY	
Akty normatywne, orzeczenia sądów . . . . .	95
BIBLIOGRAFIA . . . . .	96





**Prezydent Miasta Nowego Sącza**

**Polskie Towarzystwo Historyczne**  
**Oddział w Nowym Sączu**

**ISBN 978-83-933269-4-5**